

Jacek Fedorowicz

Inne powietrze

Biedne te dzieci w powszechniku! Geografia stanie się teraz bez porównania trudniejsza. I to teraz będzie nowych pytań, na które pan nauczyciel będzie wymagał odpowiedzi, mając jednocześnie w zanadrzu zawstydzające: "no wiesz... rozumiesz, że się nie orientować w Afryce czy Azji, ale przecież trzeba wiedzieć, co się ma tu obok!" I delikwent będzie się rozpaczyliwie rozglądał po klasie, a tu nikt nie pomoże, nikt nie podpowie, bo nikt w klasie jeszcze nie zdążył zapamiętać, jak się nazywa stolica Moldawii. I to nowych barw narodowych trzeba będzie teraz trzymać w arsenale chorągiewek służących do okazjonalnego wywieszania lub ustawiania na stolikach. A jak się wydłużą defilady na Olimpiadach! Litwa, Łotwa, Estonia, Moldawia, Ukraina, Białoruś, Gruzja, kto jeszcze? Pewnie Armenia, a z bliższych — nam nadzieję — Słowenia, Chorwacja, Serbia, ej! Byłbym zapomniat: Rosja! Ciekawe, czy w defiladzie na najbliższych igrzyskach wiecznie udział Związek Radziecki?

Już chyba dwa lata temu prof. Brzeziński Związek Radziecki nazywał wdzięcznie spełnieniem i w najbliższych latach będziemy się zapewne zastanawiać czy popierać politykę indywidualnego dochodzenia naszych najbliższych sąsiadów do EWG, czy też radzić im, aby w okresie przejściowym raczej zjednoczyli się w jakiś związek wspólnych interesów. Zakładam przy tym, że my już w tym czasie będziemy się czuli członkami europejskiej wspólnoty.

zatem wystawę Jacka Fedorowicza w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Batorego w Gdyni i jestem poruszony postawą tego, pozał się Boże, polityka i jego duchownych protektorów. Pytam: na mocy jakiej ustawy pozwala się na antypolską działalność i podważanie naszych granic?... i dalej w tym duchu. Powodem oburzenia był cykl rysunków, które zrobiłem w roku 1985, zatytułowany "Rzut oka w przyszłość", szkując nawet największych optymistów. Były tam pierwsze strony gazet, z doniesieniami co właśnie powiedział Prezydent RP i że sejm wydał oświadczenie w sprawie zdrady jałtańskiej, były mile widoczki, jak naprzykład Pałac Kultury obwieszony reklamami firm polskich i zagranicznych, przy czym z dialogów wynikało, że plac już się nie nazywa "Defilad" ale "Solidarność", jeden grubas błagał drugiego aby ten nie mówił do niego per "towarzyszu", niewidzialna ręka podrzucała ulotkę z dramatycznym apelem "Uwolnić generałów!" a wszystko kręcił telewizyjny reporter z Litwy. Na innym rysunku Bujak udawał się z wizytą oficjalną do Estonii, a w podziemiu zbierali się wszyscy członkowie partii komunistycznej w liczbie trzech. Czyli, że przewidziałem wszystko. Może nie w szczegółach, ale w ogólnych zarysach.

Przepraszam za to samochwałstwo, ale nie mogłem się opanować.

Wracając do tematu przyjąć można, że niezależnie od różnych zawałów, poikięć, może nawet i kolenych prób zawrócenia biegu wydarzeń, skończyła się era komunistycznego imperializmu. I fakt ten zdecydowanie zmienia ogólny nastrój w Polsce. Oddychamy jakby innym powietrzem. Może nawet nie w pełni zdając sobie z tego sprawę, lub też dopiero teraz uświadamiając sobie, że pomimo głębo-

Latę WSPOMNIENIE

Zielonogórska
Głogowska
Gorzowska
Lubińska

189(245)

27 - 29 września 1991

1000 zł



Fot. Marek Woźniak

Magazyn

Zielonogórska
Głogowska
Gorzowska
Lubińska

189(245) 27 - 29 września 1991 1000 zł



Fot. Marek Woźniak

To wszystko jest fascynujące, a mnie daje dodatkową satysfakcję, ponieważ co najmniej od 10 lat twierdziłem, że komunizm upadnie bez większych wstrząsów. Gdyby się upierać przy dostojnych cytatach, to mówiłem, że "Bez jednego wstrząsu" tu się pomyliłem, ale w porównaniu z katastrofami, które przewidywał ogół moich konkurentów — przewidywaczy można przyjąć, że jednak wychodzi na moje.

Na fali euforii i rozparającej mnie dumy z jasnowidzstwa (zaczynam nawet odczuwać coś nakształt zabobonnego strachu przed samym sobą) zacytuje fragment listu czytelnika opublikowanego przez "Trybunę Ludu" 23 września 1986 roku pod tytułem "Bezkarność nawiedzonych". List zaczyna się od słów: "Obej-

kij wiary w nieodwracalność procesów historycznych dzięki którym odzyskałszy niepodległość, wciąż mieliśmy gdzieś na dnie świadomości przykrą zadkę, że co będzie jak nagle tam się coś przekręci i ci się ruszą odbierać to co niedawno stracili. Nawet ja, ekstremalny optymi- sta, przyświecający do muru, musiałem przyznać, że dopóki istnieje komunizm i ZSRR, w dotychczasowym kształcie, każde niebezpieczeństwo jest wciąż teoretycznie możliwe. A byli tacy, którzy z tej świadomości czerpali chęć do życia i nieustającą nadzieję, że nie jeszcze nie jest stracone, że jeszcze zobaczą Wałęsę w łazience, a swojaków w Belwederze.

Ostatnio nieco przycichli i miny mają mniej butne.

Jacek Fedorowicz

W NUMERZE:

GAZETA NOWA
ELITARNA
strona 4-8, a w niej:

fotoreportaż
"OD STALINA DO MARRIOTA"

alfabet
ZENONA ŁUKASZEWICZA
str. 8

GN proponuje:
poniedziałek - POLITYCZNA "GN"
środa - SATELITARNĄ "GN"

Stalin chciał udowodnić istnienie intelektualnej „wyższości rasowej” komunistów
Mózg Lenina miał znamiona charakterystyczne dla syfilisu

Badania mózgow wielkich ludzi

W tajnym laboratorium radzieckim bada się mózgi czołowych komunistów i innych znanych osobistości w ramach programu zainicjowanego przez Stalina z zamiarem udowodnienia intelektualnej „wyższości rasowej” tych ludzi — poinformowała w niedzielę telewizja CBS.

Mózg Stalina również został przekazany do badań w tym laboratorium.

Radziecki reporter magazynu "60 minut" Artiom Borowik poinformował w programie CBS, że zwiędził "jedno z najtajniejszych sanktuariów komunistycznego świata" — pomieszczenie nr 19 w Instytucie Badań Mózgu. Twierdził, że znajdowały się tam m.in. mózgi Stalina, Lenina, dysydenta Andrieja Sacharowa, a także wielkich twórców — Eisensteina i Czajkowskiego. Mózgi te były przygotowane do



A miała być rodzina

Zyli pod wspólnym dachem już kilkanaście miesięcy. Na początku wszystko układało się dobrze. Zresztą ojciec, zdając sobie sprawę, że siódmy krzyżyk dawno mu minął, był nawet zadowolony, że córka nie zostanie sama, gdy jemu przyjdzie na tamten świat wyruszać. Ojciec już niewiele w gospodarstwie mógł zdziałać, potrzebny był ktoś młodszy, silniejszy, ktoś, kto zadba o dom.

Adam młodzieńcem wprowadził nie był, raczej mężczyzną w kwiecie wieku, ale wyglądał jak "chłop na schwał", pracować się nie bał, w drogę mu nikt wołał nie wchodzić.

Sąsiedzi, do tego tragicznego dnia, wiele mu zarzucić nie mogli. No, jedno może. Ostatnimi czasy, jak już się zadamowili, zaczął sobie popijać. I wtedy był agresywny.

Tamtego wrześniowego dnia Beata wróciła z pracy przed trzecią. To, co zobaczyła, sparaliżowało ją. Ojciec — staruszek leżał w kaluży krwi. Głowę miał zmasakrowaną. Nie żył. Gdy wezwany z pogotowia lekarz wszedł do mieszkania, już od progu wiedział, że w niczym nie będzie mógł pomóc. Stwierdził zgon w następstwie ciotów zadanych w głowę ciężkim przedmiotem.

Czy cioty te musiały być zadawane z ogromną siłą? Denat był starszym człowiekiem, wprawdzie czerszywo wyglądającym, ale kości miał kruche. Niekoniecznie musiał zginąć z ręki silacza.

Pogotowie, jak zwykle w takich wypadkach, poinformowało natychmiast policję, która w oka mgnienia znalazła się pod wskazanym adresem. Powiadomiono prokuratora.

Czynności operacyjno-rozpoznawcze penetracja mieszkania, rozmowy z sąsiadami wskazywały prawdopodobny trop dalszego postępowania. Podejrzenia szły w kierunku Adama, który wcześniej widziany w domu, nagle gdzieś zniknął.

Policja zorganizowała pościg. Sprowadzono psa tropiącego, który doprowadził do niedalekiej miejscowości. Tu ponownie rozpytano ludzi, czy czasem nie widzieli poszukiwanego. Miejsce jego pobytu coraz bardziej się uściślało. Policja zarządziła blokade terenu. Po kilku godzinach odczekał zgłoszenia o zabójstwie, podejrzano o dokonanie tego czynu Adam został ujęty i zatrzymany do dyspozycji prokuratora.

Prokurator aresztował Adama pod zarzutem dokonania zabójstwa. Czy Adam rzeczywiście chciał zabić? — tego na razie powiedzieć się nie da. Sprawa jest zbyt świeża. Adam zostanie zbadany przez lekarzy psychiatrów.

Dwie sprawy są jednak pewne. Pierwsza — to to, że zabójstwo staruszka dokonano grubą, bo o średnicy ok. 7 cm, stalową rurką. Druga — że planowany na jesień ślub Adama i Beaty nie odbędzie się. A miała być zgodna rodzina...

Nie jestem hochsztaplerem...

Andrzej Włodarczak

"Trudno mi doprawdy pojąć zajadłość, z jaką liderzy gorzowskiego Klubu Politycznego "Wolni i Solidarni" usiłują atakować nasz związek "Solidarność" — przyznaje Jerzy Ostroch, sekretarz prezydium Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" w Gorzowie. Być może jest to element negatywnej kampanii wyborczej do parlamentu. Autora ośczerczego artykułu w ich piśmieku nie podam do sądu. Nie podpisał się imieniem i nazwiskiem, a tylko pseudonimem. Nie jest zatem pewien wiarygodności swych wywodów. A po drugie — nie chciałbym schodzić na płaszczyznę dyskusji, jaka prezentują moi przeciwnicy..."

W czerwco-lipcowym wydaniu Gorzowskiego Miesięcznika Społeczno-politycznego "Wolni i Solidarni" ukazał się całostronicowy artykuł zatytułowany "Fundacja neo-S". Owe neo-S to obecna "Solidarność", zdaniem działaczy Klubu Politycznego "Wolni i Solidarni" — jak to wielokrotnie pisali wprost — "...stworzona na podstawie układów z komunistami". Autor podpisujący się pseudonimem GROT twierdzi, iż "w tzw. Fundację Gospodarczą neo-Solidarność zaangażowali się różni hochsztaplerzy z etykietą gorliwych sługusów poprzedniej epoki, jak i również działacze, którzy szybko wyczuli, że to można bez zbytniego zaangażowania zarobić nieźle pieniądze. Etyka "Solidarność" jest tym osobom obca i nie dziwi mnie to, jako że ich postawa jest potwierdzeniem faktu, iż "Solidarność" współtworzona wspólnie z komunistami nie ma nic wspólnego z "Solidarnością" z lat 80, wspólnym demokratycznym zrywem społecznym".

Dalej jest taki oto fragment przypominający jako żywo retorykę używaną w latach 50-tych przez tzw. przeciwników imperialistycznych itp., a znana chociażby z publikacji w "Trybunie Ludu" czy "Zołnierza Wolności". Niejaki GROT pisze więc tak: "Na gorzowskim wolno-amerykańskim

mentem posiadania władzy i wydzieleniem ochlapów może mieć bardzo zgubne skutki. Działalność fundacji miała zasilić kasę związku, a zasila kasy hochsztaplerów i cwaniaczków. Jaką konkretną korzyść mają członkowie związku założonego pod auspicjami komunistów? Chyba, iż korzyścią nazwiemy kontrolowanie przez mafię fundacji".

Powodu wściekłości panów z Klubu "Wolni i Solidarni" wyjaśnić nietrudno. Ich siedzioba młodzi się przy ulicy Chrobrego 6, a zatem akurat naprzeciw sklepu mięsnego prowadzonego przez Fundację dla "Solidarności". Ów sklep z rącej niskich cen na nięso i wędliny dostarczanych przez Wojeńdzkie Przedsiębiorstwo Rolno-Przemysłowe (dawniej — Zakłady Mięsne) prosperuje nieźle. Aby cokolwiek kupić — trzeba postać parę minut w kolejce, co jest dziś rzadkością w warunkach olbrzymiej konkurencji handlu. Natomiast wydawnictwa oferowane przez panów spod znaku "Wolni i Solidarni" oraz kasety magnetofonowe z piracko nagranych muzyką światową cieszą się mniej niż umiarkowanym zainteresowaniem przechodniów. To musi wywoływać rozdrażnienie, zawiść i chęć przyłożenia także politycznym konkurentom, którym wiedzie się wyraźnie lepiej...

Tylko stosunkowo nieliczni orientanci w solidarnościowych realiach wiedzą, iż opisując działalność jednej fundacji niejaki GROT poplątał z sobą dwa zupełnie różne pojęcia. Mianowicie — Fundację dla "Solidarności" i Fundację Gospodarczą "Solidarność". A to błąd niewybaczalny i ogólniejszy, którymi wiedzie się wyraźnie lepiej...

Pierwszą z nich — czyli Fundację dla "Solidarności" — wiosną tego roku utworzyli tacy znani działacze gorzowskiego podziemia jak Kazimierz Modzelewski, Rafał Zapadka, Bronisław Żurawicki i Stanisław Zytkowski. Wnieśli oni do fundacji razem około 60 milionów złotych. Ogólnym celem fundacji jest kreowanie działań

Adam Iwaniak „XXX” (1985)

ZATRZYMANE PRZEZ CENZURĘ

Adam Iwaniak „XXX” (1985)

zagrożenie bezpieczeństwu państwa i wyszydzanie konstytucyjnego ustroju PRL poprzez ukazanie jak władza (ogromna ręka z góry) zwalcza postawy patriotyczne młodego pokolenia (młody człowiek z flagą narodową). Wyszyzdanie konstytucyjnego ustroju PRL, przedstawianie władzy jako oderwanej od narodu i działającej w sposób perfidny na szkodę jego interesów, zagrożenie również bezpieczeństwu państwa poprzez wywołanie wrogu uczyć władzy państwowej.

Sąsiedzi zza Odry

(ciąg dalszy)

5. MEKLEMBURGIA — POMORZE PRZEDNIE (Zachodnie)

Powierzchnia: 23.855 km²

Ludność: 1,96 mln

Stolica: Schwerin (129 tys. mieszk.)

Partie rządzące: CDU, FDP

Główne gałęzie gospodarki: budownictwo okrętowe, rolnictwo, hotelarstwo

Użytki rolne: 1,51 mln ha

Lekarze na 10 tys. ludności: 25,1

Stabo zaludnione okolice. Romantyczne zamki, wiejskie kościoły w stylu gotyckim, miasteczka z murami obronnymi i wieżami z czerwonej cegły. Okolice wypełnione licznymi wzgórzami i jeziorami. Co piąty mieszkaniec utrzymuje się z pracy w rolnictwie. Najstabszy ekonomicznie kraj RFN. Rostock — ośrodek uniwersytecki i portowy. Stralsund i Gryfia to stare miasta hanzeatyckie — niewielkie średniowieczne grody. Bogatą tradycję ma turystyka (piaszczyste wybrzeża Morza Bałtyckiego, wyspy Rugia, Uznam i Hiddensee). Liczne uzdrowiska nadmorskie.

6. NADRENIA PÓLNOĆNA — WESTFALIA

Powierzchnia: 34.068 km²

Ludność: 17,1 mln

Stolica: Düsseldorf (562 tys. mieszk.)

Partia rządząca: SPD

Główne gałęzie gospodarki: kopalnictwo, hutnictwo żelaza, przemysł elektrotechniczny, chemiczny, maszynowy, lekki.

Użytki rolne: 1,5 mln ha

Lekarze na 10 tys. ludności: 26,3

W centrum kraju znajduje się Zagłębie Ruhry — największy okręg przemysłowy w Europie. Najczęściej zaludniony region w Niemczech — "czarne zagłębie". Bogate złoża węgla. Miasto Essen zamieszkuje 700 tys. mieszkańców. Na Kongresie Wiedeńskim Zagłębie Ruhry przyznano zostało Prusom, stąd ich rozkwit w połowie XIX wieku. W regionie tym reprezentowane są wszystkie rodzaje przemysłu. Wiele miast w pobliżu Dortmundu, Recklinghausen, Gelsenkirchen i Duisburgu tworzy ogromną aglomerację miejską. Najbardziej okazałym zabytkiem jest katedra kolońska (budowa trwała 500 lat). Kolonia jest największym miastem tego kraju związkowego (ponad 1 mln mieszk.). Bonn — siedziba organów federalnych (Urzędu Prezydenta, Bundestagu, Bundesratu oraz rządu państwa). Ostatnio dyskutuje się o przeniesieniu ośrodka władzy do Berlina. W regionie, którego stolicą jest Münster przeważają rolnicze tereny nizinne (hodowla trzody chlewnej i bydła oraz uprawa jęczmienia, pszenicy i buraków cukrowych. Szereg wydawnictw działa w Bielefeld, Gütersloh i Minden.

7. SAKSONIA — ANHALT

Powierzchnia: 20.443 km²

Ludność: 2,96 mln

Stolica: Magdeburg (289 tys. mieszk.)

Partie rządzące: CDU, FDP

Główne gałęzie gospodarki: przemysł maszynowy, chemiczny, lekki

Użytki rolne: 1,3 mln ha

Lekarze na 10 tys. ludności: 22

W pobliżu pasma górskiego Kyff user znajduje się "europejskie centrum katastrofalnego zanieczyszczenia środowiska naturalnego". W pobliżu Magdeburga, Halle, Dessau, Bitterfeld i Leunypowstał ogromny ośrodek przemysłowy, którego zakłady metalurgiczne, fabryki chemiczne, elektrownie oraz kopalnie wyposażone są w przestarzałe urządzenia techniczne. Kraja ta posiada bardzo bogatą przeszłość kulturalną. Ojczyzna pierwszego cesarza niemieckiego Ottona, reformatora religijnego Marcina Lutera, filozofa Friedricha Nietzschego, kompozytora Georga Friedricha Hndla i wielu słynnych twórców i naukowców. Kraj zbiorczy zamki nad Saawą i w górach Harzu, katedry w Magdeburgu, Naumburgu i Hancelbergu. Cennymi dziełami sztuki (zwarta zabudowa) są miasta Quedlinburg, Tangermünde, Wernigerode.

8. BRANDENBURGIA

Powierzchnia: 29.060 km²

Ludność: 2,64 mln

Stolica: Poczdam (142 tys. mieszk.)

Partie rządzące: SPD, FDP, Sojusz 90

Główne gałęzie gospodarki: przemysł maszynowy, elektrotechniczny, energetyczny, lekki

Użytki rolne: 1,42 mln ha

Lekarze na 10 tys. ludności: 20,1

Krajina ta stanowiła kiedyś centrum Prus; w niej zrodziło się to europejskie mocarstwo. Uprawę ziemniaków wprowadził król pruski Fryderyk Wielki. Przemysł skupia się wokół Berlina (miasto stanicowe samodzielnego kraju związkowego). Od Poczdamu po Oranienburg rozciąga się teren przemysłowy (stalownie, zakłady chemiczne, fabryki maszyn i samochodów). Kopalnie odkrywkowe węgla brunatnego zamieniają duże połacie kraju w tereny pustynne. Brandenburgia należy do ulubionych regionów turystycznych.

9. BERLIN

Powierzchnia: 883 km²

Ludność: 3,41 mln

Stolica: Berlin

Partie rządzące: CDU/SPD

Główne gałęzie gospodarki: przemysł elektrotech., włókienn., optyczny, maszynowy

Użytki rolne: 10 tys. ha

Lekarze na 10 tys. ludności: 37,8

Od 1871 roku był on stolicą Niemiec i siedzibą rządu niemieckiego. Jedno z największych miast przemysłowych RFN. W latach 30-tych miał 4 mln. mieszkańców. Europejska metropolia kulturalna (teatry, kabarety, kina, kawiarnie artystyczne, wydawnictwa, muzea i studia filmowe). Dalszy rozwój gwałtownie przerwała druga wojna światowa. Lata pięćdziesiąte — pomyślny rozwój zachodniej części Berlina dzięki finansowej pomocy RFN. Miasto kongresów i targów przemysłowych. Duża atrakcja turystyczna: pałac Charlottenburg, budynek Reichstagu, Kurfürstendamm (bulwar z wieloma sklepami, restauracjami i teatrami). Światowej sławy zbiory sztuki, Brama Brandenburska, stynia aleja "Unter den Linden". Stolica państwa zjednoczonych Niemiec (ośrodek władzy w dalszym ciągu w Bonn). Wkrótce stanie się metropolią o światowym znaczeniu.

10. SAARA

Powierzchnia: 2.570 km²

Ludność: 1,06 mln

Stolica: Saarbrücken (186 tys. mieszk.)

Partia rządząca: SPD

Główne gałęzie gospodarki: kopalnictwo, hutnictwo żelaza, przemysł maszynowy, chemiczny

Użytki rolne: 70 tys. ha

Lekarze na 10 tys. ludności: 27,8

Współpraca z francuskimi szkołami i gminami, francusko-języczne kierunki studiów na Uniwersytecie w Saarbrücken. Ścisłe kontakty Saary z francuskimi sąsiadami. Rodzinne powiązania niemiecko-francuskie. Po pierwszej i po drugiej wojnie światowej Francja zajęła tereny Saary. W plebiscycie mieszkańcy opowiedzieli się za pozostaniem Saary w granicach Niemiec. Na północ od Saarbrücken, Sarrelouis i Neunkirchen rozciągają się wzgórza porośnięte lasami (tereny wypoczynkowe).

11. NADRENIA — PALATYNAT

Powierzchnia: 19.849 km²

Ludność: 3,7 mln

Stolica: Moguncja (189 tys. mieszk.)

Partie rządzące: CDU/FDP

Główne gałęzie gospodarki: przemysł chem., maszynowy, uprawa latorośli winnej.

Użytki rolne: 720 tys. ha

Lekarze na 10 tys. ludności: 25,6

W tych stronach niegdyś przebywali Rzymianie. Przed 2000 lat legiony rzymskie wprowadziły wycieczną uprawę winorośli. Rzeki: Ren i Mozela. Najważniejszy w Niemczech region uprawy winorośli (2/3 wszystkich niemieckich winnic). W 15. roku przed Chrystusem rzymski cesarz August założył Trewir — najstarsze miasto w Niemczech (cesarskie łazienki, rzymska bramamijska, arena i bazylika). Również Rzymianie założyli Wormację, Kobleniec i Moguncję. Renowi — "matce rzek" zawdzięcza swój rozwój najważniejsze miasto przemysłowe Ludwigshafen. Wielkie zakłady przemysłowe w Kaiserslautern, Mainz i Kobleniec (budowa maszyn), fabryka obuwia w Pirmasens, biurowy

Rekordowa liczba uchodźców

Stany Zjednoczone przyjęły w ubiegłym roku rekordową liczbę — 122 tys. uchodźców z zagranicy, czyli o 15 tys. więcej niż w 1989 r. — podali w środę przedstawiciele władz federalnych. Najwięcej uchodźców — 49,8 tys. — przybyło z ZSRR. Na kolejnych miejscach znajdują się: Wietnam — ponad 41 tys., Laos — ok. 9 tys., Kuba — prawie 5 tys. Rumunia — przeszło 4 tys. oraz Etiopia i Iran — po 3,5 tys.

Według przepisów amerykańskich, władze federalne zapewniają władzom stanowym pomoc finansową oraz opiekę lekarską uchodźcom w pierwszych miesiącach ich pobytu w USA. Zapewniają im również pomoc w nauce języka angielskiego i w znalezieniu pracy.

Przewiduje się, że w najbliższych latach napływ uchodźców do USA zmniejszy się gdyż w tym roku w USA uchwalono nową ustawę imigracyjną, która zastrzega warunki przyznawania statusu uchodźców cudzoziemcom pragnącym osiedlić się w Stanach Zjednoczonych.



Lotnictwo pasażerskie coraz doskonalsze

W ostatnich latach amerykańskie samoloty pasażerskie stały się bardziej ekonomiczne, są doskonalsze w locie i zaczęły wyprzedzać znacznie mniejsze szkody środowisku naturalnemu — stwierdza sprawozdanie, opracowane przez Federalne Biuro Ocean Sprzętu Technicznego.

W dokumencie podkreśla się, że w porównaniu z 1970 r. samoloty dwukrotnie zwiększyły ładowność, zasięg lotu, efektywność silników, zmniejszając tym sa-

mym zużycie paliwa. Znacznie poprawiły się także ich wskaźniki aerodynamiczne.

Wszystko to — zdaniem specjalistów — stało się możliwe dzięki wykorzystaniu najnowszych technologii i materiałów kompozytowych. Zwiększenie zakresu ich zastosowania umożliwi już w najbliższej przyszłości zmniejszenie wagi samolotów prawie o 30%, przy utrzymaniu, a wielu wypadkach nawet poprawieniu osiągu samolotu w locie.

Tajemnicze sanktuarium

Uwaga liczących Amerykanów ponownie skupia się na jednym z najbardziej wpływowych, cichych i tajnych sanktuariów władzy w USA — Sądzie Najwyższym.

Trwają przesłuchania w Senacie konserwatywnego murzyńskiego sędziego Clarence'a Thomasa, którego decyzje mogą mieć istotny wpływ na życie całego narodu. Wysłuchanie przez prezydenta Busha kandydaty Thomasa wywołało wiele kontrowersji, gdyż w razie jej zaakceptowania konserwatyści zdobędą przewagę w 9-osobowym Sądzie Najwyższym.

Tylko Senat może powiedzieć "nie" wobec kandydata, który później jako sędzia Sądu Najwyższego może przyczynić się do unieważnienia ustawy Kongresu, czy dekretu prezydenta, zmienić granice dopuszczalnego postępowania milionów Amerykanów.

Konstytucja USA czyni z Sądu Najwyższego jedną z trzech równorzędnych władz — obok wykonawczej i ustawodawczej. Jednakże Sąd ma ogromną władzę w kontrolowaniu i równoważeniu działań dwóch pozostałych, decydując co jest, a co

nie jest zgodne z konstytucją. Dziewięciu ubranych w czarne togi sędziów mianowanych jest dożywotnio (bądź do czasu ustąpienia). Decyduje m.in. o tym czy uchwalono przez Kongres i podpisane przez prezydenta ustawy odpowiadają postanowieniom Konstytucji, więc czy są ważne i mają moc prawną.

Od ponad 200 lat Sąd Najwyższy miał ostatnie słowo w interpretowaniu konstytucji oraz decydowaniu o prawach i swobodach obywateli USA. Jego werdykty i orzeczenia dotyczą licznych prywatnych dziedzin amerykańskiego życia: czy kobieta może przerywać ciążę i w jakich okolicznościach; czy ktoś może spalić flagę narodową lub wznosić obelżywe okrzyki na znak protestu; jak daleko może posunąć się rząd we wprowadzaniu integracji rasowej lub zakazaniu tańczenia nago.

Tajemniczość Sądu Najwyższego zwiększa fakt, że jego członkowie sprawują władzę za zamkniętymi drzwiami, co jest przedmiotem zazdrości Białego Domu i Kongresu. Ze swych obrad i dyskusji ujawniają tylko to, co sami zechcą podać do wiadomości.

Waszyngton stolicą zabójstw

Stolica USA, Waszyngton pozostała w 1990 roku stolicą zabójstw. Natomiast Miami na Florydzie — według danych opublikowanych przez Federalne Biuro Śledcze (FBI) — ma najwyższy w Stanach Zjednoczonych wskaźnik przestępstw popełnionych przy użyciu przemocy.

Raport FBI podaje, że w ub. roku rekordowa liczba Amerykanów — 732 na 100.000 mieszkańców — stała się ofiarą ciężkich przestępstw — morderstw, gwałtów, rabunków i napadów. W 1989 r. liczba ta wynosiła 664.

W 1990 r. popełniono w USA o 8% więcej morderstw niż w 1989 r. przypadło ich 9,4 na 100 tys. mieszkańców. Gwałtów było w ub. r. o 8,1% więcej — 41,2 na 100 tys. osób, rabunków o 10,3% więcej — 257 na

100 tys. mieszkańców i ciężkich napadów 10,6% — 42,4 na 100 tys.

Zdaniem ekspertów, wzrost przestępczości jest następstwem narkomanii i handlu środkami odurzającymi.

Waszyngton jest nadal miastem o najwyższym odsetku zabójstw: 77,8 na 100 tys. mieszkańców w 1990 r. pod względem ogólnej liczby morderstw Nowy Jork pozostał na pierwszym miejscu — 2.245. Jednakże w proporcji do liczby mieszkańców jest na 14 miejscu w USA. Nowy Orlean z 61,2 morderstwami na 100 tys. osób przesuwał się z 4 pozycji w 1989 r. na drugą w ub. r.

FBI podaje, że łączna liczba przestępstw w USA, obejmujących włamanie, kradzież i inne czyny karalne, zwiększyła się w ub. roku o 1,4% — do 5.820 na 100 tys. mieszkańców USA.

Nie jestem hochsztaplerem

ciąg dalszy ze str. 1

cji naszego życia. Środki na to fundacja zdobywać postanowiła poprzez prowadzenie działalności gospodarczej. Jak dotąd służy temu wspomniany sklep mięsny przy ulicy Chrobrego oraz bar szybkiej obsługi przy ulicy Włoki Młodych.

— Owszem, w sklepie mięsnym sprzedawano również piwo — przyznaje Jerzy Ostouch, który społecznie pełni funkcję prezesa zarządu Fundacji dla "Solidarności". — W ten sposób czyniono próbę zwiększenia obrotów sklepu, a zatem i jego zysków. W końcu lipca zaprzestano jednak sprzedaży piwa. Do tej pory sklep ten wypracował około 10 mln. złotych zysku, a więc nie jest to olbrzymia kwota. O sposobie podziału zysku ze sklepu zadecyduje w końcu roku rada nadzorcza fundacji, a nie jej zarząd. Większą satysfakcję sprawia nam to, iż sklepów z racji oferowania towarów z najwyższej jakości cieszy się wielkim zainteresowaniem klientów. W ten sposób pomagamy ludziom, którzy nie narzekają na nadmiar pieniędzy. I wreszcie — sklep

dal zatrudnienie kilku osobom, które dotąd pobierały zasiłek dla bezrobotnych. Korzyści z niego są więc wielorakie. Jerzy Ostouch potwierdza, iż często bywa w sklepie mięsnym przy ulicy Chrobrego, co nie umknęło uwadze jego "kolegów" z Klubu "Wolni i Solidarni". Robi tam zakupy, by nie wspomnieć konkurencji. I nie widzi w tym nic zdrożnego. Tym bardziej, że zawsze stoi w kolejce. A zarzuty o pobieraniu haraczu? To praktycznie niemożliwe, gdyż kierownictwo sklepu cały utarg przekazuje do banku i nikt spoza jego personelu nie ma dostępu do gotówki.

— Jako społeczny prezes zarządu Fundacji dla "Solidarności" nie pobieram żadnego wynagrodzenia — zapewnia J. Ostouch. — Zresztą dotychczas nikt z członków rady nadzorczej fundacji ani jej zarządu nie otrzymał ani grosza. Na pół etatu fundacja zatrudnia tylko księgową.

Fundacja ta spełnia jeszcze jedną ważną rolę — jej rada nadzorcza jest mianowicie ostatnim ciałem gdzie spotykają się byli działacze podziemia "solidarnościowego",

dziś ludzie należący do różnych ugrupowań politycznych.

Teraz o drugiej fundacji, która nazywa się Fundacja Gospodarcza "Solidarności", a powstała w zeszłym roku. Jej cel jest bardzo praktyczny — użyczenie osobowości prawnej komisjom zakładowym NSZZ "Solidarności", by mogły prowadzić działalność gospodarczą i uzyskiwać środki na tzw. działalność merytoryczną. Od połowy lutego do lipca — po odejściu poprzedniego — funkcję jej prezesa pełnił również Jerzy Ostouch. Teraz prezesem gorzowskiego Oddziału Fundacji Gospodarczej "Solidarności" jest Roman Krukiewicz.

W ramach owej fundacji komisja zakładowa "Solidarności" przy Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacji (obecna nazwa tej firmy jest bardzo skomplikowana) prowadzi zakład montażu telefonów. Komisja zakładowa "S" przy Stacji Hodowli Roslin w Wojcieszycach — sklep rolno-przemysłowy, a komisja zakładowa "S" przy Zakładach Mechanicznych "Gorzów" — giełde samochodową przy ulicy Szczecińskiej. — Dochody z tej działalności gospodarczej komisje zakładowe przeznaczają na

bieżącą działalność związkową — wyjaśnia J. Ostouch. — Stosunkowo najlepsze interesy robią związkowcy z "Ursusa", którzy na terenie zakładu zorganizowali ciesząc się olbrzymim powodzeniem giełde samochodową. Uzyskane dochody przeznaczają na wypłaty zasiłków dla urlopowanych z powodu trudności gospodarczych zakładu członków związku zawodowego. To chyba szczytny cel mający niewiele wspólnego z hochsztaplerstwem...

Żeby zaspokoić ciekawość żadnych sensacji Jerzy Ostouch mówi wprost: poza z Zarząd Regionu nie mam żadnego innego etatu. Jako sekretarz ZR pobieram około półtora średniej krajowej płacy, czyli ok. 2,6 mln. zł. Tak stanowią zresztą stosowane uchwały związkowe. "Na rękę" otrzymuje znacznie mniej. Zaciągnąłem pożyczkę na szkolenie dla członków rad nadzorczych w jednoosobowych spółkach skarbu państwa.

Całe życie nie będę związkowcem, muszę myśleć o przyszłości, a zatem zawczasu inwestuję w samego siebie...
Andrzej Włodarczak

Felieton antypolityczny Wybierz "WYBOROWĄ"

Sławomir Gowin

Przez kilka ostatnich tygodni przeżywałem kryzys publicystyczny wynikający bezpośrednio z kryzysu politycznego, który z kolei pozbawił mnie poglądów antypolitycznych tak więc i mój felieton na znak protestu nie dal mi się napisać mimo, że wałłem głową w papier a daję słowo — nie jest to wcale przyjemniejsze niż powszechnie uprawiane walenie głową w mur. Hamilton kilka lat temu, kiedy najwyraźniej popadł w kryzys opublikował w "Kulturze" felieton składający się z... pustego miejsca. Czytelnik mógł sobie sam wypełnić — felietonista miał spokój, czytelnik wreszcie przeczytał coś mądrego. Nie stać mi na taką aż odwagę aby winowiciemu mojemu naczelnemu, że dwie czyste kartki, które przed nim kładę to właśnie nowa formuła dzienniarstwa antypolitycznego, którą chętnie uprawiałbym mniej więcej do końca listopada. Pójdę więc na kompromis i zaproponuję Czytelnikowi mniej radykalną zabawę — oto zostawiam dwa wolne wersy.

... i proszę uprzejmie o wpisanie w tym miejscu swojego hasła antywyborczego. Całość proszę wyciąć i przesłać do redakcji. Dla autora najlepszego hasła — podkreślę — antywyborczego — funduję nagrodę: całą flaszkę gorzałki pod wdzięcznym tytułem "Gorbaczowka". Moje ulubione hasło antypolityczne, aczkolwiek zapożyczony od grupy plastycznej "Łódź Kaliska" brzmi: "Zadamy wielkich cyców za małe pieniądze!". Pozostaję mi wierny od lat i polecam każdemu kto ma dosyć polityki i dojrzał do przejścia na jedynie słuszną, antypolityczną stronę.

W antypolityce w ogóle się polepszyło. Politycy zrobili się wyjątkowo miłi i sympatyczni szczególnie dla antypolitycznych gryzpiórow. Klaniają się z daleka i w każdej chwili znajdują dobre słowo dla takiego "urwana" z choinki". Jednym słowem kampania lagodni obyczaj (na chwilkę). "Polityczni" wyjątkowo starannie w ostatnich dniach dobierają krawaty, z dużym wdziękiem starają się nosić swoje dyplomatyczne "kosmetyki", często pokazują się z dziećmi, zajmują eksponowane miejsca w teatrach, nie storbują, nie tłuką lyżeczkami w szklankę, nie pokazują palcem, wykalcelek używają tylko przeciwko kółcom z innych ugrupowań. Jak na razie nie widziano żadnego



Fot. Marek Woźniak

października — wówczas zobaczymy niejednego polityka wiodącego starych płci obojga, bez względu na przynależność polityczną, wyznaniową czy rasową, bez względu na światło — czerwone czy zielone — wprost do urny. Od 28 października starym starym będą już sami biegać za politykami nastawiając swoje puste, stare portfele w nadziei, że w zamian za poparcie mogą liczyć na oparcie.

Ktoś niedawno zarzucił mi, że przesłałem pisać o polityce w tak interesującym momencie jak kampania wyborcza. Odrzekłem, że od kampanii wolę kompanię, od wyborów wyborową tak więc najchętniej oddałbym swój barani głos na dyrektora Palonkę gdyby "Polmos" zechciał utworzyć listę umieszczając go na pierwszym miejscu. W końcu właśnie on dostarcza od 35 lat prawdziwy uciechy milionom Polaków i śmiało można powiedzieć, że jest "dyrektorem wszystkich Polaków". Ponadto "Polmos" jest jedyną kuznią prawomocnej myśli politycznej zgodnie z ponadczasową tezą programową "bez pół litra nie razbieńsz". Gdyby listy wyłożył w jedno tylko piątkowe popołudnie na wszystkich stoiskach monopolowych — w jakim to poczuciu siły i jednoczenia Polacy dokonali by właściwego wyboru — wasze zdrowie politycy!



W słoneczne dni w jego oszklonej powierzchni odbija się cielsko pobliskiego Pałacu Kultury i Nauki dawnej imienia Józefa Stalina. W ten sposób natura złośliwie podtrzymuje związek między świętej pamięci Polską Ludową a gaworzącą w kołysce Balcerowicza Rzeczpospolitą Polską. Hotel "Marriott" jest jak na razie pierwszym architektonicznym dowodem na istnienie kapitalizmu, tak jak Pałac Kultury miał być dowodem na istnienie... Związku Radzieckiego w Polsce. "Marriott" nie jest co prawda niczym darem — jest po prostu amerykańską inwestycją w Polsce. Pałac Kultury miał być potężnym "kołchozem" kulturalnym: sale kinowe, teatralne, koncertowe, kluby, księgarnie, czytelnie... I Sala Kongresowa, miejsce pochówku PZPR czyli, jak mawiają złośliwi "sala operacyjna", na której kryptosocjaldemokraci przedzierzgnęli się podczas jednego zjazdu w kryptokomunistów. Tymczasem "pekin" (PKiN), ciągle najwyższy gmach Warszawy przerodził się w mauzoleum kultury polskiej — syjący się budynek, nierentowne teatry, niepotrzebne kina, niemożliwe do utrzymania sale widowiskowe, czytelnie itd. Pałac może przeglądać się w "Marriocie", który choć młodszy i niższy przejął z godnością jego symboliczną rolę. Kawiarnie, restauracje, night-cluby, kasyna gry, ekskluzywne butik, sale balowe i bankietowe, puby, sale bilardowe i wielkie apartamenty. Wokół "szwajcarzy", boje, windziarze, ochroniarze, tragarze, oddźwierni — czarne garnitury, kolorowe liberie, wytworne toalety, powietrze gęste od najdroższych perfum — jednym słowem wszystko, z czego jak na razie składa się polski kapitalizm w amerykańskiej aranżacji. Hotel przeszedł już do legendy — przede wszystkim ceny sięgające kilku, nawet kilkunastu milionów za pokój lub apartament. Równie legendarne są plotki dotyczące byłowców tutejszych klubów, knajp i kasyn. Podobno raz w tygodniu kilkadziesiąt milionów złotych zostawia tutaj Jerzy Urban, Zbigniew Boniek wygrał rzekomo fortunę w kasynie po czym przekazał ją w całości na "Gloria Victis". Widziano tutaj nieraz Adama Michnika — podobno pojawiał się nawet w towarzystwie Urbana. Największego skandalu dopuścił się, zdaniem "dobrze poinformowanych" Rafał Olbrychski — syn gwiazdora próbujący sił w muzyce rockowej. Nikt jednak nie potrafi określić jakiej natury był skandal przez niego wywołany. Zresztą plotki na temat "Marriotta", bardziej lub mniej prawdopodobne, można powtarzać w nieskończoność. Ile w tym wszystkim prawdy trudno ocenić, gdyż etykieta hotelowa nie pozwala obsłudze wdawać się w dyskusje dotyczące czy to stałych byłowców czy też jednorazowych gości — obowiązuje skrajna dyskrecja natomiast z dziennikarzami rozmawiają tylko najwyżej postawieni pracownicy hotelu i to po długich staraniach.

"Marriott", otwarty 2 października 1989 roku jest niemal równieśnikiem "nowego ustroju". Jest też, jak mawiają niektórzy, pozagorobową zemstą starego systemu — wszak gmach zaczęto budować jeszcze w epoce "pieniądza łupanego na klasie robotniczej", poza tym prócz cudzoziemców najchętniej bywają tutaj co bardziej "nadziani" reprezentanci starych ekip rządzących. Przez wiele lat straszyl w centrum Warszawy jako pomnik upadłych inwestycji, w pierwszej wersji miał to być terminal "Lot-u". Dzisiaj w istocie znajduje się tutaj centrum sprzedaży. "Lot" — zajmuje jednak tylko niewielką część powierzchni.

"Marriott" — niekwestionowana bazylika dolara w Rzeczpospolitej jest obiektem marzeń wielu zwykłych śmiertelników, jest symbolem dobrobytu, bez troski — tak jak "Bóg kocha całą Amerykę", tak w Polsce wlał swoje uczucia w oszklony budynek nieopodal Dworca Centralnego.

W sercu stolicy sąsiaduje ze sobą "prezent Stalina" — PKiN; "największa fuzerka Gierka" czyli właśnie Dworzec Centralny, (jak ktoś kiedyś dowcipkował — tak wielki, że gdy zegar na jednym rogu wskazuje 14.00 to na drugim 16.00); przy dworcu największy w Europie Środkowej obóz uchodźców — czyli cuchnący skwer, na którym koczują Rumuni, Cyganie, Rosjanie i bezdomni Polacy. Nad tym wszystkim połykuje szklany prostopadłościan "Marriotta" — "absolutna nowość", która dla wielu jest absolutną tajemnicą i długo nią pozostanie.

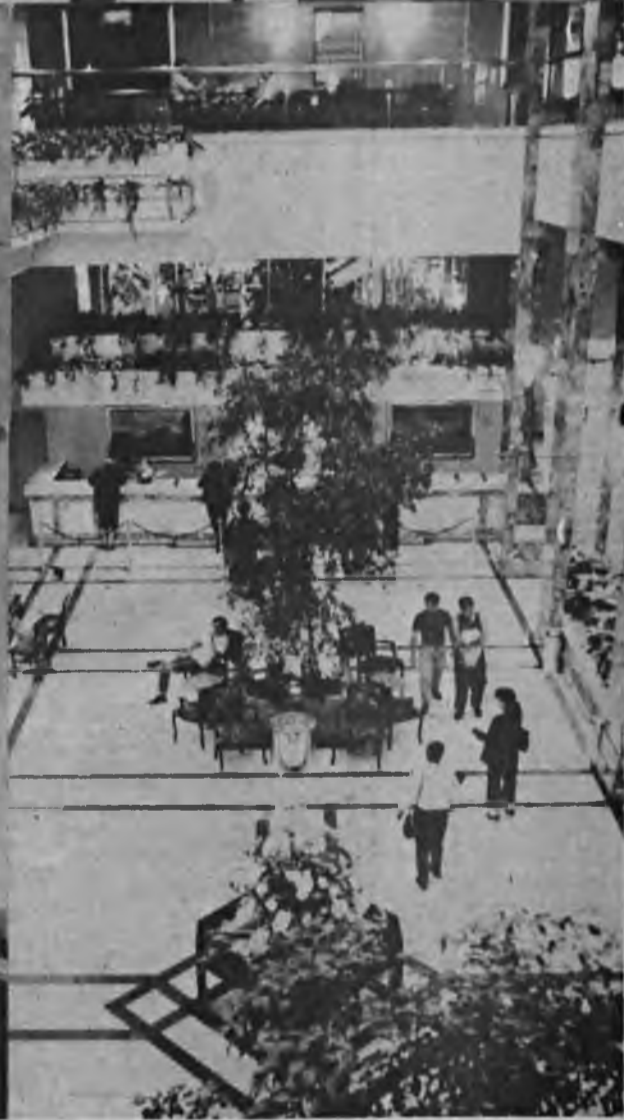
(gie)

Od Stalina do Marriotta

Fot. Marek Woźniak



Marriott



Szanowni Czytelnicy!

Wprowadzamy kącik kulinarny na nowych zasadach. Dwa razy w tygodniu będziemy podawać przepisy — zawsze aktualne — i zawsze gwarantowane a przy tym tak przygotowane — żeby można je było wyciąć, wlepić do zeszytu i powoli — skompletować swoją wypróbowaną i sprawdzoną książkę kucharską. Taką książkę — to będzie kiedyś wielki skarb dla naszych dzieci i wnuków! Polecamy nasz kącik uwadze wszystkich, lubiących smacznie gotować i dobrze, zdrowo — a przy tym —

Przepis na imieninowy tort

Biszkopt cytrynowy

Potrzebne produkty: dwie szklanki i dwie płaskie łyżki mąki — najlepiej tortowej, 3/4 szklanki cukru, dwa duże jajka, szklanka mleka, 3/4 kostki masła (śmietankowe, świeże!), dwie łyżeczki mielonego cytrynowego, trzy czubate łyżki kakao, łyżka sody oczyszczonej — słoik powideł śliwkowych lub innej, gęstej marmolady.

Masło miksujemy z marmoladą (lub ucieramy w makużkę!) dodajemy całe jajka, cukier oraz stopniowo, w kilku małych ratach — mleko. Mąkę mieszamy z kakao, cytrynowcem, sodą dodajemy — najlepiej w kilku partiach do masy i lekko mieszamy. Gotowe ciasto wlewamy do dużej lub średniej tortownicy, wysmarowanej masłem i wysypanej tartą bułką (obficie!) — i pieczemy w temp. 180°C przez 35-40 min. Upieczony tort wyjmujemy z tortownicy — gdy lekko przestygnie i dekorujemy wg upodobań.

1. Tort kroimy na dwie lub trzy części, smarujemy dobrym dżemem np. morelowym wymieszanym z kieliszkiem koniaku, winiaku lub spirytusu i polewamy polewą czekoladową:

Polewa czekoladowa

Cztery łyżeczki masła (lub dobrej margaryny), cztery łyżeczki kakao (koniecznie!), cztery łyżeczki

dajemy od razu do rondelka, wstawiamy na mały gaz, i gotujemy przez 6-7 min. Gorącą czekoladę wlewamy na ciasto, natychmiast rozprowadzamy nożem i pozostawiamy do wystygnięcia.

2. Z delikatnym kremem śmietankowym lub waniliowym. Ciasto kroimy na dwa, trzy krawki — smarujemy je kremem, lekko przyciskamy — resztę kremu dajemy na wierzch i zgodnie z własną wyobraźnią i gustem — dekorujemy. Najsmaczniejszy jest tort cytrynowy z kremem — posypany po wierzchu grubą warstwą utartej czekolady.

Krem waniliowy lub śmietankowy

Ubijamy na bardzo sztywny pianę cztery białka wraz z niecałą szklanką cukru (najlepiej miękkiego!). Masło ucieramy na puch, dodajemy po małej porcji ubitych białek. Gdy chcemy, by krem miał smak waniliowy — dodajemy duży cukier waniliowy. Można do kremu dodać mały kieliszek dobrego alkoholu — lub spirytusu!

Uwaga Mili Czytelnicy!

Prosimy o listy z uwagami o wszystkim, co dotyczy gotowania, pieczenia, smażenia i sposobu podania na stół. Odpowiemy na każdy list zgodnie z zyczeniem, indywidualnie lub na łamach!

Ewa Aszkiewicz

CIESZA WOSTKI

Usiłował umknąć
Temidzie

Sława hotelu
„Venige”

Skazany na karę śmierci za zamordowanie w 1982 roku współwzięcia 58-letni Donald Gaskins w przededniu egzekucji targnął się na własne życie. W środę stanowy Sąd Najwyższy w Karolinie Południowej uchylił prośbę o ulaskawienie skazańca. Gaskins podziął sobie żył.

Próba się jednak nie udała i Gaskins został odratowany. Z 20 szwanami znalazł się na izbie chorych więzienia w Columbi. Przedstawiciele władz nie wiedzą, czy chodziło mu o samobójstwo czy też o odroczenie egzekucji. O ile sąd najwyższy nie zmieni stanowiska, Gaskins zgodnie z wcześniejszymi planami zostanie jednak stracony. Najwyższy wymiar kary otrzymał za zamordowanie niejakiego Rudolpha Tynara przy pomocy ładunku wybuchowego ukrytego w radiodiodoborniku. W 1978 roku Gaskins przyznał się do zamordowania 13 osób w początku lat

Pobicie, które skończyło się śmiercią, porwanie i zbiorowy gwałt, kradzież pieniędzy, paszportów i rzeczy osobistych z pokojów, kradzież ze stołówek — to wszystko zdarzyło się w budapeszteńskim hotelu "Venige" — ulubionym przez polskich pseudoturystów czyli przemytników handlarzy.

Wymienione ciężkie przestępstwa zdarzyły się w ciągu ostatnich dwóch miesięcy. Gwałt i porwanie jest sprawą najświeższą, z ubiegłego piątku. Lżejsze wykroczenia są ciąglą zmorą policji węgierskiej i konsulatu polskiego w Budapeszcie. Nie zawsze udaje się ustalić, czy w przestępstwach uczestniczyli sami Polacy czy również Węgrzy.

Hotel "Venige" oferuje dość podłe warunki za atrakcyjnie niską cenę. Najgorsze rzeczy dzieją się w nim po dyskotekach z piątku i z soboty na niedzielę. Ryzyko związane z takim pobytom w

ELITARNA



Fot. Włodimir Bazan

Najważniejsze miejsce na ziemi...

Jezeli znajomi Włosi zapraszają gości do swego domu, to znaczy, że cenią ich i lubią. Ich dom jest bowiem miejscem, które kochają, o które dbają najbardziej. Są narodem bardzo towarzyskim, lubią się spotykać, uwielbiają dobrze zjeść, napić się wina czy piwa w dobranym gronie. Ale niekoniecznie w domu — można to robić w przytulnych restauracjach, barach. Do domu zapraszają wyjątkowych gości.

Króluje tu kamień, metal, szkło. Lśni nagie, marmurowe posadzki, błyszczą mosiężne okucia. Te wnętrza wyróżniają się pięknem i elegancją. Ich wyrefinowana nobliwa prostota daleka jest od skandynawskiej surowości, a lekkość i polot kontrastują z dębową solidnością przytulnych mieszkań niemieckich. Zastosowanie zimnych materiałów stwarza zamierzone w tym klimacie wrażenie chłodu ożywionego jednak zestawem wesółych barw. We wnętrzach komponują się odcienie czerwieni, fioleto, zieleni i żółci. Ale wszystko bez nadmiernej przesady. Większą odwagę w stosowaniu kolorów widać w ubiorach zawsze eleganckich Włosek i przystojnych Włochów.

Włoski dom



Domy, w których mieszkają Włosi, są duże, a pomieszczenia o wyraźnie określonych funkcjach wydają się tym przestronniejsze, że stoi w nich stosunkowo niewiele mebli. Podobne naszym betonowe mołochy we Włoszech są rzadkością. Zdarzają się na peryferiach miast w biednych, robotniczych dzielnicach.

Włoska rodzina najczęściej mieszka w jedno, dwa lub kilkunastopiętrowym domu stojącym w ogrodzie, z ogromną ilością balkonów bądź tarasów. W dobrym tonie jest posiadanie lub wynajmowanie drugiego domu na lato, nad morzem lub w górach. Bardzo często, jeśli są tylko po temu warunki, w gorące letnie dni, jada się na dworze, przy stole stojącym w cieniu np. winnej latorośli. Stół tutaj jest symbolem — nie tylko meblem. Przy nim przynajmniej raz dziennie, głównie przy kolacji jednoczy się rodzina opowiadając wrażenia z całego dnia.

Pokój dzienny (po włosku soggiorno) jest wizytówką tego gościnnego domu. Fascynujące bywają oświetlenia — proste, funkcjonalne. Tutaj też znajdują się piękne kolorowe lub skórzane kanapy i fotele, wiszą obrazy. Niezwykle można spotkać etruską wazę czy starożytną statuetkę z "domowych wykopaliisk", bo ziemia kryje tu jeszcze sporo relikwów przeszłości.

Wrodzone poczucie smaku i estetyki Włochów nie pozwala im popaść w przesadę i pstrokactwo. Wszystko co nas otacza, gdy wchodzimy do takiego domu cechuje wyczucie i prostota. Na tarasach i balkonach, które są zwykle przedłużeniem salonu dużo roślin: kwitną białe-różowe oleandry, pachnie bazylią, z poręczy zwieszają się kolorowe geranium.

Każdy dom ma sypialnię, czasem dwie a nawet trzy — w zależności od ilości domowników. Pokój sypialny w języku włoskim — "camera" z prawdziwym łóżkiem czy w przypadku małżeństwa wręcz łóżem, co najmniej metrowej szerokości, w którym śpi się wsuwając pomiędzy dwa podwinięte pod materac prześcieradła. Sypialnie odróżniają się od innych pomieszczeń większą przytulnością. Zazwyczaj kamienne podłogi tutaj zastępuje dywanowa wykładzina, a w zamoznych domach dębowy parkiet. Okna ze względu na obecność żaluzji, uwolnione są od ciężkich zasłon i wybiera się rozwiązanie pośrednie, którym jest najczęściej biała muslinowa firanka-zaslonka.

Jeszcze jedną cechą wyróżniającą włoskie wnętrza jest dążenie do luksusu, dalekie jednak od ostentacji. Dużo tu wysmakowanych, trochę snobistycznych szczegółów, bibelotów, pstrych grafik, albumów ze sztuką.

Mówiąc o włoskim domu nie sposób pominąć łazienki. W bogatych domach jest ich co najmniej dwie, w tym jedna przy sypialni małżeńskiej. Wyłożenie ceramiką stwarza pole do popisu dla wspaniałych rozwiązań kolorystycznych. Obowiązkowo obok wanny musi w niej znaleźć się kabina z prysznicem i zapomniany u nas bidet.

Włoskie domy otwierają swoje podwoje dopiero wieczorem. Latem przez cały dzień, a w szczególności w porze poobiedniej sjezty, okna szczerze zasłaniają różnego rodzaju rolety, żaluzje i okienne chroniące wnętrza przed nadmiernym przegrzaniem. Sprawa to na przybychu z północy niesłuszne wrażenie separacji i zamknięcia.

Dom dla przywiązanego do tradycji i rodziny Włocha jest najważniejszym miejscem na ziemi, odzwierciedla jego charakter, temperament, zamiłowanie i styl życia.

Powrót Scarlett O'Hara

25 września w W. Brytanii (i nie tylko) ma ukazać się powieść opisująca dalsze losy Scarlett O'Hara, bohaterki "Przemięto z wiatrem".

Za prawo do publikacji tej książki wydawnictwo "Warner Books" zapłaciło 4,5 mln dolarów, a Alexandra Ripley, autorka "Scarlett" musiała stanąć do konkursu, jak swego czasu Vivien Leigh. Wydawcy ogłosili 25 września "Dniem Scarlett". Na dwóch stacjach londyńskiego metra podobna do Scarlett i Rhett para będzie rozdawać znaczki z napisem "wreszcie nadeszło jutro", a także egzemplarze powieści. W N.Zelandii i Londynie odbędą się bale z tej okazji.

Podobno powieść, której fragmenty opublikowano już w amerykańskim czasopiśmie "Life", zawiera wiele scen erotycznych. Sama autorka przyznaje, że bohaterka jej książki nie przypomina postaci stworzonej przez Margaret Mitchell.

Z pewnością fakt, że firma "Warner Brothers" zakupiła tę powieść i planuje jej zekranizowanie, pomoże w sprzedaży książki. Nie wiadomo, czy "Scarlett" stanie się takim bestsellerem jak "Przemięto z wiatrem", którego sprzedano 28 mln. egzemplarzy.



Według oficjalnych danych, w 1988 r. w 45 przypadkach na 100 kobiet ciężarnych dokonywano zabiegu przerwania ciąży. W latach 80 wskaźniki porodów utrzymywały się poniżej poziomu gwarantującego reprodukcję społeczeństwa.

Już podczas ślubu myślą o... rozwodzie

Według przeprowadzonych ostatnio na Kubie badań, 43 na 100 małżeństw zawieranych przez Kubańczyków kończy się rozwodem, a zabieg przerwania ciąży stał się po prostu "środkiem antykoncepcyjnym".

Wiele młodych par separuje się przed upływem dwóch lat od zawarcia małżeństwa. Młodzi ludzie coraz częściej wolą żyć "na kocią łapie" niż wiązać się węzłem małżeńskim. Co roku tysiące Kubańczyków, żonaty lub żyjących w nieformalnych związkach, decyduje się na separację. Według danych Ośrodka Badań Demograficznych Uniwersytetu w Hawanie, jedną piątą młodych ludzi stojąc na kobiercu ślubnym "rozważa już możliwość rozwodu".

Na Kubie, podobnie jak w innych krajach latynoamerykańskich, istniała zawsze tradycja silnej i licznej rodziny. Zmiany obyczajowe wiąże się przede wszystkim z trudnościami życia codziennego na poddanej surowym rygorom komunizmu karaibskiej wyspie. Nieustanna pogoń za żywnością i innymi podstawowymi artykułami, reglamentowanymi w niewystarczających ilościach, wystawianie w niekończących się kolejkach przed sklepami, punktami zbiorowego żywienia i naprzystankach autobusowych nie wpływają stabilizująco na życie rodzinne. Od ogniska domowego odrywają również rozbudowane w komunistycznym systemie najprzeróżniejsze organizacje społeczne, takie jak federacja kobiet, związki zawodowe, czy komitety obrony rewolucji. Intymność życia młodych par ograniczają trudne warunki mieszkaniowe. Problemy te nie są w stanie rozwiązać rozpowszechnione na Kubie "posadas", czyli domy z pokojami wynajmowanymi na godziny (instytucje państwowe, jak wszystko na Kubie). Odczuwany przez większość młodych Kubańczyków brak jakichkolwiek perspektyw poprawy życia nie zachęca do wybiegania myślami w przyszłość. Wiele osób coraz częściej szuka ucieczki w alkoholu.

Na te wszystkie czynniki nakłada się zmysłowy temperament latynoski, z którym wiąże się częsta zmiana partnerów seksualnych i kult męskości.

Oddzielnym problemem jest rosnąca z roku na rok ilość zabiegów przerwania ciąży (aborcja została zalegalizowana na Kubie w 1965 r.). Przerwały i pigulki antykoncepcyjne są jednymi z nielicznych produktów, które można jeszcze kupić w aptekach bez recepty. Na ogół jednak Kubańczycy zaczynają myśleć o stosowaniu środków antykoncepcyjnych dopiero po zainicjowaniu życia seksualnego, co następuje często w wieku 14-15 lat lub po zejściu w ciążę. Przewidywanym takim stanem rzeczy jest niski poziom uświadomienia kubańskiego społeczeństwa.

Jerzy Osinski

Prywatnie ♥ Prywatnie

... Stawki są różne, cena idzie w górę, gdy klientka ma braki w urodzie

Ich dewiza brzmi: "Jeśliś głodna, zjesz cokolwiek, byle w brzuchu przestało burczeć".

To taka metafora, ale jak ulat pasująca do zajęcia, któremu oddaje się w Niemczech spora grupa młodych mężczyzn, zaspokajając cieleśne pragnienia niezbyt atrakcyjnych starych pań lub podstarzałych matron. Stawki są różne, oscylują między 150 markami za trzy godziny gorącego seksu a 300 marek za całą noc. Jeśli natomiast klientka ma spore braki w urodzie, zaś jej partner odznacza się całą gamą męskich walorów, cena idzie w górę — 400, 500, nawet 600 marek za wspólną nocną sielankę. Nad ranem jedno z nich odczuwa pustkę w objęciach własnej matłoni.

Chłopiec na telefon

Callboy to profesja, którą uprawiają także żonaci mężczyźni i to nieradko wcale nie bez wiedzy swych połowic. Oto typowy przykład: Ona — z zawodu kosmetyczka, on — urzędnik. Oboje bezdzietni. Ona ma na imię Gerda, on — Bernd. Zamieszkują trzypokojowe mieszkanie w Kassel o średnim standardzie, czyli o wiele za małym jak na ich wymagania. Marzą o luksusowej willi na wybrzeżu słonecznej Hiszpanii. Gdyby chcieli oszczędzać z własnej pensji, wygodne gniazdko w krainie Don Kichota uwilbli sobie za 20 lub 30 lat. Dlatego Bernd musi dorabiać po godzinach. Samotnie spędzane noce są dla Gerdy codziennością. Stara się zapominać o swych kobiecych tęsknotach, a pomaga jej w tym extra 200 lub 300 marek, które jej mążnek codziennie przynosi do domu. Czasami, gdy czuje, że już tego dłużej nie wytrzyma, a myśli, że on jest w objęciach innej, staje się nie do zniesienia, sięga do małego drewnianego pudełka ukrytego w szafie za stołem prześcierałem. Otwiera je i wtedy grubiejący z dnia na dzień plik banknotów przypomina jej, że wymarzona willa zmaterializuje się już niebawem. Jeszcze rok lub dwa i Callboy Bernd nie odpowie więcej na żaden telefon.

Anita z Wiesbaden o profesji swego przystojnego mężulka dowiedziała się, gdy pewnego wieczora zeżygnowała z codziennej porcji proszków nasennych. Płytki, niespokojny sen został przerwany dzwonkiem telefonu, który zabrzmiał w środku nocy niezłym syrena alarmowa, syrena zdająca się ostrzegać, że ich zgodne dotąd życie małżeńskie znalazło się w powatnych tarapatkach. Heinz nie miał żadnych skrupułów i ze swymi klientkami umawiał się najczęściej w swym własnym łóżku, zupełnie nie krępując się tym, iż tuż obok leży ta, której jeszcze nie tak dawno przysięgał dożgonną miłość i opiekę. To on sam namówił ją do tykania proszków, by mieć pełną swobodę o każdej porze nocy. Wtedy przy tym, że Anita powinna być mu wdzięczna, iż to nie ona musi dorabiać do skromnej pensji, 300 marek za jedną noc pozwoliło im zapomnieć o finansowych kłopotach, jakie mieli, zanim on został callboymem.

Wśród callboyów spotkać można od czasu do czasu również takich, którzy nie robią tego dla pieniędzy, lecz traktują jako zajęcie charytatywne. Jürgen z Monachium jest młodzieniec o dość przeciętnej powierzchowności i może dlatego właśnie kępuje go przyjmowanie pieniędzy od leciwych dam. Nie ma stałej pracy ani mieszkania. Wikt, opierunek i dach nad głową zapewniają mu jego klientki. Taki styl życia całkowicie mu odpowiada — jak twierdzi — może tak dociągnąć choćby do późnej starości. Żadnych ambicji osiągnięcia czegoś w życiu nie ma. Trudno też byłoby mu zająć się jakąś pracą, bo jest to za leniwy, a poza tym nie właściwie nie potrafi.

Większość dnia spędza w małej kafejce przy Koelner Strasse, gdzie popijając herbatę z cytryną, oczekuje na kolejną ofertę. Gdy dzwoni telefon właściciel lokalu, śmiejąc się rubasznie od ucha do ucha woła zza kontuaru: "Jürgen ty leniu, rusz no swój gnuśny tyłek. Klientka czeka!".

Jerzy Osinski

Czerwone wino środkiem antycholesterolowym

Dwaj uczeni z Uniwersytetu Cornell w stanie Nowy Jork odkryli substancję chemiczną — resveratrol występującą w dużych ilościach w czerwonym winie, która ma właściwości zmniejszania poziomu cholesterolu w organizmie.

Do podobnych wniosków doszli naukowcy francuscy oraz japońscy, wykazując zmniejszenie poziomu cholesterolu u szczurów "zazwyczajcych" resveratrol.

Uczeni amerykańscy przeanalizowali 30 gatunków wina i doszli do wniosku, że poziom antycholesterolowej substancji jest najwyższy w białym winie, a znacznie wzrasta w winie czerwonym. Mimo to, zaleca się chorym raczej pozostanie przy dotychczasowych metodach kuracji.

Resveratrol jest naturalnym pestycydem znajdującym się w rodzynkach; orzeszkach ziemnych oraz w innych roślinach.

LUDZIE I SAMOCHODY



Zbigniew Pietkiewicz

Auta o napędzie elektrycznym już w 1992 r.

Na początku przyszłego roku ruszy w Finlandii seryjna produkcja samochodu o napędzie elektrycznym. Przedstawiciele koncernów "Neste" i "Imatron Voima" oświadczyli, że decydują o podjęciu produkcji seryjnej zapadła po próbnej eksploatacji 17 wozów doświadczalnych.

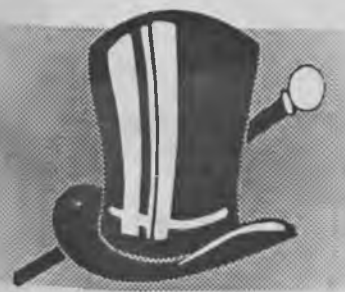
Samochód o nazwie "Elkat Sitivan" przeznaczony będzie do eksploatacji w warunkach miejskich. Konstruktorzy furgonetki o napędzie elektrycznym rekomendują ją przede wszystkim służbom pocztowym i specjalistycznym zakładom naprawczym.

Furgonetka "Elkan Sitivan" jest "starszą siostrą" japońskiej maszyny "Subaru". Szybkość 50 km/godz. osiąga w ciągu 13 sekund. Maksymalna prędkość — 72 km/godz.

13-kilowatowy silnik elektryczny zasilany jest z dwunastu akumulatorów. Czas ładowania — 12 godzin. Bez doładowywania akumulatorów furgonetka może pokonać trasę od 80 do 120 km.

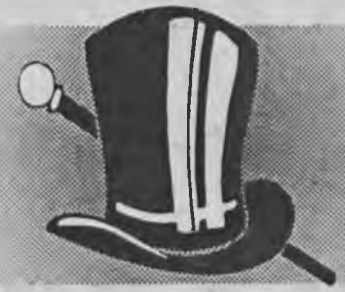
Środek na złodzieja

Mieszkaniec Włoch Ruggero-Alessandro Paolini był bardzo zadawalony, niezauważony zdolał dostać się do garażu i bez trudu otworzył drzwi nowego "Cadillac". Pozostał drobiazg — uruchomił silnik i zbiec. Porywacz włączył kluczyk w stacyjce i nacisnął na starter. Jednakże w tym momencie ogarnęła go senność. Policja zastała go gdy spał twarzą do kwiercownicy samochodu, w którym znajdowała się niespodzianka: przy włączeniu zapłonu nieoryginalnym kluczykiem uruchamiane jest specjalne urządzenie wypuszczające gazowy środek nasenny. Środek ten zaczyna działać bardzo szyb-



ELITARNA

GAZETA NOWA



Gazeta Nowa „Elitarna”

Poznaj swój organizm

Człowiek składa się z ponad 100.000.000.000.000 (jedynek i czterech zer) komórek.

Człowiek w 60% składa się z wody. W tkankach tłuszczowych jest niecałe 20% wody, w kościach – 25%, w wątrobie – 70%, w mięśniach – 75%, we krwi – 80%, w mózgu – 85% ogólnej wagi ciała.

Pozostałe 40% wagi ludzkiego ciała: białko – 19%, tłuszcze – 15%, substancje mineralne – 5%, węglowodany – 1%. W ograniczonym dorosłego człowieka jest ok. 70 kg tlenu, węgla, wodoru i azotu – podstawowych pierwiastków życia. Wapń i fosfor łącznie to blisko 2 kg, zaś potas, siarka, sód, chlor łącznie nie przekraczają 50 g. Żelaza człowiek ma 6 g.

Co dwudziesty człowiek ma dodatkowe żebro, przy czym spotyka się je trzykrotnie częściej u mężczyzn niż kobiet (wbrew biblijnemu przekazowi o stworzeniu Ewy).

Średnio łączna waga mięśni u mężczyzny stanowi 40% wagi ciała, u kobiety – ok. 30%.

Spokojnie leżąc, człowiek pochłania na dobę 450 litrów tlenu.

Serce dorosłego człowieka przepompowuje na dobę ok. 10 tys. litrów krwi.

Łączna długość naczyń krwionośnych człowieka przekracza sto tysięcy kilometrów.

Łączna waga szpiku kostnego wypełniającego niektóre kości – 2600 g. Przez 70 lat życia wytwarza on 650 kg czerwonych ciałek krwi i tonę białych ciałek.

Układ nerwowy człowieka zawiera ok. 10 miliardów neuronów i siedmiokrotnie więcej komórek wspomagających neurony.

Najcieńsze włókna nerwowe mają średnicę 0,5 mikrometra, najgrubsza – 20 mkm.

Masa mózgu ludzkiego stanowi 1/46 łącznej masy ciała.

Powierzchnia kory mózgowej mieści się w granicach 1468 – 1670 cm kwadratowych.

W ciągu minuty przez mózg przepływa trzy czwarte litra krwi.

Mózg mężczyzny jest największy, gdy ma on 20 – 29 lat, kobiety, gdy ma 15 – 19 lat.

Po ukończeniu 30 roku życia codziennie w mózgu rozpada się 40 tys. komórek nerwowych.

Oko ludzkie jest w stanie rozróżnić ok. 200 czystych barw i do 10 mln mieszanych.

Powierzchnia skóry dorosłej osoby wynosi średnio 2 metry kwadratowe.

W skórze ludzkiej jest 250 tys. komórek czuciowych reagujących na zimno, 30 tys. reagujących na ciepło, milion reagujących na ból i 3 mln. gruczołów potowych.

Poza głową na ciele ludzkim jest średnio 20 tys. włosów.

Średnia liczba włosów na głowie: blondyni – 140 tys., bruneci – 120 tys., szatyni – 109 tys., rudzi – 88 tys.

Włosy rosną z prędkością 0,4 mm na dobę. Jeśli policzyć łączną długość przrostu wszystkich włosów, w ciągu doby człowiekowi wyrasta „jeden włos” długości 30 metrów.

Ucho wewnętrzne ma 25 tys. komórek odbierających dźwięk. Zakres częstotliwości odbierany przez ucho mieści się między 16 a 20 tys. herców.

Na języku jest ok. 9000 komórek (kubków) smakowych.

Uwaga smakosze: najczulsze są w temperaturze 24°C.

Na 5 cm kwadratowych strefy węchowej nosa jest blisko milion zakończeń nerwów węchowych.

Paznokcie dłoni rosną z prędkością 0,09 mm na dobę, na stopach – 0,05 mm. W ciągu roku na palcach obu rąk wyrastają 2 gramy paznokci.

Podczas żucia pokarmu zęby trzonowe wywierają parcie do 72 kg, siekacze – do 20 kg. Przeważnie chleba wymaga nacisku 25 kg, pierś pieczonego kurczaka – 15 kg.

Świeży odcisk palca waży ok. jednej milionowej grama.

Nawet „prawdziwi mężczyźni” przelewają na dobę do 3 ml łez, które chronią rogówkę oka przed powietrzem i kurzem.

(KY)

Krystyna Giżowska:

Za tydzień jadę do Kielc...

— Jaki jest dla pani ten rok?

— Lepszy niż poprzedni, kiedy to nagle wszystko runęło. Pojawiła się niepewność. Jest jednak wciąż gorszy od lat wcześniejszych. Jest dużo mniej imprez. Wystarczyłoby choć pięć w miesiącu, żeby można było po prostu żyć oczywiście na przeciętnym poziomie. To takie minimum, którego dziś niekiedy brakuje.

— A wyjazdy za granicę?

— One nie są już tak opłacalne jak kiedyś, bo nasz dolar nie ma już specjalnie wysokiej wartości w kraju.

— Jak więc wygląda w tym roku pani życie artystyczne?

— Powiem najpierw o życiu prywatnym, bo ono w ciągu ostatnich czterech lat bierze górę. Wciąż mam problem wykończenia własnego domu w Łodzi, gdzie mieszkam. Ta sprawa pochłania niesamowicie dużo zachodu, energii itp. Ten dom to w końcu moja jedyna szansa, na normalne, samodzielne mieszkanie. Przed laty byłam dwa razy w Stanach i to tam zarobiłam na ten segment w stanie surowym... Tu od czterech lat wszystkie swoje oszczędności przeznaczam na jego wykończenie. Zastanawiam się czasem, czy my prędzej wykończymy dom, czy on wykończy nas...



— W tym roku nie wyjeżdża pani za granicę?

— Nie, licząc jakiegoś drobnego wyjazdu do Niemiec. Kiedyś za granicę bywałam częściej niż w Polsce. Ostatnio natomiast sporo koncertowałam w kraju.

— Co dziś prócz domu zajmuje panią szczególnie?

— Jest coś takiego. To własne studio, jeszcze całkowicie nie wykończone, ale już działające od dwóch miesięcy. To studio to niezwykle ważna dla mnie dziś sprawa. Daje mi ono nadzieję na przetrwanie w tych trudnych dla kultury czasach. Już powstało w tym studio parę dobrych numerów, które płyną na antenie. Nagrywa tu już między innymi „Trzeci oddech kaczych”, świetni muzycy.

— Przepraszam, ale dziś każdy mówi, że ma studio...

— To prawda, ale najważniejsze, jakie się w nim osiąga efekty. U nas jest komfort, spokój, dobra jakość nagrań. Tak oceniają studio muzycy, którzy już w nim nagrywali. A co do mnie, to jestem w nim u siebie i nagrywam kiedy chcę. Jedno z nagrań zrobionych u mnie to piosenka „Na wczasy do czarnej Kinszasy”, trochę co prawda spóźniona tego lata, ale przyda się na następne.

— Co dziś jest najważniejsze dla piosenkarza?

— Myślę, że zaistnieć na antenie. Mnie tę szansę stwarza moje studio i dlatego tak się z niego cieszę.

— A telewizja?

— Teraz telewizja nie ma pieniędzy na nic. Nawet takie Studio Lato w pewnym momencie przestało działać, bo nie mieli pieniędzy na dalszą produkcję. Nie palili wykonawcom itd. Ludzie przyjeżdżali i produkowali się tam bez żadnego honorarium.

— Czyli na telewizję nie warto dziś specjalnie liczyć?

— No, chyba, że znajdzie się jakiegoś sponsora, który sfinansuje cały program, bo ma dobre serce, bo kogoś lubi, albo w programie zareklamuje się jego działalność.

— Co w najbliższych dniach?

— Za tydzień jadę do Kielc, a zaraz potem do Poznania. Oba koncerty, podobnie jak niemal wszystkie w tych czasach są sponsorowane.

— Rodzina się pewnie cieszy, bo ma panią częściej w domu?

— Teraz rzeczywiście jestem w domu częściej niż kiedyś, mam więcej czasu dla synka. Jednak, żeby w domu panowała naprawdę wspaniała atmosfera i komfort, trzeba być zadowolonym z tego, co się robi poza domem, a więc z pracy zawodowej. Satisfakcja z niej albo jej brak rzutuje na wszystko...

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Anna Bułat Raczynska
FOT. MAREK WOŹNIAK

W sześć lat po performach „Polkon”, które ciągle zachwycają swe miejsce na światowej liście 10 najpopularniejszych zapachów, firma Christian Dior wprowadza w tym tygodniu na rynek francuski i europejski nowy zapach o nazwie „Dune”. Jak informuje AFP jest to kompozycja zapachów kwiatowych i oceanicznych. Na rynku pojawiły się nowe pachnidło Diora trafi własną 1992 r., a do Stanów Zjednoczonych za rok.

Jury powołane przez redakcję „Świata Mody”, ktorému przewodniczą Zofia Nasterowska, ogłosiło listę 10 najlepszych ubrańców, które w tym roku zdobyły 91. miejsce: Monika Dzierżkiewicz-Olszewska, Ewa Penderowska, Ewa Starowiejska, Małgorzata Szelewicka i Bożena Wal Najbardziej eleganckimi paniami zaniem Jury są: Tomasz Białoszew Grzegorz Chlebowski, Waldemar Dzik, prof. Aleksander Giesztor, Krzysztof Skubiszewski. Ciekawa byłaby lista najlepszych ubrańców, by być w wielkim świecie.

Tragiczne zapominalstwo

Utrata życia z powodu 60 ugandyjskich szylingów (8 centów USA) — taki tragiczny los spotkał mieszkającego na północy Ugandy rybaka Agunga.

Cała wina nieszczęsnika polegała na tym, że nie oddał w porę miejscowemu rolnikowi należności za szklanceczkę waragi — miejscowej odmiany dżinu. Agunga jednak nie znał albo zapomniał o drakońskiej zasadzie zamieszkującego ten region plemienia Lango. Głosi ona: nie zapłacić długu jest rzeczą niemoralną, jednakże nie zwrócić pieniędzy za wypity alkohol — to śmiertelna obraza.

Zapominalstwo drogo kosztowało Agungę. Rozwścieczony rolnik, chwycił metrowej długości maczetę i zabił rybaka.

Kto zgadnie? Gdzie to jest?



Rozwiązanie (na karcie pocztowej) prosimy przelać na adres redakcji: Zielona Góra al. Niepodległości 22 w ciągu 10 dni od

Przeciwrakowa herbata

Naukowcy japońscy i amerykańscy oświadczyli, że zielona herbata, napój szczególnie popularny w Chinach i na Bliskim Wschodzie, posiada silne właściwości przeciwrakowe. Dowiodły tego badania prowadzone na myszach.

Badania, których wyniki zaprezentowano na czwartym kongresie chemicznym Ameryki Południowej wykazały, że u myszy, którym podawano do picia ekstrakt z zielonej herbaty, zaobserwowano 30 – 45 procentowe zmniejszenie się raka płuca.

Śmiertelność spowodowana nowotworem płuca wśród palaczy japońskich jest niższa niż wśród palaczy amerykańskich. Naukowcy stawiają tezę, że może to być związane z picciem przez Japończyków większej ilości herbaty.

Mąż obciął żonie ucho

Sędzia w Mombasie (Kenia) skazał Kenijczyka Mwero Shakome na 7 miesięcy więzienia i chłostę za wyjątkowo brutalne potraktowanie żony. Shakoma obciął jej ucho, gdy oświadczyła mu, że nie przyni-

Murzyni w USA żyją 6 lat krócej niż biali

Długość życia czarnych Amerykanów wydłuża się, jednak żyją oni średnio o 6 lat krócej niż biali mieszkańcy USA — stwierdza dokument opublikowany przez Ministerstwo Zdrowia.

Między 1989 i 1990 r. średnia długość życia Amerykanów w wszystkich rasach wzrosła o 2 miesiące, osiągając 75 lat i 5 miesięcy. Wśród murzynów chłopcy urodzeni w 1990 r. mogą liczyć na przeżycie 66 lat, podczas gdy dziewczynki — 75 lat. Jeśli zaś idzie o białych płci męskiej przewidy-

Finał drzemki w pojemniku na śmieci

Tragicznie zakończył się wesoly wieczór dla pewnego mieszkańca Sydney. 32-letni William McIntyre, wyszedłszy późnym wieczorem z nocnego lokalu pod dobrą datą, ułożył się do snu... stojącym na ulicy pojemniku na śmieci. Pracownicy służb miejskich, opróżniający nóż ranem 25-tonowy pojemnik, nie zauważyli śpiącego. Ponioś on śmierć na miejscu.

Najdroższe ogłoszenie świata

400 mln złotych kosztowało mieszkańca Sopotu krótkie ogłoszenie „kupię Mercedes” z numerem domowego telefonu. Znaleźli się kontrahenci, zadzwonili, przyszli.

Pewni dużych pieniędzy, steroryzowali pana domu, grożąc pistoletem kilkumiesięcznemu dziecku. Zabrali gotówkę w złotych i markach. Policja ciągle się

Jest jak to drzewo puchłe, tuż koło chałupy, przy drodze, które widać z okien kuchni i nie sposób ominąć...

Potrąfi kawał pieczonego schabu psu wynieść, pieniądze najgorszemu we wsi pożyczyc, narzędzia zabrać i schować gdzieś w sianie

MIÓD

Grażyna Cudak

A co? Takto się jeszcze nie najadł? — syczy za nim synowa. Nie ma do niej pretensji. Biedna i głupia, choć ładna...

poszturchiwania, wydzielanie zupy i ziemniaków, a nawet zamykanie przed nim na klucz kredens z jedzeniem. Stary człowiek w gospodarstwie mniej wart niż stary pies...



Rachunki nasze równe — Tylko ręce, z czarnymi plamami wroniośniej w nie — drzeniem zdradzają myśli starego...

PRASA

— Nie jest biały i czarny — mówi syn i spuszcza oczy, bym nie wyczytała z nich myśli. Drazni go stary. A może jego bezsilność, starczy niezdarność...

Fot. Marek Woźniak

dzie". Kiwa głową, a potem znika na dziedzińcu z zagrody. No to jak?

Stary słyszał to tyle razy, że potakuje bez zmyślenia oka. Ma kobieta rację. Poszedł wówczas na drugi kraniec wsi...

Gdybyśmy wtedy umierali — nie żałowałbym — mówi.

Syn nie ma czasu na rozpamiętywanie chwili. Drazni go stary wpatrzony w przestrzeń, która kończy się gdzieś między niebem a ziemią...

Jest w niej nagle jakaś skrucha, chęć pojednania, zgrzyta i obawa, że może ją kiedyś też coś takiego spotkać...

— Żeby choć ojciec coś pomógł, jak wiesz, gdy synowa na sklepie, albo w pole poszła...

Stary nie chce jej drażnić. Dlatego myje się, gdy ona w obejściu. Zagląda do kuchni...

— Dziadek grobem śmierdzi — odezwał się niespodziewanie wnuk, gdy — jak to w niedzielę — obiad wspólnie spożywali...

— Co ty wygadujesz? — rozkrzyżowała się synowa, aby zagłuszyć wieszczą w powietrzu ciszę...

— Daj spokój chłopcu — powiedział stary podnosząc się z krzesła. — Powiedział to co myśli, co wszyscy myślimy.

Serce powinno było wtedy pęknąć. Nic wystawiać na dalsze powiewisko jego i ich dobro. Bo wówczas pewnie by i plakali na pogrzebie, za jego duszę się modlili...

Polski turysta na Środkowym Nadodrzu w 1936 roku

W sierpniu i wrześniu 1936 r. odbył się spływ kajakowy z Poznania do Berlina. Trasa spływu wiodła Wartą, Odrą i Kanalem Hohenzollernów...

„Rozpytywałem się w Międzyzdrojach jakie jest położenie ludności polskiej z kordonem w tutejszej okolicy. (Goraj i Przytoczna nie leżą nad Wartą)...

Po załatwieniu formalności na komorze niemieckiej, jedziemy już bez przeszkód szerokim nurtem Warty. (...) Kolo nielicznych wiosek kąpią się w rzece...

— Zatrzymaliśmy się w Landsbergu, jak na wycieczkę turystyczną, dość długo. Zwiędziliśmy dokładnie to miasto, miłe, tonące w zieleni pięknych parków...

Landsberg nad Wartą (obecnie Gorzów Wlkp. — przyp. red.) jest sporym miastem. Liczy on blisko 50.000 mieszkańców. Ale, gdy się doń wpływa kajakami...

Opuszciliśmy Landsberg wczesnym rankiem. Droga mieliśmy przed sobą długą, ale dość monotonną. Warta przebiegała tu przez rozległy obszar dawnych błot...

Czy nową technikę przebijają japoński as?

MULTIMEDIA

Michał Borzymiński

Amerika przeżywa nową fascynację techniczną. W wirtach najlepszych salonów elektronicznej użytkowej pojawił się sprzęt multimedia, będąc w pełni otwierający epokę...

Programy multimedialne kupuje się na dysku podobnym do płyty compactowej. Jego zawartość porównać można ze szwedzkim stolem. Kulina analogia nie wydaje się być przesadzoną...

Przewidywania co do sukcesu rynkowego sprzętu multimedialnego są podzielone. Nowojorskie biuro maklerskie Alex Brown prognozuje, że w ciągu najbliższych czterech lat...

U co trzeciej kobiety notuje się powiększenie gruczołu tarczycowego

Więcej jodu

Z profesorem Andrzejem Lewińskim, szefem Samodzielnej Pracowni Tyreologii Instytutu Endokrynologii AM w Łodzi rozmawia Alicja Jędrzejczak

— Do Pracowni Tyreologii trafia ostatnio więcej pacjentów niż kiedykolwiek...

— Prawie wszystkie nowotwory, jeśli się je wykryje w bardzo wczesnym stadium choroby, można z powodzeniem leczyć...

— Po płyn Lugola, a nawet jodny w panice sięgali pacjenci poradni endokrynologicznej. Czy dodatkowa dawka jodu miała wpływ na przebieg leczenia?

— Przebadaliśmy 2,5 tys. naszych podopiecznych z Łodzi i okolicznych województw. Wynik wskazuje, że przebieg choroby tarczycy w grupie badanych nie uległ zmianie...

— Awaria w Czarnobylu uczuliła endokrynologów, a nawet można zaryzykować stwierdzenie — przyczyniła się do rozwoju chorób tarczycy...

— To prawda, nawet najmniejszy guzek jest obecnie poddawany badaniom, a guzki podejrzane o łło nowotworowe złośliwie diagnozowane są w trybie pilnym...

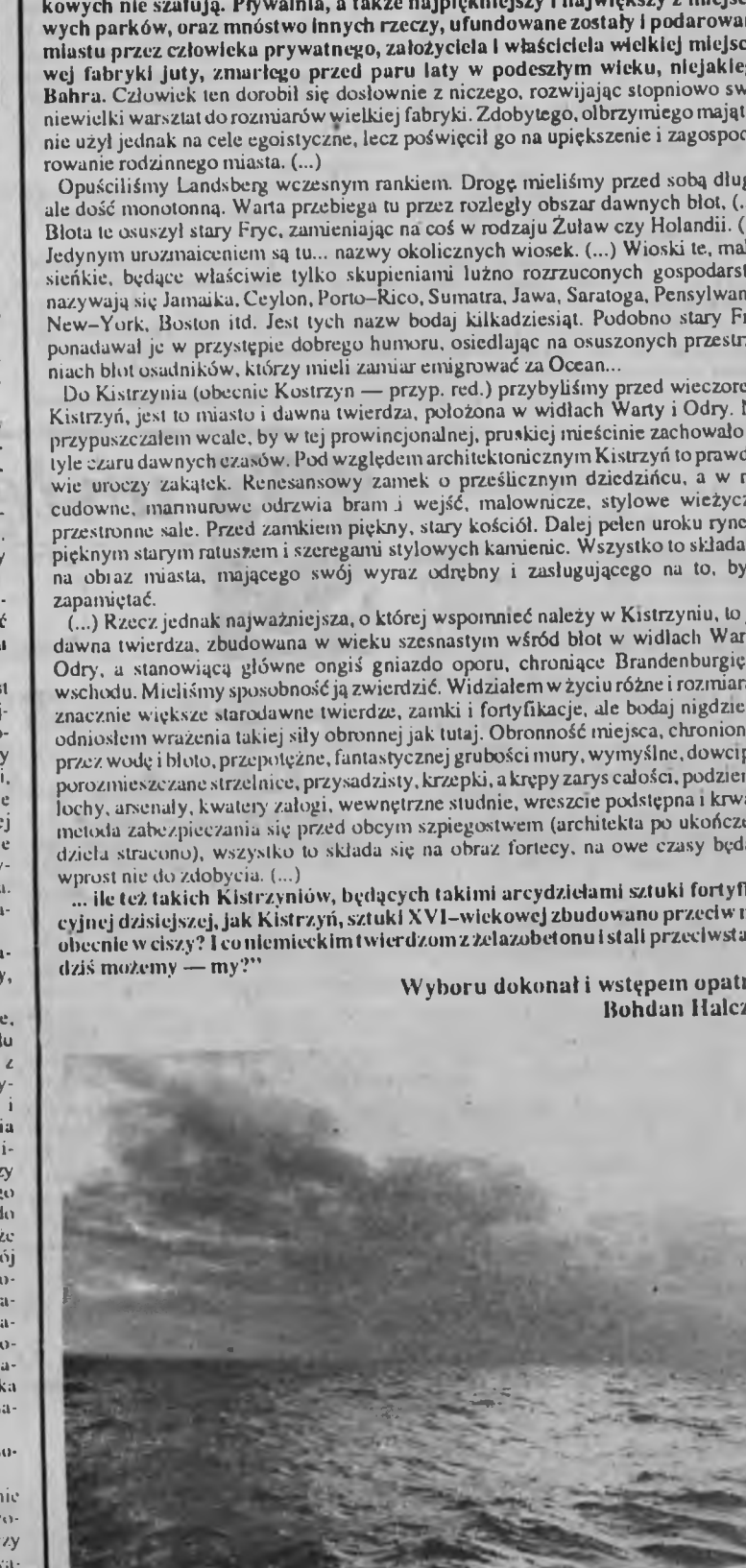
— Czy jest na to sposób? — Przyroczki jodowania soli kuchennej w kopalniach. Kiedyś robiono to w Kłodawie...

— Ludzie upatrują związku wzrostu lezby nowotworów tarczycy z awarią elektrowni w Czarnobylu...

— Mielisz duże szczęście, opady atmosferyczne były w tym czasie minimalne, a kierunek wiatru spowodował, że bardziej od nas uciepiała Skandynawia...

— Szczęśliwie udało się wyłowić z wody dziecko ujawnia dopiero w końcu sierpnia

Wyboru dokonał i wstępem opatrzył Bohdan Halczak



Od autora

Urodziłem się we wsi Olchowiki pow. Działowa woj. Wilno. Moi rodzice władzili na ponad dwudziestohektarowym gospodarstwie na bardzo dobrej ziemi i ona była źródłem utrzymania całej rodziny.

pamiętnik SYBIRAKA

SYBIR

Piotr Miechowicz

Po mroźnej zimie, piękna wiosna 1941 roku na ziemi wileńskiej. Na polach obrodziło żyto i pszenica. Zapowiadał się ziemniaczany urodzaj.

Pozwolił stosunkowo dużo zabrać jak na ten "krótki pobyt". Wzięliśmy więc worek mąki, trochę wędzonych wędlin — początkowo także parę poprawnych funkcjonariuszy i tym zaskarбилиśmy ich przyjaźni, zapakowaliśmy i dodatkowo pośliliśmy z 15 kg słoniny.

nie uwierzyli, że znalazłem się tam przez zwykły przypadek, z własnej i nieprzymuszanej woli.

I tak z trudem skompletowany powóz już w pełnym brasku dnia ruszył wiejską ścieżyną. Biedny woźnica, poganiany przez enkawudzystów, musiał cały czas używać bata, aby zdążyć na czas do głębockiej stacji.

Naszeniu wyjazdowi towarzyszyło niustannie i bardzo przykre dozniesienie skomlenie Białka. Biedne psisko widać czuło, że już nigdy nie zobaczy swoich panów. Nic nie chciał przez kilka dni jeść, cały czas tylko skomlał i wyl przeraźliwie.

Potem, już w Ramaule, w czasie długich syberyjskich wędzów, o Białku wiele opowiadała mama, a ja byłem szczególnie zaszuchany.

Gnane ponad siły szkapiny, tylko nieco po teminie stawili się na stacji w Głębokim. Tu czekał już duży zestaw bydlęcych wagonów. Wśród znajomych, którzy podobnie jak i my mieli jechać w nieznane strony, ujrzelismy całą rodzinę mamy.

Wśród pasażerów brakło najstarszego syna tzn. mnie. Rozpoczęły się poszukiwania niesfornego dziecka.

Przeszukano całe mieszkanie, stodoły, obory i wszystko, co się dało, a malec jakby cudownie się ulotnił. Zdemerowanie udzieliło się wszystkim, a enkawudziści zaczęli podejrzewać podstęp.

Tylko pies Białek, dotychczas cały czas wściekle ujadający, stał u wejścia do swej wielkiej budy i na krok tej budy nie opuszczał.

Okazało się, że miał powody. W jej wnętrzu znajdował się poszukiwany. Potężne psisko zakryło otwór swym kózuchem, a poza tym ktoś mógł się domyślić, że tam należy szukać maleca.

Kto wie jak zakończyłyby się te poszukiwania, albowiem zdemerowani już nie na żarty enkawudziści, którzy musieli na czas dostarczyć swój "towar", gotowi byli wysłać furmankę bez jednego — nie przecież dla nich nie znaczącego pasażera.

Ale matka to nie NKWD. Dla niej ja coś znałem, ona nie mogła wyjechać bez swej najstarszej latosi.

Wreszcie po prawie godzinnych poszukiwaniach, gdy nadziei na odnalezienie było coraz to mniej — znużono mi się siedzieć w psiej budzie i ku radości mamy, a osłupieniu pozostałych wygramoliłem się z jej wnętrza.

Biedny był mój tyłek. Dostałem nie tylko od mamy. Konwojujący funkcjonariusze do końca

(ciąg dalszy nastąpi)



Od lewej autor pamiętnika, siostra Danuta, brat Witold i Mama. Barnaul — Sybir, rok 1943

a ciemności nocy przechodziła w brask poranka, wściekle ujadanie psa Białka poinformowało, że ktoś obcy pojawił się w naszych oplotkach.

Zbudzona psim skowytom mama, ujrzała z lekko uchylonej firanki, wiejską furmankę zaprzężoną w dwa konie, znajomego woźnicę, ale też kilku panów w mundurach, jakie nosiło NKWD.

Wiemy pies nie chciał wpuścić nie znanych mu i nie proszonych gości. Ale pieskie obrazyki znane były panom w mundurach i dlatego wiedzieli jak tę przeszkodę pokonać.

Zapakowali najpierw do drzwi, ale mama udając, że śpi nie otworzyła. Ponowili pukanie — znów bez rezultatów. Podeszli do okna i prawie wybijając szybę zmusili manę do otwarcia mieszkania. Weszli uzbrojeni w pistolety. Nie byli już tak groźni jak ci, co przyszli po ojca. Wiedzieli, że jest tu kobieta i troje maluchów.

Każeli natychmiast się ubierać, ponieważ, jak powiedzieli, zawiozą nas w bezpieczne miejsce, a tu przyjdą Niemcy i wtedy z nami może być kručzo, ale też pocieszyli, że oni — ludzie radziecscy — szybko ich wygonią, a my wrócimy. Prawdomówność tych panów była powszechnie znana. Oni ojca zabierali na "maleńkiej dapsosik". Mama nie miała złudzeń. Wielu już Polaków zdążyło wywieźć w "bezpieczne" miejsca. Teraz przyszła kolej na nas.

Do "naszych" enkawudzystów i tak mieliśmy szczęście. Byli jak na nich nad wyraz poprawni. A może wiedzieli, że ich panowanie już się kończy? Tak wiedzieli na pewno.

"Jak to w końcu jest z "tajemnicą Poliszynela"? Piszemy małą czy dużą literą? Kiedyś mnie uczyono, że "Poliszynel" to imię, więc powinno się chyba pisać dużą literą.

Ostatnio w gazecie przeczytałam "tajemnicą poliszynela", a kiedy powiedziałam, że to błąd, wywiązała się w pracy dyskusja. Kolega twierdzi, że powinno się pisać ten wyraz małą literą i że dziennikarz ma rację, bo w tłumaczeniu "tajemnicą poliszynela" — "taka tajemnica, o której wszyscy wiedzą, czyli żadna tajemnica" chodzi nie o imię Poliszynel, a o płaszcz — "poliszynel".

Płaszcz to wiadomo, że ubiór wierzchni, więc i tajemnica taka jest jakby "na wierzchu". Ja uważam, że to bzdura. Co pani na to? — pyta zielonogórzanka.

Zacznijmy od tego, że drugi człon wyrażenia "tajemnicą poliszynela" (tajemnicą rzekoma, publiczny sekret) pochodzi z rzeźby i oznacza jedną z postaci z commedia dell'arte. Włoski Pulcinella (potem francuski Polichinelle) to bohater komiczny, jak czytamy w "Słowniku mitów i tradycji kultury" Władysława Kopalińskiego: garbaty z przodu i z tyłu, z zakrzywionym nosem, ubrany w trójkątny kapelusz, kurtkę i pantalonki czerwono-zielone, czerwone szaty, koronkowy kołnierzyk i mankiety, chępliwym fanfaron, kłótnik i szyderca. Kukułka Poliszynela

blizej słowa

Tajemnica poliszynela

nel powierzyła tajemnicę w "największym sekrecie" scenicznym szeptem, czyli tak, by usłyszała je cała publiczność. Ta cecha stała się podstawą wyrażenia "tajemnicą poliszynela". Dlaczego jednak piszemy to inną małą literą? Dzisiaj funkcjonuje ono jako imię pospolite. Podobnemu przekształceniu imienia własnego w pospolite poddany został np. Don Juan i Don Quijote. Don Juan (wym. z hiszp. "donhuan"), z fr. "donzuan") — legendarna postać, bohater hiszpańskich romansów ludowych — dal początek określeniu ogólniejszemu. Dziś mówimy o "donzuanie" w znaczeniu "flirciarz, uwodziciel", o "donzuanizmie" — rozluźnieniu obyczajów, jako buncie

przeciw tradycyjnej moralności monogamicznej. Don Quijote (wym. hiszp. "donkichote", fr. "donkiszo") — bohater powieści Cervantesa, dal początek dzisiaj używanemu pospolicie "donkiszoizmowi" — "marzytelowi, fantazji". Kojarzanie "tajemnicy poliszynela" z płaszczem jest nieporozumieniem. Może się jedynie domyślać, że koledze czytelniczki chodziło raczej o "szynel". "Szynel" to rzeczywiście rodzaj wełnianego lub sukienkiego płaszczu, ściśle ustalonego kroju, ale nie mającego nic wspólnego z poliszynelem.

(sad)

Moda na różnego rodzaju "alfabety" czyli koterfekty ludzi powszechnie znanych — trwa. Po Słonimskim, Kisielu, Urbanie i Fillerze, świeżo ukazała się książeczka znanego sportowca "Alfabet Władysława Komara". Nie chciałbym być gorszy, boć przecie i ja zetknąłem się z ludźmi, którzy bez wątplenia wywarli na mnie jakieś wrażenie, dobre lub złe, ale w pewien sposób intrygujące. Po pewnych więc rozterkach postanowiłem ułożyć własny alfabet — poczet znajomych z zachodnich rubleży kraju, obejmujący jednak jedynie tych, którzy mają jakieś związki z literaturą piękną, nawet jeśli to będzie tylko legitymacja członka Związku Literatów Polskich.

Oddział ZLP w Zielonej Górze, powołany trzydzieści lat temu głównie decyzjami politycznymi a złożony z ludzi dość przypadkowych, dziś święci swój jubileusz, jakby zapominając iż wcale nie jest kontynuatozem dawnego ZLP sprzed 1980 roku, bowiem tamten został w stanie wojennym rozwiązany, a jego miejsce za łaskawym przyzwoleniem KC PZPR powstał „neo-zlep”, zwołany przez większość wybitnych pisarzy polskich. Zresztą, wystarczy poczytać „Kadencję” Jana Józefa Szczepańskiego. No, ale skoro lokalne władze zaakceptowały taką manipulację, zżyciłem i hojnie dotując jubileuszową fetę i okazjonalną publikację, tedy i ja w tej swojej kolekcji nie mogę nie uwzględnić byłych i obecnych literatów z nobilitującą legitymacją, ale też i nie zapomnę o tych, których żadne związki twórczo-towarzyskie nie interesują... A więc — kurtyna w górę!

ZENON ŁUKASZEWICZ

Mój alfabet

Beata Ananiewicz-Szmidt

Liryczna poetka, związana z Gorzowem od 1965 roku, urodzona w przepięknej Bystrzycy Kłodzkiej całkiem niedawno. Towarzyska, subtelna, wrażliwa, obdarzona poczuciem humoru jakby sowizdrzalskim. Mało odporna na pokusy smakowitoków kulinarnych, dobytek trunków i wdzięku poety Janusza Koniusza. Zresztą, jeżeli dorzucimy jeszcze wspólne fascynacje poetyckie, to bez trudu znajdziemy nici ich wzajemnego oczarowania. Sympatyczna poetkę, której wiersze były publikowane w "Literaturze", "Nadodrzu" i "Ziemii Gorzowskiej" oraz w jednym jak dotychczas wydanym tomiku "Miasteczko B." (Gorzów, 1984), poznałem dzięki Koniuszowi. On był redaktorem tego tomiku ozdobionego pięknymi rysunkami Romany Kaszczyk z Barlinka. Są w nim dużej urody bibelotki liryczne, okrucy ładnych pejzaży i utwory niespodziewanej piękności artystycznej, porwijące szeroką wyobraźnią, zaskakujące porównaniami i niebanalnymi metaforami. Jest w tych wierszach ufnosc wobec świata i jest zwątpienie. Za "Poczęcie Salome" i "Wiersz o jasnym Asmiecie Vogelu" Koniusz powinien przyjąć autorke do ZLP.

Poetka, wychowująca samotnie syna Łukasza, pracuje w Wydziale Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego. Dzięki temu czasami otrzymywałem od niej trudno dostępne leki, ale też wiele pomocy okazuje ludziom z domów pomocy społecznej. Zaniedbała ostatnio poezjowanie, co mnie smuci. Ale może ona po prostu inaczej odmierza czas? Choć podejrzewam, że jest też w tym trochę sympatycznego lenistwa.

(ciąg dalszy nastąpi)

dziennikarski, stał się skrupulatnym kronikarzem życia miasta. Wydał pięć książek, w tym "Przechadzki zielonogórskie" i "Listy z Palmiarni", jedną poświęcił Gorzowowi. Pozostałe zbudował również z tekstów wcześniej publikowanych w gazecie, odpowiednio sprofilowanych i skomponowanych. Co dowodzi, że jest człowiekiem praktycznym. Ale dzięki temu wygrał zakład ze Zbigniewem Ryndakiem: kto i kiedy opublikuje więcej książek? Wyszło 5:4, tedy Ryndak musiał mu postawić wódkę. To jest tak, gdy literaturę ocenia się na... kilogramy.

Andabata ma charakter polemiczny, lubił zawsze przebywać w środowisku artystycznym, coraz częściej jednak wygłasza apodyktycznie nie podlegające dyskusji opinie, tedy traci dyskusyjność i sympatię. Jak przystało też na Wielkopolanina ma toporne poczucie humoru. Przez wiele lat zachwycał się spostrzeżeniem Klema: "Inteligencja tryska z pyska". Na zielonogórskim deptaku spaceruje dostojnie, z namaszczeniem wielkiego artysty. Co wspólnego ma z literaturą piękną? On ją naprawdę kocha, ale jest to miłość bez wzajem-

ności. Jednak w niektórych felietonach i opisach można odnaleźć fragmenty literacko-kunstkowne. Choć nie zawsze wygłasza słusne diagnozy, to przynajmniej raz miał rację. W jednym z felietonów napisał, że ja za honoraria, otrzymywane za recenzje, nigdy nie zdołam kupić nawet roweru. Sprawdziło się...

Andabata, wierny swoim młodzieńcym poglądom, idzie przez życie "lewą marsz", jego adwersarz i polemista Edward Mincer, dziennikarz i zastępca prezydenta Zielonej Góry, idzie "prawą marsz". Ciekawe, kto pierwszy dojdzie do celu? I jakiego?

Andabata lubię, przyjaźnię się z nim wiele lat. Teraz jakby coś się między nami popsulo. Może dlatego, że nie lubię ludzi, którym się wydaje, że tylko oni mają jedynie słuszną receptę na życie.

Benedykt Banaszak

Z zawodu prawnik, debiutował jako poeta w 1968 roku w "Nadodrzu", natomiast w 1976 roku opublikował tomik wierszy "W potrzasku myśli" nakładem Lubuskiego Towarzystwa Kultury. Zapowiadał się całkiem interesująco. I co dalej? Ano, nie wiem. Obecnie jest radcą prawnym w naszej gazecie, czasem byc może mijamy się w drzwiach, ale niewiele o sobie wiemy.

(ciąg dalszy nastąpi)



11. Sarvangasana — świeca

Zginamy łokcie i opieramy dlonie tak blisko tułowia jak to możliwe. Nakrywamy się nogami i opieramy dlonie na biodrach, łokcie oparte na podłozie. Powoli unosimy obie nogi aż ciało stanie się zupełnie pionowe. Biodra wypychamy w kierunku sufitu. Podbródek staramy się docisnąć do klatki piersiowej. Nogi, rozluźnione staramy się trzymać prosto. Oddychamy głęboko. Pozostajemy w tej pozycji od 20 do 30 sekund. Stopniowo przedłużamy czas trwania, aż osiągniemy 1 minutę. Pełnię korzyści da-



rys. 11

je 5 minut. Po zakończeniu asany powoli opuszczamy nogi (rys. 11 a,b,c)

KORZYŚCI: Asana ta pobudza działanie tarczycy, a także polepsza funkcjonowanie całego ciała. Usuwa niestrawność, zatwardzenie

wstęp do JOGI

stka robaczkowego oraz zylaki. Pomaga ukrwić korzonki nerwowe. Przyczynia się do elastyczności stosu pacierzowego.

12. Halasana

a. Ardha Halasana — półplug Leżąc na plecach, nogi razem, ręce wzdłuż ciała. Wdech — powoli unosimy nogi aż staną się prostopadłe do podłogi. Następnie odrywamy biodra od podłogi. Przenosimy nogi poza głowę, do momentu, gdy staną się równoległe do podłogi. Oddychamy powoli, wytrzymujemy 10-15 sekund. Wydech — powo-



li powracamy do pionowej pozycji nóg. Wdech — i opuszczamy nogi. Głowa nie powinna odrywać się od podłogi (rys 12 a)

b. Halasana Podobnie jak wyżej, ale powoli opuszczamy stopy, aż palce dotkną podłogi za głowę. Oddychamy powoli, wytrzymujemy 15-20 sekund. Wydech — powoli opuszczamy biodra, nogi powracają do pionowej pozycji (rys. 12 b)

c. Podobnie jak w halasanie, tyle że zamiast trzymać stopy razem, przechodzimy do rozkroku, staramy się wytrzymać 15-20 sekund (rys. 12 c)

- KORZYŚCI: 1. Wzmocnienia mięśnie grzbietu 2. Rozciąga kręgosłup 3. Jest jedną z najbardziej odmładzających asan 4. Masuje organy wewnętrzne 5. Usuwa zatwardzenie.

Siva Raina

JEŻELI KTOŚ UMIE KRAŚĆ - BĘDZIE KRADŁ. ALE NIE KAŻDY WYCIĄGNIĘ RĘKĘ PO CUDZE, SZYBCIEJ SIĘGNIE PO SZNUR ALBO WYSKOCZY Z OKNA.

Bezrobotni samobójcy

Najbrutalniejsze jest to, że nie wiadomo, jak o niej pisać: ma 47 lat. Czy miała 47 lat. Być może jeszcze żyje. Być może...

redukcji etatów i ona otrzymała wypowiedzenie. Mąż nie sądził, że tak bardzo ją to zalał. Kilka-krotnie mówiła, że przyjdzie im...

będą teraz żyć w nędzy. Z jej winy, bo nie ma pracy. Wysłała z domu 22 września, w niedzielę, o 5 rano. Gdy długo nie wracała, mąż...



Po dwudziestu latach Deep Purple w Polsce

Na jednym, jedynym koncercie! Po dwudziestu trzech latach od debiutu! Do najbliższego składu („Mark 2”) brakuje tylko Iana Gillana...

Zaparkować obok „Areny” można tylko pionowo, albo piętrowo — na dachach innych wozów. Wewnątrz — duszno i tłoczno, obawiam się, że widzów jest więcej niż przepisowo pięć tysięcy...

Oczekiwanie przedłuża się. Dawno minęła godzina dziewiętnasta, a tu organizatorzy fundują nam jeszcze „support act” — poznańsko-legnicki Wolf Spider...

(Ciąg dalszy na str. 13)

(Ciąg dalszy na str. 10)

Dymisja rządu

Górnicy «okupują» Bukareszt

W czwartek rano centrum Bukaresztu przedstawiało oplakany widok. Plac Uniwersytecki i bulwar, wiodący do siedziby rządu były na dal zablokowane przez barykady...

Podczas gwałtownych zamieszek, wywołanych w środę po południu przez około 4 tys. strajkujących górników z zagłębia Jiu (do których przyłączyło się kilka tysięcy przeciwników rządu) zginęły 4 osoby i — jak stwierdza ostatni oficjalny bilans — 193 zostały ranne...

Siłły porządkowe wojska i policji nie interweniowały i napastnikom udało się wdrzeć do budynku. Po nied 10 tys. osób zgromadziło się na...

(Ciąg dalszy na str. 10)

MARIAN KRZAKLEWSKI W ZIELONEJ GÓRZE

W poniedziałek, 30 bm. w Zielonej Górze i innych miastach województwa gościł będzie przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Marian Krzaklewski...

(ip)

Ostre starcie w Sejmie

Podtrzymując w czwartek swój zgłoszony w środę wniosek o omówienie ustawy emerytalnej przed podjęciem decyzji budżetowych pos. Danuła Grabowska (PKL D) zarzuciła pos. Jerzemu Osłajkiemu (KPUD), nieprawdę, używając na to bardziej dosadnego określenia. Spotkało się to z reakcją KPUD, zaś wicemarszałek Tadeusz Fiszbach zarządził skreślenie...

(Ciąg dalszy na str. 10)

Głodówka maszynistów w Żaganiu

"Kiedy nas zabiorą do szpitala - zaczną głodować inni"

Dworzec w Żaganiu nocą — zbyt jasne światło oślepia przyzwyczajone już do mroku oczy. Ludzie zmęczeni, nie spieszą się do nikąd. Twarze opuchnięte i ziemiste w upiornym świetle. Szukam oznak strajku, białych flag z napisem „Solidarność”, nie ma ich ani w holu, ani na peronach...

nich wkłada pomarańczową kamizelkę i każe mi iść za sobą. W gęstym mroku pobłyskują niebieskie światełka, trzymam się kurczowo mojego przewodnika, bo co chwile trzeba przestępować przez prawie niewidoczne tory. Wydaje mi się, że droga trwa całe wieki, mijamy tajemnicze, zaciemnione budynki. Wreszcie na jednym z nich dostrzegam białą flagę i światła w oknach. — To tu, mówił mój towarzysz i natychmiast znikną w mroku. Wehdołem w jasno oświetlony korytarz i prawie potykałem się o mężczyznę w białym fartuchu. Lekarz.

— Jak pan ocenia ich stan zdrowia? — pytam natychmiast. Pastry na mnie ze zdziwieniem, kiedy podaje mi legitymację dziennikarską. Zakłada okulary i uważnie czyta.

— Są całkowicie zdrowi, mogą nawet tańczyć — mówi uśmiechając się sarkastycznie. — Niech pani sama sprawdzi.

Koło drzwi stoł mężczyzna w kolejowym mundurze, pytam go, (Ciąg dalszy na str. 13)

Dar serca od Nilssonów

W czwartek po południu, prosto z trasy, zjechali do zielonogórskiego szpitala milę widziami goście. Ann Kristin i Goethe Nilsson z Halmstad w Szwecji już drugi raz przywieźli cenne dary dla szpitala. Poprzednim razem byli w maju i wtedy dowiedzieli się, że w szpitalu przydałyby się m. in. stół operacyjny, pytali także o inne potrzeby.

Państwo Nilssonowie przywieźli prywatnym samochodem z przyczepą m. in. sprzęt rehabilitacyjny, przyrządy do chodzenia dla niepełnosprawnych, wózki inwalidzkie, szkołę laboratoryjną, insulinę, a także piękny, zupełnie nowy stół zabiegowy.

Tymczasem wszystkie dary złożone zostały w szpitalnych magazynach. (Ciąg dalszy na str. 10)

GRUZJA, Karabach, Mołdawia

Jugosłowiański scenariusz

Polityczne i etniczne zamieszki spowodowały śmierć dalszych siedmiu osób w ZSRR. Napięcie nie ustaje. Wyrażane są obawy, że może dojść do następnych konfrontacji w Gruzji, Azerbejdżanie i Mołdawii.

Trawiący rozlew krwi odłożył nadzieje na pokój w konfliktowym regionie Górnego Karabachu w Azerbejdżanie i pokazał, jak trudnym zadaniem będzie powstrzymanie walki, gdy zalałaby się władza centralna.

W Gruzji przynajmniej cztery osoby zostały zabite, a pięć innych odniosło obrażenia w strzelaninie między zbuntowanymi grupami Gwar-

dii Narodowej, a oddziałami milicji lojalnej wobec prezydenta Zwiada Gamsachurdii. Stuchobowy oddział OMON-u zaatakował bazę Szawnabada. Gwardziści odparli atak, czterech milicjantów zostało zabitych.

Zamieszki wybuchły, w kilka godzin po ogłoszeniu stanu wyjątkowego przez Gamsachurdę w Tbilisi. Gamsachurdia staje się kością niezgody dla oponentów, którzy sprzeciwiają się jego dyktatorskim metodom sprawowania władzy i ograniczeniom jakie nałożył na siódki masowego przekazu od czasu kiedy wygrał wybory w maju. (Ciąg dalszy na str. 10)

Rozkaz: "Sprzątać Jelcyna"

22 sierpnia, godzina 10. Do oddziału specjalnego Sztabu Generalnego zajmującego się niszczeniem dokumentów dociera rozkaz, by spalić korespondencję służbowa i szyfrotelegramy wysyłane w terminie od 19 do 21 sierpnia. Rozkaz otrzymuje starszy lejtnant Skorodumow.

O 10.10. Skorodumow dzwoni do swego przyjaciela programisty w klinice Sztabu Generalnego, Grigorija Stiepanowa. Stiepanow kontrokuje całą sieć komputerową znajdującą się poza zasięgiem kanału wojskowego. Okazuje się, że 14 telegramów już uległo zniszczeniu.

10.15. Stiepanow łączy się linią elektroniczną ze znajomym programistą z Akademii Nauk ZSRR. Prosi, aby przekazano tę informację komuś z deputowanych narodowych.

10.30. Jegor Jakowlew, redaktor naczelny „Moskowskich Nowostiej”, deputowany narodowy ZSRR dzwoni do Stiepanowa. Prosi o potwierdzenie otrzymanej informacji. Następnie łączy się z sekretarzem RSFR, Giennadijem Burbulisem. W tym czasie pomocnikowi Stiepanowa udaje się dotrzeć do Gorbaczowa. (Ciąg dalszy na str. 10)

Wielki tydzień... (Large vertical text advertisement)

piątek MIRABELI, DAMIANA, KOSMY, WINCENTEGO

sobota HELIODORA, MARKA, WACŁAWA

niedziela MICHAŁINY, MICHAŁA, RAFAŁA

notowania Zielona Góra: PKO I ul. Zeromskiego USD 11.050 - 11.350 DM 6.540 - 6.650

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

SZEROKI ASORTYMENT NAPOJÓW I INNYCH ART. SPOŻYWCZYCH

DOSKONAŁE KOSMETYKI I CHEMIA GOSPODARCZA

WYROBY SPIRYTUSOWE KRAJOWE I ZAGRANICZNE m. in. spirytus, "Royal wódka", "Fjodor wódka", "Extra Żytinia",

Colgate Palmolive mydła, szampony, pasty do zębów, kremy do golenia, dezodoranty, kosmetyki

WINA m. in. "Sangria", Vermouth, "Torelli"

Palmolive Gard kremy, lakiery do włosów, odżywki do włosów, płyny do układania włosów

PIWO PUSZKOWE m. in. "Beck", "Edel Pils", "Lepin Kulta"

L'OREAL szampony, dezodoranty, płyny do trwałe ondulacji, lakiery do włosów, farby do włosów

NAPOJE m. in. 1,5 litrowe puszkowe 0,5 i 0,3 l

REINEX płyny czyszczące, myjące, proszki czyszczące, płyny do kąpielii, płyny do układania włosów

KAWA 25 gatunków m. in. "Alworada", "Wiener", "Mokka"

INNE RENOMOWANE FIRMY krem i sól do wywabiania plam, płyny do wywabiania plam, spray i płyn do impregnacji, pleluchy jednorazowe

JESTEŚMY BEZPOŚREDNIM IMPORTEREM NA ŻYCZENIE KLIENTA WYSYŁAMY SZCZEGÓLOWĄ OFERTĘ

UNITECH HURTOWNIA WIELOBRANŻOWA FIRMY UNITECH-IMPEX 68-200 ŻARY ul. Zwycięzców 7 tel. 38-30, 37-58, 32-18 telex 43 35 59

PAP-em PO MAPIE

Niemcy: ratyfikacja układu z Polską

BONN. W piątek Bundesrat ratyfikuje układy z Polską: granicę... W pierwszym z nich zjednoczone Niemcy wiążąco potwierdzają...

Zakaz sprzedaży broni do Jugosławii

HAGA. W Hadze zaczęło się w czwartek trzecie posiedzenie plenaryjnej konferencji pokojowej w sprawie Jugosławii...

Sądowy pozew dla prymasa Glempa

NEW YORK. Rabinowi z Nowego Jorku, Avrahamowi Weissowi, udało się w końcu pozwać prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa...

„Analfabeci przyszłością narodu”

WROCŁAW. Pod hasłami „Analfabeci przyszłością narodu”, „Nie ma ekonomii, demokracji i cywilizacji bez edukacji”...

Partia „X” nadal walczy

WARSZAWA. Prokuratura Wojewódzka w Warszawie odmówiła dziś wszczęcia postępowania przygotowawczego w sprawie niedopełnienia obowiązków przez przewodniczącego Okręgowego Wyborczego nr 1 w Warszawie przy weryfikowaniu rejestracji listy wyborczej Partii „X”...

Rozkaz: „Sprzątnąć Jelcyna”

(Ciąg dalszy ze str. 9) 11.00. Do starszego lejtnanta Skorodumowa dzwonił z aparatu młodszy sierżant Michaił Gorbaczow... Oświadczenie: „Ja, starszy lejtnant Skorodumow zgodnie ze swoim sumieniem ujawniam niektóre fakty z działalności kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej w terminie od 19 do 21 sierpnia...”

26 sierpnia Michaił Gorbaczow podczas rozmowy z Jegorem Jako wlewnym poprosił, aby przekazać za pośrednictwem gazety szczerą podziękowanie starszemu lejtnantowi w Igorowi Skorodumowowi...

Józefowi Macherze SEKRETARZOWI GMINY RADWANICE wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca składają ZARZĄD, RADA GMINY I WSPÓLPRACOWNICY

Przedsiębiorstwo Prywatne MEDAR - PLUS Krosno Odrz. ul. Pocztowa 30 tel. 388 zatrudni od zaraz: GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO Wymagane: wykształcenie wyższe, kilkuletnia praktyka, znajomość j. angielskiego, wiek do 40 lat.

Ostre starcie...

(Ciąg dalszy ze str. 9) ze stenogramu tego fragmentu wy stąpienia posłanki.

W imieniu KPPD pos. Bronisław Geremek wystąpił przeciwko uciekaniu się do „niskich pomocników” i „używaniu uwłaczających słów”.

Projekt ustawy o rewalfacji rent i emerytur, który przedstawiła posłanka Teresa Liszcz (niez.) zakłada znaczne splaszczenie najwyższych świadczeń i podwyższenie najniższych.

Jugosłowiański scenariusz

(Ciąg dalszy ze str. 9) W wyniku strzelaniny Gamsachur dia wydał ultimatum tym, którzy domagają się jego ustąpienia...

Walki przetrwały się również przez Górny Karabach, górzysty region, do którego roszcżą sobie pretensje zarówno Azerowie, jak i Ormianie.

Moldawska policja, w akcji mającej na celu demonstrowanie siły, przysięgła w środę szturm na nadnieistrzańską republikę i aresztowała 60 osób.

Kronka policyjna KIERUJESZ? NIE ŚPIJ!

W Zielonej Górze w czwartek (26 bm.) o godz. 9, 36-letnia kobieta jadąca fiatem 126p spowodowała wypadek.

„CZYSTĄ” NIE POGARDZILI

Włamianie do sklepu spożywczego w Dąbiu zauważono w czwartek, tuż po godz. 7.

ŚMIERĆ O TRZECIEJ NAD RANEM

Zdarzyła się w czwartek, 26 bm. na stacji PKP w Szezańcu: gdy maszynista pociągu towarowego dostrzegł leżące na torach mężczyźnię...

SUPEREXPRESS MERCEDESA 300 D, 1979 - sprzedam, Zielona Góra, ul. M. C. Skłodowskiej 9/31, po 16.00. B.O.

PANI - pokój wynajmę, Zielona Góra, tel. 714-06, do 16.00: 1335-Z

MAZDE 323, 1982, cena wyw. 27 mln, przebieg 115 tys. - sprzedam, Z.G., tel. 717-05, po 14.00. 1335-Z

SPRZĘT reklamowy, dyskotekowy - tel. 66-755 Z.G. 1328-Z

Wyrazy podziękowania za uczestnictwo w pogrzebie mojego Meża i naszego Ojca Bronisława Urbanowicza SKŁADA RODZINA

Warszawa Maszyniści nie ustępują

Kolejna tura negocjacji w Dyrekcji Generalnej PKP nie przyniosła rezultatów...

Trwa głodówka maszynistów na Dworcu Centralnym w Warszawie. W czwartek przewieziono do szpitala już trzeciego jej uczestnika.

Jan Zaborowski, przewodniczący Związków Zawodowych Maszynistów PKP powiedział w czwartek dziennikarzowi: „Można się liczyć w najbliższym okresie z utrudnionym przemieszczaniem się społeczeństwa”...

A. Kwaśniewski w Gorzowie

Nad Wartę zawił wczoraj sam szef SDRP Aleksander Kwaśniewski. Oto kilka zanotowanych na gorąco stwierdzeń na konferencji prasowej...

Odnosząc się do odmowy rejestracji przez PKW Partii „X” Aleksander Kwaśniewski powiedział: „Apelowaliśmy o wyjaśnienie wszelkich wątpliwości. Potemniamy każde naruszenie prawa...”

Zgodnie z oświadczeniem Ogólnokrajowego Związku Zawodowego Górników Rumunii Zugelu Tomas, który stał na czele delegacji...

Górnicy okupują Bukareszt

(Ciąg dalszy ze str. 9) Placu Zwycięstwa przed gmachem rządu.

Przywódca Związku Zawodowego Górników Rumunii Zugelu Tomas, który stał na czele delegacji...

Dar serca od Nilssonów

(Ciąg dalszy ze str. 9) mecz, a wkrótce specjalna komisja dokona dokładnej ich ewidencji i rozprowadzi po poszkodowanym oddziałach szpitala.

Państwo Nilssonowie zamierzają kontynuować swoje działania a co obecnej sytuacji naszej służby zdrowia nastroja optymistycznie.

Deep Purple w Polsce

(Ciąg dalszy ze str. 9) wa, że występuje nawet przed godziną oznaczoną na bilecie, ale tym razem... Bardziej taktowna część publiczności krzyczy „Do domu!”...

Szkoda, zespół sprawny technicznie, z uporem grający trudną muzykę, w październiku ich nowy album wyda ponownie brytyjska wytwórnia „Under One Flag”...

I wreszcie o 20.50 milkinie muzyka, gasną światła, powstaje wrzawa, skandowanie „DP” i... są! Od lewej: Jon Lord, Roger Glover, Joe Lynn Turner, Ian Paice i Ritchie Blackmore...

A. Kwaśniewski w Gorzowie

Nad Wartę zawił wczoraj sam szef SDRP Aleksander Kwaśniewski. Oto kilka zanotowanych na gorąco stwierdzeń na konferencji prasowej...

Zgodnie z oświadczeniem Ogólnokrajowego Związku Zawodowego Górników Rumunii Zugelu Tomas, który stał na czele delegacji...

Górnicy okupują Bukareszt

(Ciąg dalszy ze str. 9) Placu Zwycięstwa przed gmachem rządu.

Przywódca Związku Zawodowego Górników Rumunii Zugelu Tomas, który stał na czele delegacji...

Dar serca od Nilssonów

(Ciąg dalszy ze str. 9) mecz, a wkrótce specjalna komisja dokona dokładnej ich ewidencji i rozprowadzi po poszkodowanym oddziałach szpitala.

Państwo Nilssonowie zamierzają kontynuować swoje działania a co obecnej sytuacji naszej służby zdrowia nastroja optymistycznie.

SKOPE 110 L, 1976 okazjynie sprzedam, Gorzów Wlkp., tel. 285-80 po 20.00. 763-Zb

VOLKSWAGENA jettę CL 1600 D, 1982 - sprzedam, Sulechów, ul. Okrężna 10c/34. 92-SG

SPRZEDAM tanio samochód ARO 243D/1, 1983, Gubin, ul. Pułaskiego 39/7, tel. 335 w godz. 6.00-18.30. 1342-Z

TANIO sprzedam VW BUSA, 1977 r. z silnikiem do remontu, Łęknica, ul. Dworcowa 12, lub Głogów, tel. 33-83-40. 3504-C

GAZETA NOWA REDAGUJE KOLEGIUM Redaktor naczelny - Andrzej Buc; zastępcy redaktora naczelnego - Konrad Stangiewicz i Mieczysław Więkiewicz; sekretarz redakcji - Maciej Szafranski; zastępcy sekretarza redakcji - Janusz Ampula i Andrzej Gajda

KOMORNIK SĄDU REJONOWEGO W ŻAGANIU REWIR I

podaje do wiadomości, że w dniu 17 października 1991 r. o godz. 12.00 w siedzibie PGR Lipna koło Przewozu odbędzie się:

I LICYTACJA

ruchomości należących do Zakładu Rolnego Lipna i Borowe. Cena wywoławcza wynosi 2/3 ceny oszacowania. Wadium w wysokości 10 proc. ceny oszacowania należy wpłacić w dniu licytacji komornikowi w miejscu przetargu. Ruchomości można oglądać codziennie od godz. 8.00 do 15.00 w/w w zakładach.

WYKAZ RUCHOMOŚCI — ZAKŁAD ROLNY LIPNA

- Tokarka uniwersalna 335, 1 szt., 8.000.000 zł
- Spawarka el. EW-23 299, 1 szt., 800.000 zł
- Spawarka el. SPB 400, 425, 1 szt., 2.000.000 zł
- Transporter do zboża PT200, 188, 1 szt., 8.000.000 zł
- Plug 241 i 339, 2 szt., 2.000.000 zł za 1 szt.
- Beczczkowiec „Kufa”, 254 i 326, 2 szt., 7.000.000 zł za 1 szt.
- Agregat uprawowy, 301, 1 szt., 800.000 zł
- Osprzet spycharkowy, 303, 1 szt., 400.000 zł
- Agregat mieszalniczy, 316, 1 szt., 3.000.000 zł, zużyty
- Kombajn zbożowy „Bizon” ZO56, 319, 320, 332, 351, 374, 399, 6 szt., 30.000.000 zł za 1 szt.
- Prasa zwijająca K 454, 322, 1 szt., 1.000.000 zł, do remontu
- Ładowacz „Cyklop”, 327, 1 szt., 2.000.000 zł
- Przycepa zbierająca, 334, 1 szt., 1.000.000 zł
- Rozsiewacz nawozów RCW 5, 346, 356, 2 szt., 2.000.000 zł za 1 szt.
- Plug półzawieszany, 341, 1 szt., 3.000.000 zł
- Kopaczka, 344, 1 szt., 1.000.000 zł
- Sadzarka do ziemniaków 409, 1 szt., 400.000 zł
- Plug 5-skbowy, 345, 375, 376, 3 szt., 2.000.000 zł za 1 szt.
- Młynek MM5D, 347, 405, 2 szt., 4.000.000 zł za 1 szt.
- Siewnik zbożowy S-052/71, 415, 1 szt., 3.000.000 zł
- Sieczkarnia samobieź. R-281, 357, 385, 2 szt., 30.000.000 zł za 1 szt.
- Sortownica do ziemniaków, 360, 1 szt., 400.000 zł
- Ładowacz T-3/4, 367, 1 szt., 200.000 zł
- Kosiarka rotacyjna, 379, 414, 2 szt., 1.000.000 zł za 1 szt.
- Opryskiwacz zawieszany, 386, 1 szt., 15.000.000 zł
- Rozsiewacz nawozów zawiesz., 401, 1 szt., 3.000.000 zł
- Roztrzaskacz obornika, 402, 1 szt., 5.000.000 zł
- Kombajn ziemniaczany, 410, 1 szt., 3.000.000 zł
- Plug prod. ZSRR, 407, 1 szt., 400.000 zł, zużyty
- Wół łakowy gładki, 419, 1 szt., 3.000.000 zł
- Opryskiwacz „Sleza”, 421, 1 szt., 1.000.000 zł, zużyty
- Wóz pasowy H-223/1, 422, 1 szt., 2.000.000 zł
- Przenośnik taśmowy 313, 369, 2 szt., 500.000 zł i 1 szt.
- Ciągnik C-385, 137, 239, 2 szt., 12.000.000 zł za 1 szt.
- Ciągnik C-355, 183, 338, 413, 3 szt., 10.000.000 zł za 1 szt.
- Ciągnik C-360, 221, 227, 220, 3 szt., 12.000.000 zł za 1 szt.
- Ciągnik C-201, 290, 349, 2 szt., 25.000.000 zł za 1 szt.
- Ciągnik C-204, 289, 1 szt., 12.000.000 zł, do remontu
- Ciągnik T-150K (ZSRR), 330, 1 szt., 30.000.000 zł
- Ciągnik C-1214, 473, 1 szt., 50.000.000 zł
- Ciągnik „Białorus”, 381, 1 szt., 18.000.000 zł
- Ciągnik „Y-914”, 400, 420, 2 szt., 25.000.000 zł za 1 szt.
- Ciągnik „Y-920”, 406, 1 szt., 25.000.000 zł
- Samochód „Zuk” 1988, 412, 1 szt., 12.000.000 zł, ZGA 134X
- Samochód „Polonez” 1933, 428, 1 szt., 5.000.000 zł, ZGA 222Z
- Samochód „Tarpan” T-2390 429 1990 r., 1 szt., 30.000.000 zł, ZGA 357V
- Przycepa D-50, 190, 228, 2 szt., 3.000.000 zł za 1 szt.
- Przycepa D-47, 276, 1 szt., 2.000.000 zł
- Przycepa D-47A, 340, 343, 2 szt., 2.000.000 zł za 1 szt.
- Przycepa D-46B, 295, 1 szt., 1.000.000 zł
- Przycepa PW-4, 297, 298, 2 szt., 3.000.000 zł za 1 szt.
- Przycepa T-88, 304, 305, 325, 330, 4 szt., 10.000.000 zł za 1 szt.
- Przycepa HW-6011, 321, 1 szt., 5.000.000 zł
- Przycepa PTS-12T, PTS-9T, 350, 355, 1 zestaw, 10.000.000 zł
- Przycepa D-55, 418, 1 szt., 15.000.000 zł
- Przycepa D-633/01, 423, 424, 2 szt., 12.000.000 zł za 1 szt.
- Tokarka, 109, 1 szt., 24.000.000 zł
- Piła mech. do metalu, 110, 1 szt., 5.000.000 zł
- Prasa hydrauliczna, 418, 1 szt., 3.000.000 zł, uszkodz.
- Agregat sprężarkowy, 424, 1 szt., 3.000.000 zł
- Spawarka wirowa, 306, 1 szt., 4.000.000 zł, uszkodz.
- Chłodnia do mleka, 457, 458, 2 szt., 13.000.000 zł za 1 szt.
- Spawarka prostownikowa, 527, 1 szt., (1), 5.000.000 zł
- Aparat do bielania, 298, 1 szt., 700.000 zł
- Agregat uprawowy SK-25, 167, 1 szt., 6.000.000 zł
- Plug 5 skibowy, 402, 431, 2 szt., 3.000.000 zł za 1 szt.
- Plug 5 skibowy niemiecki, 517, 498, 2 szt., 12.000.000 zł za 1 szt.
- Plug 3 skibowy, 496, 1 szt., 1.500.000 zł, niesprawn.
- Wół łakowy, 499, 1 szt., 10.000.000 zł
- Siewnik zbożowy (ZSRR), 155 1 szt., 8.000.000 zł
- Siewnik zbożowy 6 m, 337, 1 szt., 10.000.000 zł
- Siewnik zbożowy, 522, 1 szt., 11.000.000 zł, 1988 r.
- Przycepa TO-88, 454, 301, 302, 3 szt., 40.000.000 zł za 1 szt.
- Wóz do fekaliiów, 400, 1 szt., 5.000.000 zł, p. poz.
- Naczepa asenizacyjna HTS, 435, 1 szt., 65.000.000 zł
- Sadzarka do ziemniaków, 436, 1 szt., 13.000.000 zł
- Rozsiewacz RCW-L3 448, 1 szt., 8.000.000 zł
- Rozsiewacz RCW 5, 452, 1 szt., 17.000.000 zł
- Rozdrabniacz gałęzi, 451, 1 szt., 8.000.000 zł, uszkodz.
- Ładowacz „Cyklop”, 144, 1 szt., 10.000.000 zł, uszkodz.
- Ładowacz „Białorus”, 497, 1 szt., 47.000.000 zł
- Ładowacz samobieź. T-174, 529, 1 szt., 200.000.000 zł
- Rozrzuśnik obornika N-235, 515, 1 szt., 10.000.000 zł
- Roztrzaskacz obornika N-231/1, 508, 1 szt., 13.000.000 zł
- Rozsiewacz do nawozów RCW 5, 520, 1 szt., 17.000.000 zł
- Rozsiewacz do nawozów, 505, 506, 2 szt., 1986 r., 6.000.000 zł za 1 szt.
- Rozrzuśnik obornika, 418, 1 szt., 8.000.000 zł, uszkodzony
- Opryskiwacz PO28 5001, 465, 1 szt., 6.000.000 zł, zacepiłany
- Opryskiwacz „Termit” Po-66/6, 524, 1 szt., 4.000.000 zł
- Przycepa samobieżająca, 163, 166, 2 szt., 19.000.000 zł
- Kombajn zbożowy „Bizon” Z-050, 277, 1 szt., 100.000.000 zł, po remon.
- Kombajn zbożowy Z-050, 331, 1 szt., 100.000.000 zł
- Kombajn „Rekord” Z-050, 507, 1 szt., 150.000.000 zł
- Kombajn „Rekord” Z-050, 525, 1 szt., 150.000.000 zł
- Kopaczka do ziemniaków, 501, 1 szt., 3.000.000 zł
- Kosiarka pokosowa, E-301, 298, 1 szt., 80.000.000 zł
- Sieczkarnia samobieź. E-281, 430, 491, 2 szt., 150.000.000 zł za 1 szt.
- Scianecz „Orkan” Z-302, 492, 1 szt., 5.000.000 zł
- Kosiarka rotacyjna ZTR-165, 493, 1 szt., 5.000.000 zł
- Kosiarka rotacyjna E-302 z wypos., 504, 1 szt., 120.000.000 zł zestaw
- Przenośnik taśmowy dmuchawa, 242, 1 szt., 85.000.000 zł
- Siertnik-przenośnik do stomy, 493, 1 szt., 4.000.000 zł
- Czyszczalnia „Peikus”, 444, 1 szt., 25.000.000 zł
- Dojarka H-310, 416, 417, 2 szt., 35.000.000 zł za 1 szt.
- Dojarka H-310, 453, 1 szt., 60.000.000 zł
- Prasa do stomy, 503, 1 szt., 30.000.000 zł
- Wiórka do mleka, 535, 1 szt., 12.000.000 zł, nowa
- Samochód „Zuk” 1978 r., 333, 1 szt., 10.000.000 zł
- Ciągnik C-355 71 r., 186, 1 szt., 25.000.000 zł, n. silnik
- Ciągnik C-365 71 r., 250, 1 szt., 30.000.000 zł, zmodern.
- Ciągnik C-385 77 r., 303, 1 szt., 15.000.000 zł
- Ciągnik C-360 78 r., 325, 1 szt., 40.000.000 zł, po napr.
- Ciągnik C-360 78 r., 327, 1 szt., 30.000.000 zł
- Ciągnik C-360 78 r., 328, 1 szt., 35.000.000 zł, n. silnik
- Ciągnik C-1204 78 r., 401, 1 szt., 80.000.000 zł
- Ciągnik C-360 79 r., 441, 1 szt., 25.000.000 zł, n. silnik
- Ciągnik T-150K 80 r., 445, 1 szt., 190.000.000 zł
- Ciągnik C-380 82 r., 463, 1 szt., 40.000.000 zł
- Ciągnik C-360 82 r., 464, 1 szt., 45.000.000 zł, n. silnik
- Ciągnik V-914 85 r., 493, 1 szt., 100.000.000 zł
- Ciągnik V-1014 89 r., 526, 1 szt., 130.000.000 zł
- Przycepa D-50 74 r., 212, 1 szt., 10.000.000 zł
- Przycepa D-47 76 r., 233, 1 szt., 7.000.000 zł
- Przycepa D-47 76 r., 234, 1 szt., 5.000.000 zł
- Przycepa D-47 78 r., 316, 1 szt., 4.000.000 zł
- Przycepa D 78 r., 318, 1 szt., 3.000.000 zł
- Przycepa do zielonek Pw-4, 404, 405, 406, 407, 4 szt., 10.000.000 zł za 1 szt.
- Przycepa TW-47 78 r., 409, 1 szt., 4.000.000 zł
- Przycepa HTS-99004 79 r., 434, 1 szt., 40.000.000 zł
- Przycepa PW-4 78 r., 568, 1 szt., 4.000.000 zł
- Przycepa PTS-9 83 r., 488, 1 szt., 12.000.000 zł
- Przycepa PTS-12, 83 r., 493, 1 szt., 19.000.000 zł
- Przycepa HW 6-01167 86 r., 503, 1 szt., 23.000.000 zł
- Przycepa wywrotka D-732/5 85 r., 521, 1 szt., 15.000.000 zł
- Wózek widłowy „Rak”, 534, 1 szt., 50.000.000 zł
- Maszyna księgująca „Robotron”, 530, 1 szt., 20.000.000 zł

WYKAZ RUCHOMOŚCI — PGR ZAKŁAD ROLNY BOROWE

SPORTOWY WEEKEND



Mistrz Gozdziak odparł ataki

W czwartek w dronkowskim COS-ie rozpoczęły się mistrzostwa Polski mężczyzn w pięcioboju nowoczesnym. O tytuł ubiega się 29 zawodników z Legii i Lumelu oraz Litwy i Węgier. W zawodach aż roi się od pięcioboju Polaków, a to za sprawą znakomych tegorocznych wyników czołowej Polaków — medalistów mistrzostw świata i Europy, seniorów i juniorów.

Broniący tytułu Dariusz Gozdziak (Lumel) okazał się najlepszym szpadzistą. W rozgrywanym w dwóch turach turnieju zgromadził 1040 pkt. (41 zwycięstw), wyprzedzając Jarosława Idziego (Legia) — 1020 (40), mistrza świata Arkadiusza Skrzypaszka (Lumel) i Jacka Suszczyńskiego (Legia) — po 980 (38), wicemistrza Europy Macieja Czyżowicza (Lumel), Tomasza Kuśmierza i Pawła Kapustę (obaj Legia) — po 940, mistrza świata juniorów z 1988 r. Ferencza Katone (Volan Szekesfehervar) — 900 (34), Laszlo Kalocsaia (Volan) i Dariusza Mejsnera (Lumel) — po 890 (33). Na dwóch następnych miejscach uplasowali się „srebrni” juniorzy z barcelońskich mistrzostw świata — Andrzej Stefanek i Andrzej Giżyński (obaj Lumel) — po 880 (33). Najlepszym z zawodników litewskich był Gintaras Staszkieviczius.

Po pierwszej turze prowadzi Gozdziak mając na koncie 20 zwycięstw, przed Czyżowiczem — 19. W drugiej jak burza zdobywał punkty i dopiero w ostatniej turze poszło mu gorzej. Ostatecznie w tej połowie turnieju wygrał 22 walki. Gozdziak — 21, a Suszczyński, Kapusta i Skrzy paszek — po 20.

Mistrzostwa potrwają do niedzieli, Szczegóły w terminarzu imprez (poniżej).



Stilon nadal wygrywa

W piątej rundzie odbywających się w Mikolajkach drużynowych mistrzostw Polski w szachach rozegrany został mecz na szczycie: Stilon Gorzów pokonał Hańczę Suwałki 3,5:2,5. Po pięciu rundach na czele tabeli znajduje się nadal Stilon — 23 pkt, przed BBTS Biel-sko-Biala i Hańczą — po 19 pkt.

PORAŻKA LIDERA

W rozegranym we czwartek awans meczu I ligi piłkarzy rezerw (grupa „Y”) Grunwald Poznań przegrał we Wrośniu z Hutnikiem Kra-ków 2:3 (13:13).

SPORTOWY WEEKEND

PILKA NOŻNA

W sobotę o godz. 15 w meczu I ligi Zagłębie Lubin podejmie Zagłębie Sosnowiec.
W sobotę o godz. 15 w Gorzowie, odbędzie się mecz II ligi, w którym Stilon spotka się z Moto Jelcz Oława.

W meczach III ligi, w sobotę o godz. 11 Warta-Wartex Gorzów — Zjednoczeni Przytoczna, w niedzielę o godz. 11 Lubuszanie Drezdenko — Sokół Pniewy, także o godz. 11 Dozamet Nowa Sól — Piast Nowa i o godz. 15 Czarni Zagań — Pogoń Oleśnica.

KOSZYKÓWKA

W sobotę i niedzielę o godz. 17 w meczach I ligi koszykarze Fortum-Zastal Zielona Góra podejmą Victorię Sosnowiec i Stal Bobrek Bytom (hala COS w Drzonkowie).

W sobotę o godz. 18 i w niedzielę o godz. 17, koszykarki Stilonu Gorzów w meczach I ligi spotkają się ze Słazą Wrocław i Słazą Brzeg.

PIĘCIÓBOJ NOWOCZESNY

W Drzonkowie odbędzie się mistrzostwa Polski seniorów. W piątek o godz. 10.30 rozpocznie się pływani, a o godz. 13.30 — strzelanie. W sobotę o godz. 11 — bieg przełajowy, a o godz. 16.50 — I tura jazdy konnej. W niedzielę o godz. 9 i 11 — jazda konna, a ok. 13 zakończenie mistrzostw.

PILKA RĘCZNA

W sobotę o godz. 17.30 (hala przy ul. Legnickiej) w meczu I ligi piłkarzy Zagłębia Lubin grać będą z Piotrcovia.

W sobotę o godz. 17 w meczu II ligi szczyptornicy Chrobrego Głogów rywalizować będą z Górnikami Złotoryja (hala „w”).

W niedzielę o godz. 11 w meczu IV szczyptornicy młodszych, Chrobry Głogów spotka się z Iskrawą Wolsztyn (sala SP-10).

W sobotę o godz. 11.30 w ma-kroregionalnej lidze juniorów, Zryw Zielona Góra — Miedź Legnica (sala ul. Wazów 76), a w niedzielę o godz. 11.30 w lidze juniorów młodszych, Zryw Zielona

Góra — Tęcza Kościan (sala ul. Wazów 76).

W niedzielę o godz. 11 w meczu juniorów młodszycy, Budowlani Nowa Sól — Miedź Legnica (sala Dozamet).

W niedzielę o godz. 12 w meczu ligi międzywojewódzkiej juniorek, Orkan Słubice — Jeżyce Poznań (sala Jwb).

MOTOCROSS

W niedzielę o godz. 13 w Gorzowie (ul. Fabryczna) odbędą się zawody z udziałem krajowej czołówki.

WĘDKARSTWO

W sobotę i niedzielę (początek godz. 7.30) na Odrze w Brodach Sulechowskich odbędą się IV spinningowe mistrzostwa Polski.

TENIS STOŁOWY

W sobotę o godz. 12 w meczu II ligi (strefa dolnośląska), tenisiści Lumelu II Zielona Góra podejmą Burzę Wrocław (hala COS w Drzonkowie).

W sobotę o godz. 12 w meczach II ligi w sali SP-2 przy ul. Tkackiej, grać będą tenisiści Budowlanych z Orletami gminy Kłodzko i tenisiści Budowlanych z Odrą Księgienice.

SIATKÓWKA

W meczach klasy makroregionalnej kobiet w sobotę o godz. 12.30 i 17.30, AZS WSP Zielona Góra spotka się z Polonią II Świdnica (sala przy al. Wojska Polskiego).

W spotkaniach klasy makroregionalnej mężczyzn w sobotę o godz. 11 i 16, AZS WSP Zielona Góra podejmie Ikar Legnica (sala al. Wojska Polskiego).

TENIS

W sobotę i niedzielę o godz. 9 na kortach MOSiR w Zielonej Górze odbędą się mistrzostwa województwa juniorów.

STRZELECTWO

W sobotę o godz. 8.30 w Gorzowie (ul. Mysłiborska) odbędą się indywidualne mistrzostwa województwa.



Czwartek w klasie MR

Lechia Zielona Góra — BKS Bolesławiec 3:0 (1:0). Bramki: Czerniawski (35 min.), Gawlicki (72 min.) z karnego, Salamoczyk (80 min.). Piast Nowa — Piast Nowa Ruda 0:0.

Meblarz Nowe Miasteczko — Polonia Świdnica 1:2 (0:1). Bramki dla Meblarza zdobył — Nowakowski (50 min.).

Czarni Zagań — Lechia Dzierżonów 2:1 (1:0). Bramki dla Czarnych: Aksamitowski (25 min.), Dolega (75 min.).

Bielawianka Bielawa — Dozamet Nowa Sól 1:1 (1:1). Bramki dla Bielawianki zdobył — Tarnawski (44 min.).

Górnicy Polkowice — Pogoń Świebodzin 3:0 (1:0). Bramki: Zaraza — 2 (65 i 85 min.), Karmelita (17 min.).

Słask II Wrocław — Kuźnia Jawor 0:0. Pogoń Oleśnica — Konfeks Legnica 1:1 (1:0).

TABELA

Piast N. Ruda	7	12	8: 0
Polonia	7	12	9: 4
Dozamet	7	11	17: 4
Kuźnia	7	11	15: 6
Lechia D.	7	9	9: 3
Bielawianka	7	8	16: 9
Lechia Z. Góra	7	8	10: 9
Górnicy	7	7	6: 6
BKS Bolesławiec	7	6	6: 8
Pogoń O.	7	6	6: 8
Piast Nowa	7	6	5: 9
Słask II	7	5	7: 12
Konfeks	7	4	6: 14
Czarni	7	3	7: 14
Meblarz	7	2	3: 13
Pogoń Ś.	7	2	4: 15

BIEG ULICZNY

W sobotę o godz. 10 w Górnicy odbędzie się IX bieg uliczny „Szlakiem Zabytków”. Bieg główny na dystansie 9 km rozpocznie się o godz. 11 (start i meta przy PL Bohaterów).

LEKKA ATLETYKA

W sobotę o godz. 11 na stadionie MOSiR w Zielonej Górze odbędzie się wojewódzki meeting dla dzieci (roczniki 1978 i 79).

BRZYDZ

W niedzielę o godz. 10 w sali konferencyjnej Zastalu w Zielonej Górze (ul. Sulechowska 6) odbędzie się okręgowy turniej paraliczany do rankingów wojewódzkiego.

„NA OLIMPIJSKIM SZLAKU”

W sobotę o godz. 11 w Zielonej Górze (sala WFS, ul. Chopina 19) odbędą się eliminacje wojewódzkiego teleturnieju „Na olimpijskim szlaku”.

MS najsilniejszych rozpoczęte

Rekordowe będą rozpoczynające się w piątek 6. mistrzostwa świata mężczyzn i 5. mistrzostwa świata kobiet w podnoszeniu ciężarów. Małe, zaledwie 19-tysięczne miasteczko niemieckie Donaueschingen, leżące przy granicy szwajcarskiej, żyje tą imprezą od kilku dni.

Impreza będzie miała rekordową obsadę, 47 państw zgłosiło reprezentantów — ok. 130 kobiet i ok. 240 mężczyzn. W czwartek wieczorem odbyło się oficjalne otwarcie mistrzostw.

Kilka godzin wcześniej do Donaueschingen dotarła po autokarowej podróży reprezentacja Polski. Po przyjeździe pod „Donauhalle”, gdzie odbędą się mistrzostwa, pierwszym pytaniem trenera Ryszarda Szewczyka było: „gdzie znajduje się sala treningowa?”. Po otrzymaniu swąkówek natychmiast poszedł ze swymi podopiecznymi do siłowni, by zawodnicy mogli rozprostować kości.

Gramy w brydża

Nauka gry — kolor uzgodniony

Inaczej przedstawia się sprawa, gdy łącznie z partnerem posiadamy łącznie osiem kart w jakimś kolorze. Wtedy bowiem zastaniemy przeciętnie nie raz, lecz dwa razy na trzy, brakujące nam pięć kart rozłożone 3:2. Mając już taki kolor możemy przyjmować, że weźmiemy w nim lewy na bloki począwszy od czwartej karty. Przy czym obojętne jest czy nasza ósemka kart jest podzielona 4:4, 5:3 czy też 6:2. Nie ma to bowiem żadnego wpływu na rozłożenie pozostałych kart tego koloru u przeciwników. Kolor, w którym posiadamy łącznie z partnerem już osiem kart, nazywamy kolorem uzgodnionym.

Im więcej kart w kolorze posiadamy łącznie z partnerem, tym więcej możemy wyrobić sobie bloków. Na przykład, przy dziewięciu kartach prawie w 40% przypadków brakujące nam cztery będą rozłożone 2:2 i już trzecia karta będzie fortą. Tymi kryteriami musimy się kierować przy wyborze longera, w którym chcemy wyfortować sobie bloki.

W rozgrywce najważniejszym dążeniem powinno być wyrobienie lew sobie, a nie przeciwnikowi. Dlatego w pierwszym rzędzie powinniśmy rozgry-

wać te kolory, w których mamy możliwość wyrobienia fort.

Przykład:

		P. A 85		
		C. A 96		
		K. K 54		
		T. K 965		
P. D 107	N		P. W 4	
D. D 1073			C. W 42	
K. W 82	W		K. D 1073	
T. W 42		S	T. D 1073	
			P. K 9632	
			C. K 85	
			K. A 96	
			T. A 8	

W tym rozdaniu przez zagrane asa oraz króla kier, karu czy trefli, wyrobiamy przeciwnikowi dwie forty bez żadnej dla siebie korzyści. Jeżeli natomiast rozegramy pikę, oddamy przeciwnikowi lewą, równocześnie sami uzyskamy dwie na wyrobione bloki.

Plotr Miech

CO GDZIE KIEDY?

KINA

ZIELONA GÓRA
ESTRADA — Hala Ludowa — pt. 16.30 — Kopciuszek (USA 10), 18.20 — Wielki luz (USA 15.1), sob., niedz. 13.43 — Kopciuszek, 16.18 — Wielki luz
NEWA — pt. 17.30, 19.30 — Szkoła, że cię tu nie ma (ang. 15.1), sob., niedz. 17.30 — Labirynt (ang. 10), 19.30 — Szkoła, że cię tu nie ma (ang. 15.1)
NYSA — pt., sob., niedz. 15.30 — Ochołta (USA 12.1), 17.45 — Kick boxer (USA 15.1), 19.30 — Wszyscy wygrają (USA 15.1)
WENUS — pt., sob., niedz. 10.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30 — Predator II (USA 15.1)

woj. zielonogórskie
CYBINKA — „Zwycięstwo” — pt., sob., niedz. Ludzie koty (USA 15.1)
GUBIN — „Iskra” — pt., sob., niedz. Vabank II (pol. 15.1), Cienie śmierci (jap. 18.1), Tańczący z wilkami (jap. 15.1)

GOZDNICA — „Ceramik” — pt., sob., niedz. Joy (fr. 18.1), Most na rzece Kwai (ang. 15.1)
IŁWA — „Słask” — pt., sob., niedz. Człowiek w ogniu (USA 18.1), Kochaj albo rzuć (pol. 10)

KARGOWA — „Światłód” — pt., sob., niedz. Zamieć (USA 15.1), Szcześliwa trzynastka (chiń. 12.1)

KOZUCHÓW — „Uciecha” — pt., niedz. 11.30 — Reksio i gołąb (pol. 10), 17 — Dziękuję sercu (USA 18.1), 19.15 — Złotdziób (USA 15.1), sob., niedz. nieczynne

KROSNO — „Wzgórze” — pt., sob., niedz. 17 — Czerwona gorączka (USA 15.1), 19 — Jak to się robi w Chicago (USA 18.1)

LUBSKO — „Patrycja” — pt., sob., niedz. Akademia Policjanta (USA 15.1), Trzynasta narzeczona księcia (czeski 10), Trzech oców (fr. 15.1)

NOWOGROD — „Bóbr” — pt., sob., niedz. Noce gry (USA 18.1), Uciekinierzy (fr. 12.1)

SULECHÓW — „Orzeł” — pt. 17 — Stowarzyszenie złośliwych (USA 15.1), 19 — Smierciośna ślicznotka (USA 18.1), niedz. 19 — Szkoła biznesu (USA 15.1)

SZPOTAWA — „As” — pt., sob., niedz. 16 — Gremliny II (USA 10), 18 — Przygody rabiego Jacoba (fr. 15.1), 20 — Martwa cisza (USA 15.1)

SWIEBODZIN — „Przyjaźń” — pt., sob., niedz. Mistrzynie Vu Dang (chiński 15.1)

WOLSZTYN — „Tatry” — pt., sob., niedz. Zabić księdza (USA 15.1)

ZBRASZYN — „Obra” — pt., sob., niedz. Kod milczenia (USA 15.1), Wirujący seks (USA 15.1)

ZŁĄSZYNEK — „Muza” —

pt., sob., niedz. Dłzka plaża (USA 18.1), Superglina (USA 18.1)

ZAGAN — „Meteor” — pt., sob. 17 — Kacze opowieści (USA 10), 19 — Hudson Hawk (USA 15.1), niedz. 15 — Kacze opowieści, 17 — Hudson Hawk, 19 — Odwet (USA 15.1)

ZARY — „Pionier” — pt., sob. 17, 19 — Linia śmierci (ang. 18.1), niedz. 15.30 — Podróż z zaczarowanym olówkiem (bol. 10), 17, 19 — Linia śmierci

TEATR

LUBUSKI TEATR w Zielonej Górze — pt. 10 — Mała księżniczka (Scena Lalkowa), 18 — Scisły nadzór, sob. 19 — Faceci i facecje (Duża Scena — premiera prasowa), niedz. 19 — Scisły nadzór, 21.30 — Songi Brechta (Klub Artystów), 12 — Faceci i facecje (Spektakl w Zaganiu)

APTEKI

DUZUR NOCNY PEENIA: Lubsko, pt., sob., niedz. — ul. XX-lecia
 Nowa Sól, pt., sob., niedz. — pl. Wyzwolenia
 Świebodzin, pt., sob., niedz. — ul. 1 Maja
 Wolsztyn, pt. — ul. 5 Stycznia, sob., niedz. — ul. Świątkowa
 Zielona Góra, pt., sob., niedz. — ul. Wiśniowa
 Zagan, pt. — ul. Pomorska, sob., niedz. — ul. Śląska
 Zary, pt., sob., niedz. — ul. Osadniów Wojskowych

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997
 Straż Pożarna 998
 Pogotowie Ratunkowe 999
 Pogotowie Energetyczne 991
 Pogotowie Ciepłownicze 993
 Pogotowie Wodn.-Kan. 994
 Pogotowie Gazownicze 992
 Informacja PKS 223-01
 Informacja PKP 33-38
 Szpital Wojewódzki centr. 42-61
 Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw 652-23
 Bank Informacji Usługowej 293-43
 Ton Color — naprawa telewizorów i video 728-84
 VITA — Domowe wizyty lekarskie 59-62

TAXI

ul. Wyszyńskiego 52-37
 ul. Podgórna 226-67
 — dworzec 226-66
 — bagażówki 228-25

skie”. Na 13 przewidziano spotkania w salach pałacu z kandydatami do Sejmu, a na dziedzińcu koncerty ludowych zespołów i kapel rockowych. A wieczorem plenerową dyskotekę. Zapraszamy. (zet)

II BIESIADA POETÓW NIEPROFESJONALNYCH

Ośrodek Usług Kulturalnych w Iłowej zaprasza wszystkich piszących amatorów na dwudniowe zmagania o palmę pierwszeństwa. 27 bm. o godzinie 16 w auli ZSR nastąpi otwarcie biesiady. W programie którego przewidziano zwiedza nie kompleksu pałacowo-parkowego oraz występy artystyczne. O godzinie 20 — pierwsza część prezentacji utworów. Następnego dnia o godzinie 9 dokończą prezentacji, a o 13.30 ogłoszenie wyników, wręczenie dyplomów i upominków.

Dzieci do lat 14 spotkają się tego samego dnia na spacerze pod nazwą „Smerfuj z nami”. Podczas trzygodzinnego „smerfowania” będą gry, zabawy i konkursy. Starsi mogą kibi cować. Zbiórka o godz. 11.10 na pl. 11 MZK linii „1” i „2” na Jedrzy szowie. Powrót do tego samego miejsca.

...I NA ROWERZE

Klub Rowerzystów „Lubuszanie — 73” przy Oddziale PTTK w Zielonej Górze zaprasza w sobotę, 28 bm. na koleją wycieczkę. Trasa liczy 57 km i wiedezie przez Niviska, Wichów, Broniszów, Radwanów i Kietpín. W programie — zwiedzenie w Broniszowie kościoła parafialnego z XVII w., plebanii w stylu późnorennesansowym, zespołu dworskiego i parku założonego około 1700 roku oraz dawnego zajazdu z początków XIX w. usytuowanego przy drodze naprzeciw dworu. Spotkanie uczestników o godz. 10 na placu Bohaterów przy fontannie. Warto wziąć ze sobą drugie śniadanie. Przewidywany powrót około godz. 16. Wycieczkę prowadzić będzie Leszek Musiałowicz. (jp)

KRONIKA Kulturalna

„JARMARK MICHAŁA” W ZAGANIU

... odbędzie się w dniu 29 września na dziedzińcu Zagąńskiego Pałacu Kultury. Impreza rozpocznie się o godzinie 10 pokazem jesiennych plodów z ogródków działkowych, giełdą filatelistyczną i numizmatyczną oraz pokazem mustry parady w wykonaniu orkiestry 11 Dwiżij Pan cernej im. Króla Jana Sobieskiego. O godzinie 11 wysłuchamy koncertu Zespołu Górali Czadeckich „Watra a o 12 obejrzymy plenerowy spektakl Lubuskiego Teatru — „Faceci i facecje, czyli uciechy staropol

KRONIKA TURYSTYCZNA

PIESZO ..

W sobotę, 28 bm. PTTK w Zielonej Górze zaprasza na wycieczkę pieszą z Radwanowa przez Jarogłowiec do „petli” autobusów „1” i „2” na Jedrzy szowie. Trasa licząca 13 km wiedezie nasympem da wnej linii kolejowej Szprotawa — Zielona Góra. Zbiórka uczestników o godz. 10.30 na dworcu PKS przy zegarze świetlnym (bilety za 2,800 zł). Wycieczkę prowadzić będzie Jerzy Fatwiński, a przewidziany powrót nastąpi około godz. 14.30.

W niedzielę, 28 bm. będą dwie imprezy. Irana Pliskuniewicz zaprasza na wycieczkę z Cybinki do Gądkowa Wielkiego, dolina rzeki Pilzki (16 km). Spotkanie chętnych o godz. 6.50 na dworcu PKS przy zegarze świetlnym (bilety do Cybinki za 11,600 złotych). Powrót pociągiem z Gądkowa (bilety za 7,700 zł) około godz. 18.

Szkoła Tańca „Gracja”

w Zielonej Górze zaprasza na spotkanie organizacyjne, które odbędzie się 1.10. br., w związku z rozpoczęciem nowego roku działalności: Klub „Uśmiech” (tel. 286-19) przyjmując zapisy na kursy tańca „rap” i towarzyskiego dla młodzieży i dorosłych; Klub „Maja” (tel. 645-41) — kursy tańca towarzyskiego dla dzieci i młodzieży; „Dom Harcerza” (tel. 118-92) dla dzieci 6-8-letnich oraz dla zaawansowanych, kandydatów do Klubu Turmiejowego „Jacek”.

Do radia trafiłem dosyć przypadkowo

ROZMOWA Z JACKIEM GRODZKIM — PREZENTEREM MUZYCZNYM RADIA ZIELONA GÓRA.

— W jaki sposób trafił pan do radia?

— Już na II roku studiów bawiłem się w radio studenckie na WSP w Zielonej Górze, dawniej Akademickie Studio Radiowe „MACZEK”, obecnie — Studenckie Studio Radiowe „Radio WYSPA”, nazwa nawiązuje do popularnego określenia miasteczka studenckiego. I choć to radio działa na prymitywnej zasadzie kablowej, dało mi jednak pod stawy pracy z mikrofonem, zrobiłem pierwszy krok w kierunku „żywego radia”. Natomiast do Radia Zielona Góra trafiłem dosyć przypadkowo...

Wracając w zeszłym roku, z pięknych wakacji z Włoch, gdzie zobaczyłem BLACK SABBATH i parę innych zespołów oraz kupiłem kilka płyt, zatrzymałem się w Katowicach i w audycji Tomka Dziubińskiego „Z rockiem przez lata” opowiadałem o swoich świeżych wrażeniach koncertowych. Po audycji Tomek rzucił hasło — spróbuj czegoś podobnego w Zielonej Górze, rozgłoszenie lokalne rozszerzają swój czas, być może będą zainteresowani współpracownikami. A ponieważ już wcześniej zdarzyło mi się telefonować do Andrzeja Nawrockiego, do audycji „Muzyka z płyt compactowych”, (kiedy to opowiadałem o koncercie URIAH HEEP, licząc, że mnie pamięta, właśnie do niego w październiku zadzwoniłem i zostałem przez niego zaproszony do audycji. Tak to się zaczęło.

— Można powiedzieć zatem, że Andrzej Nawrocki jest pańskim, radiodowym ojcem chrzestnym?

— Nazywam go moim radiowym wujem.

— Mówi się o panu nowoczesny, kompetentny prezenter. Na czym się pan wychował, jakie wzory i sylwetki radiowe są pańskie?

— Słuchałem głównie programu III, a moi ulubieni prezenterzy to

— Piotr Kaczkowski i Wojciech Mann. Ich audycje słuchałem zawsze z zapartym them. Ale także „Wieczoru płytowego” w programie II. Lubiliem polemizować listownie z Tomkiem Beksińskim, często nie zgadzałem się z jego kontrowersyjnymi opiniami.

— A jak to wszystko ma się do pańskiego zawodu wyuczonego. Wiem, że jest pan matematykiem. Czy to zdrada, czy tylko chwilowy romans?

— To się ma dokładnie nijak. Jedno z drugim niewiele ma wspólnego.

— Słyszałem, że na uczelni ubolewają, iż tak zdolny matematyk odchodzi do radia...

— Bardzo chciałem zostać na uczelni, ale chciałem również wielu innych rzeczy... również pracować w dobrej szkole ogólnokształcącej. Niestety, choć nie przyszło to łatwo, musiałem jedno i drugie zarzucić, nie dalo się na „dłuższą metę” robić audycji na zasadzie hobby. I choć status współpracownika radia bardzo mi odpowiadał, bo taki ktoś niczego nie musi, to szybko się okazało, że praca w radiu nie polega tylko na przyjemności, lecz wymaga pełnego zaangażowania w sprawę programu, szczególnie gdy firma się rozbudowuje. Szybko zrozumiałem, że oprócz audycji autorskich istnieje cała sfera obowiązków redakcyjnych.

— Trzeba było jednak z czegoś zrezygnować?

— Jak powiedział prof. Baksalary — matematyki nie da się pogodzić z niczym, nawet z rodziną, zgadzam się z tą opinią i dlatego skoncentrowałem się na pracy radiowej. Cały czas jest to dla mnie przygodą i przyjemnością, mimo iż pochłania dużo więcej czasu, niżby to wynikało z mojej obecności antenowej. Lubię to, ale wcale nie jestem pewien, czy emerytura zastąpi mi radia.

— Ostatnio możemy pana słuchać również w audycji „Radio-Teraz”.

To klasyczny przykład robienia radia na żywo. Co pana do niego inspiruje, skąd biorą się tematy telefonycznych rozmów?

— Być może mamy czas omnibusów, program rozgłoszeni został w marcu rozszerzony i wielu z nas wykonuje poza swoją „działką” pod stawową również inne zadania. Lu bię radio na żywo, więc podjąłem się prowadzenia tego bloku. Tematy brane są z codziennych wydarzeń, z życia miasta. Wystarczy mieć oczy i uszy otwarte, zajrzeć do prasy, utrzymywać kontakty z ludźmi, którzy tworzą kulturę w mieście, by tematy nasuwały się same. Rozmowy telefoniczne to najszybsza możliwość kontaktu, choć zdarzają się sytuacje nieprzewidziane. Bywa, że ludzie traktują radio jako telefon zaufania, możliwość wygadania się, a nawet jako ostatnią deskę ratunku, a to nie zawsze dotyczy poruszanych spraw. To jest niebezpieczeństwo, które musimy się góry w kalkulować. Zdarzają się przypadki przechytzenia prowadzącego, kiedy to ktoś powiedział na antenie coś żartobliwego, a nawet ordynarnego.

— Taki zawód wymaga muzy. Ma pan swoją?

— Chodzi o kobietę?

— Tak.

— Tak, oczywiście. Nie powiem tutaj nic odkrywczego. Praca w takiej instytucji, gdzie codziennie bardzo dużo się dzieje, gdzie jest wiele zaskoczeń i stresów wymaga tego. Kobieta jest elementem bardzo stabilizującym bardzo potrzebnym, wnoszącym spokój.

— A jakie przymioty, oprócz muzy, powinien mieć pracownik radia, o jakim rozmawiamy?

— Oprócz zawodowych predyspozycji w postaci dobrej dykcji, własnej emisji głosu, powinien posiadać zimną krew i stalowe nerwy,

umiejętność opanowania się w każdej sytuacji i refleks. Także zdolność natychmiastowego odprężenia się i poczucie czasu. Oczywiście szacunek dla słuchaczy. Trzeba również pamiętać o podstawowych zasadach logiki, które sformułował, nieżyjący już George Polya, węgierski pochodzenia Amerykanin — popularyzator matematyki. Jeżeli chcesz powiedzieć dwie rzeczy, to powiedz najpierw pierwszą, a potem drugą. Jeżeli masz powiedzieć zbyt dużo w sposób niejasny, to lepiej powiedz mniej, ale precyzyjnie, nie zanudzając słuchacza.

— Weźmie pan zauważono pańską talent. Znakiem tego jest nagroda kulturalna miasta „za debiut radiowy w nowej formule programowej”. W jaki sposób wpłynęła na pana to wyróżnienie?

— Dalej będę robił to co robię, ale być może zaczną podejmować tzw. zadania dziennikarskie, jest to pewnego rodzaju wyzwanie. Nie chciałbym być tylko zapowiadaczem rock and rolla, ale sprawnie się w sytuacjach bardziej wymagających.

— Myśli pan o reportażu, publicystyce?

— Nie chcę się deklarować, ale są pewne zadania dziennikarskie, których jeszcze nie podjąłem. Zresztą ta praca ciągle przynosi coś nowego, interesującego, ostatnio choć by program nocny. A wracając do nagrody, chciałbym podkreślić, że nie jest to wyłącznie moja zasługa. Specyfika radia jest praca w zespole, dlatego i nagroda powinna być rozumiana, jako dowód uznania dla całej firmy, tak ją odbieram. Osobne podziękowania chciałbym złożyć Andrzejowi Nawrockiemu, bez którego nic by się nie stało, co się stało.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:

ZBIGNIEW ŚMIGIELSKI



Laureaci.

Collage — KRZYSZTOF MEŻYŃSKI

Nagrody kulturalne i naukowe prezydenta Zielonej Góry

Stoją laureaci i się deklują A w mieście ludziska plotkuja Ze pisłkie radiowe wzięło z całokształtu Ryczałt zaufania bez żadnego gwałtu Ze poeta wodociągów z Lubuskiej Gązcy Będzie od teraz godniejszy od Szył kina poeta Ze się należało Więkowskiemu Romanowi Któren oddał niedźwiedzia przysługę naszemu teatrowi Ze w knajpie na fujarcę zasługą Nowaka Jest muzyczna i na gorące najwykłęjsza draka Ze się naukowiec z pedagogiczną dźwigniel nędzy Inkasując od wice Edwarda całą kupę pieniędzy Brawo panowie jury Niech żyją i się święcą kulturalne Czemu

LISTA PRZEBOJÓW ZIELONOGÓRSKICH WYPOŻYCZALNI VIDEO

1. I kto to mówi (Look who's talking) — Komedia. Reż. Amy Heckerling. Wyst. Kirstie Alley, John Travolta
2. Młode rewolwery (Young guns) — Western. Reż. Christopher Cain. Wyst. Emilio Estevez, Kiefer Sutherland, Charlie Sheen
3. Most w Remagen (The bridge at Remagen) — Wojenny. Reż. Wyst. George Segal, Robert Vaughn, Ben Gazzara
4. Tylko dla twoich oczu (For your eyes only) — Sensacyjny. Bond 007. Reż. John Glen. Wyst. Roger Moore, Topol
5. Stalowe magnolie (Stell Magnolis) — Melodramat. Reż. Herbert Ross. Wyst. Julia Roberts, Shirley MacLaine, Sally Field
6. Prawo Murphy's (Murphy's law) — Sensacyjny. Reż. J. Lee Thompson. Wyst. Charles Bronson
7. Pan mamusia (Mr. Mom) — Komedia obycz. Reż. Stan Dragoti. Wyst. Michael Keaton, Teri Garr
8. Dobrociwostwem jest śmierć (Messenger of death) — Sensacyjny. Reż. J. Lee Thompson. Wyst. Charles Bronson
9. O pierwszym brzasku (By dawn's early light) — Wojenny. Reż. Jack Sholder. Wyst. Powers Botje, Rebecca de Mornay
10. Duch (Ghost) — Komedia (fantastyka, melodramat). Reż. Jerry Zucker. Wyst. Patrick Swayze, Demi Moor

W Polsce nie byłoby to możliwe. Nasi filmowcy nie zrealizowaliby tematu tak „niepoważnego”, tak banalnie prostego. Świat dorosłych widzianą, ocenianą i komentowaną z perspektywy dzidziusia. Wszystko to w komediiowej konwencji. Przy tym mały Mikey mówi głosem Bruce'a A. Willisa — faceta, który w szklanej pułapce, sam, wykończył całą bandę terrorystów. Film pouczający. Niektórzy wręcz się dowiedzieli jak to się robi: wysięg plemników z czeluszki narządów rodnych głównej bohaterki. Film bardzo ciepły i jednocześnie bardzo dowcipny. „Niepoważny”, komediiowy temat dostarczając doskonałej rozrywki wywołuje wiele gorzkich refleksji. No bo kto tutaj jest dzieckiem... Okazuje się, iż w wielu zasadniczych dla rodziny sprawach dzidziusia widzi świat rozsądnie i niż dorośli. Z perspektywy oddolnej ludzie i rzeczy ujawniają swą obiektywną wartość. Reżyserka Amy Heckerling wykpiła emocjonalną nieporadność oraz „nawność” kobiet. Akcentuje niedojrzałość i egocentryzm mężczyzn. Ukazując w komediiowym świetle uczuciowe miotanie się głównych bohaterów, zmusza nas do zastanowienia się skąd, u licha, bierze się te parę dobranych rodzin żyjących wokół nas... I kto to mówi (Look who's talking) — reż. Amy Heckerling, wyst. Kirstie Alley, John Travolta, Olympia Dukakis. USA

I KTO TU JEST DZIECKIEM



LOOK WHO'S TALKING

Bezrobotni samobójcy

(Ciąg dalszy ze str. 9)

wego PGR-u, straż leśna, zwrócono się do księdza proboszcza, by swoim autorytetem nakłonił okolicznych mieszkańców do udziału w przeczyszczeniu lasów. Nie jest to pierwszy wypadek, gdy ktoś pozabawiony nagle pracy decyduje się na tak tragiczne wyjście. Informowaliśmy o mieszkance województwa leśnickiego, zdesperowanej, zalamanej bezrobotnej, która wyskoczyła z okna. W sierpniu samobójstwo po pełnił mieszkaniec Jasienia. Zwolniony dyscyplinarnie z pracy, w związku z istotnym przewinieniem, nie próbował inaczej ułożyć sobie życia. Zostawił list, w którym opisał swój zamiar, wziął sznur i wyszedł z domu. Znalazono go wiszącego na drzewie. Naczelnik Wydziału Operacyjno-Rozpoznawczego

KWP w Zielonej Górze, podinsp. Henryk Gromek nie kryje, że w sygnałach tych upatrzyć powoli narastające zjawisko. Obawia się, że tego typu ludzkie reakcje na zwolnienie z pracy będą się nasilać. Biorąc pod uwagę obecną sytuację gospodarczą kraju, trudności finansowe wielu przedsiębiorstw, brak spójnego programu osłony społecznej — to wszystko potęguje depresję, w jaką popadają ludzie. Tragedią jest, że ludzie z biedy albo kradną, albo decydują się odebrać sobie życie. Liczba kradzieży z biedy rośnie — powołuje się na ostatnie miesiące podinspektor Henryk Gromek. Ludzie przyłapani na kradzieży mówią czasem wprost: ukradłem nie po to by mieć, ale po to byście wsadzili mnie do więzienia. Tam przynajmniej jest co jeść, za darmo.

JOLANTA SADOWSKA

"Kiedy nas zabiorą do szpitala - zaczną głodować inni"

(Ciąg dalszy ze str. 9)

czy mogą wejść. Wychodził, po chwili i pokazuje drzwi zapraszającym gestem. Pod dużym wizerunkiem orla, na rozłożonych na podłodze małych racach leżą cztery mężczyźni, oprócz nich w pokoju jest jeszcze kilku innych. Oglądają „Dynaście”, na stole kartony z sokami i popielniczki pełne niedopałków. Patrzą na mnie nieufnie i pytają, jak to jest z tą cenzurą w prasie.

— Kiedy zaczęliście głodować? — We wtorek 24 bm. — mówi mężczyzna ze środkowego posiana. Chcą odpowiadać, mimo, że nadal są nieufni. Podkreślają, że być może jutro nie będą już rozmawiać z prasą, a dziś godzą się jedynie na krótkie oświadczenie. — Dlaczego nie oflagowaliście całego dworca, czy wasze postulaty dotyczą tylko maszynistów? — Nie chcemy rozdmuchiwać zbytnio naszego protestu, nie chcemy robić sobie taniej reklamy, chociaż nasz protest może dotyczyć wszystkich pracowników kolei, a także wszystkich podróżnych. W telewizji mówiono głównie o problemach związanych z bezpieczeństwem jazdy, a mamy też inne postulaty: zachowanie odrębnego systemu emerytalnego — przecież nie do pomyślenia jest, aby pociąg prowadził samotnie 65-letni maszynista — to olbrzymie zagrożenie dla podróżnych. Chcemy też odwołania ze stanowisk ludzi nagminnie łamiących

prawo, niekompetentnych i nie potrafiących współpracować ze związkami zawodowymi, a miano wicie: ministra TIGM — Ewaryta Waligórskiego, dyrektora generalnego PKP — Aleksandra Janiszewskiego, jego zastępcę — Tadeusza Szozde, dyrektora Pomorskiej DOKP — Tadeusza Groszyka, zastępcę dyr. Północnej DOKP — Witolda Kowalskiego.

W trakcie rozmowy zadzwonił telefon. Przez chwilę wahają się, czy podnieść słuchawkę, dyrektor Zachodniej DOKP (z Poznania) chce poznać nazwiska głodujących, naradzają się przez chwilę, po czym podają nazwiska. — Czy mogę je opublikować? Nie zgadzają się, więc nie nalegam.

— Chcicie poprawy bezpieczeństwa ruchu pociągów, czy znaczy to, że czeka nas kolejna podwyżka cen biletów?

— Byliśmy przeciwni poprzedniej podwyżce, teraz też uważamy, że podwyżka się nie załatwi. Winny jest sposób zarządzania koleją, archaiczny i bezsensowny. Pieniądże rozchodzą się nie wiadomo gdzie, a reorganizacja polega głównie na zwalnianiu ludzi lub obcinaniu im pensji. Zmniejszono też dotacje dla PKP, co czyni sytuację jeszcze tragiczniejszą.

— Dlaczego wybraлиście aż tak drastyczną formę protestu?

— Spór z dyrekcją i ministerstwem trwa już od 1 stycznia, sto sowałiśmy różne formy protestu, pikety, dwugodzinny strajk, zwią-

zek zawodowy skarżył decyzje dyrektora w sądzie arbitrażowym, sprawę wygraliśmy, ale decyzje nadal pozostały w mocy. W tej chwili jesteśmy już zrozpaczeni, dlatego zdecydowaliśmy się na tak ostrą formę protestu. Kiedy nas zabiorą do szpitala, na naszych miejscach położą się inni.

Jeszcze raz proszę ich o podanie nazwisk, tym razem się godzą i przedstawiają po kolei: Zygmunt Pawliński, Leszek Pakles, Paweł Zieliński, Zbigniew Jaszczak, Bronisław Bojnis i Alfred Ambroziak, który dzisiaj dołączył do kolegów.

Na dworzec wracam sama, pewnie idąc wzdłuż torów. W holu dworca nadal pusto, przy kasie bagażowej grupka mężczyzn w kolejańskich mundurach.

— Czy zgadza się pan z postulatami maszynistów? — pytam stojącego najbliżej.

— Pewnie, że bezpieczeństwo ruchu jest ważne, ale im chyba chodzi o wyższe płace. — W ubiegłym roku — odzywa się drugi — maszyniści zrezygnowali z pomocników, woleli jeździć sami i brać większe pensje. Teraz zaczęli mówić o bezpieczeństwie, dlaczego wtedy godzili się na jednoosobową obsługę pociągu?

— Czy nie zapowiada się czasami strajk konduktorów? — pytam.

— Nie! — odpowiadają odwracając się do mnie plecami.

MAŁGORZATA TRZCIONKOWSKA

ITALIANA

ELEGANCJA

PRZECENA TRWA!
JESZCZE PO NIŻSZYCH CENACH!
OSTATNI TYDZIEŃ!

- KURTKI SKÓRZANE 1.390.000 ZŁ
- SPODNIĘ MĘSKIE 199.000 ZŁ
- MARYNARKI MĘSKIE 499.000 ZŁ
- KOSZULE MĘSKIE I DAMSKIE 199.000 ZŁ
- BLUZY I SWETRY JUŻ OD 99.000 ZŁ
- SPODNIĘ I BERMUDY DAMSKIE OD 49.000 ZŁ

oraz średnia przecena o około 20% na pozostałe artykuły już od 30 września

ZAPRASZAMY!
ELEGANCJA ITALIANA
Gorzów,
ul. Sikorskiego 115

756-ZD "NOWA"

NIETOKSYCZNE
FARBY, LAKIERY, BEJCE
Sadolin
SKLEP
SERBY K/GŁOGOWA, TEL. 33 89 25
3499-C "NOWA"

HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ
PIK-STOFF
oferuje
swoim stałym oraz nowym Klientom towar już za 12 tys. zł/kg towar nie przeglądany w kraju.
Nowa Sól, ul. Głogowska 73
telefon: 43-58
82-NS

HURTOWNIA
Witnica ul. Strzelecka 1 (obok gazowni)
oferuje:
• tapety - 20 wzorów
• folie i wyroby z folii
• wykładziny pcv
atrakcyjne ceny!
346-GG

UWAGA ROLNICY!
P. W. "AGROBUD"
skupuje w spichrzu przy ul. KRN w Gorzowie od 30 września br.:
• groch, cena max 140.000 zł/q
• peluska, cena max 135.000 zł/q od 15 października br.:
• bobik, cena max 150.000 zł/q
• łubin słodki, cena max 150.000 zł/q
Skup od 8.00-14.00 od poniedziałku do czwartku, każdego tygodnia.
Informacje: tel. 240-94, 257-38 Gorzów
347-Zb

SATIA
anteny satelitarne video tv
720-11 wew 202 do 15⁰⁰

Sodalicja dobrego Łotra

Sodalicja Dobrego Łotra rozpoczęła w Swinoujściu działalność resocjalizacyjną i charytatywną. Jej celem jest spieszenie z pomocą więźniom i ich rodzinom poprzez załatwianie zleconych spraw, dostarczanie paczek żywnościowych, książek i czasopism.

Sodalicja Dobrego Łotra to jedna z form działalności utworzonego w Swinoujściu Instytutu charytatywnego św. brata Alberta. Staraniem tego instytutu urządzono tam np. przytulisko, które udziela codziennie schronienia ok. 70 osobom, znajdującym się w szczególnie trudnej sytuacji finansowej i rodzinnej. Otrzymują oni bezpłatnie śniadania i obiady, mogą się wykąpać, spędzić czas w świetlicy, otrzymać czystą odzież. Instytut zorganizował również ochronkę kuratorską dla dzieci z rodzin wielodzietnych i najuboższych.

Swinoujski Instytut charytatywny prowadzony jest głównie społecznym wysiłkiem.
(PAP)

"CONDOR"
Hurtownia w Przylepie
ul. Szewska 20 tel. 16-84
oferuje
WYROBY ODZIEŻOWE z importowanych surowców:
- bluzki, spodnie damskie i męskie
- prochowce damskie, kurtki damskie i męskie, żakety.
Czynne od poniedziałku do soboty w godz. 8.00 - 20.00.
1334

IMPORT - EXPORT
"CARO"
Zielona Góra ul. Kręta 5 tel. 616-97 wew. 329 tix 043305
oferuje do sprzedaży hurtowej
• piankę ocleplającą do kurtki
• materiał PANDA
• wykładziny podłogowe PCV i dywanowe krajowe i zagraniczne
• armaturę sanitarną
• komplety łazienkowe
• płytki
• odzież: swetry, garnitury, krawaty, skarpetki itp.
Przy większych dostawach dowozimy własnym transportem.
Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.00 w soboty do 14.00
1544-Z

W domu Klienta!
- naprawa telewizorów kolorowych i czarno-białych
- przestrajanie sprzętu RTV
- konserwacja i naprawa magnetowidów
Krótkie terminy, solidnie, tanio
Zgłoszenia:
Zielona Góra tel. 38-16,
od godz. 8.00-11.00 i od 18.00-20.00
1544-Z

Już od 10 lat szczęśliwie kojarzy małżeństwa
HALSZKA®
ŻARY skrytka 12
Wysyłamy fotokatalogi
Najniższe opłaty, także ratalne.
1384-P

LUCYNA
POMAGA SAMOTNYM
OFERTY KRAJOWE, ZAGRANICZNE
FOTOKATALOGI
BŁYSKAWICZNA KOMPUTEROWA OBSŁUGA.
68-205 KUNICE, skrytka 2
882-Z

FOTOKATALOGI MATRYMONIALNE
Oferty krajowe, zagraniczne.
POLONIA®
68-206 MIROSTOWICE, BOX 10
202-P

NAJNOWOCZĘSNIJSZA protetyka
korony
mosty porcelanowe
protezy szkieletowe
INTER DENTAL
SOLARIUM
ul. Budziszyska 28 (9⁰⁰-19⁰⁰)
POŚREDNICTWO HANDELU NIERUCHOMOŚCIAMI
Biuro ul. Prosta 11
tel. 724-96 waw. 60
TEL. 28-485
ZIELONA GÓRA, UL. LECHITÓW 11, 3107

elka dent
Zielona Góra
ul. Załęże 16 II p.
tel. 649-59 w. 266 do 15⁰⁰
627-64 po 16⁰⁰
GABINET STOMATOLOGICZNY
9⁰⁰-16⁰⁰
NAJNOWOCZĘSNIJSZE METODY LECZENIA I PRÓTEZOWANIA
MATERIAŁY I SPRZĘT DENTYSTYCZNY
SOLARIUM
ul. Budziszyska 28 (9⁰⁰-19⁰⁰)
POŚREDNICTWO HANDELU NIERUCHOMOŚCIAMI
Biuro ul. Prosta 11
tel. 724-96 waw. 60

KOSZULE MĘSKIE

HURTOWNIA
64-100 LESZNO
ul. Niepodległości 47
tel. 20-12-56
Filia: POZNAŃ
ul. Malwowa 70
tel. 677-057

1264-2 "NOWA"

ROZPOCZYNASZ INWESTYCJĘ
POTRZEBNA CI

ENERGIA ELEKTRYCZNA

DOPROWADZI TOBIE JĄ
ELTOR • POL

GWARANTUJEMY SOLIDNOŚĆ
I KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI

OD PROJEKTU DO WYKONANIA WŁĄCZNIE

wykonujemy m.in.:

- ▶ LINIE ŚREDNIEGO I NISKIEGO NAPIĘCIA
NAPOWIETRZNE I KABLOWE
- ▶ STACJE TRANSFORMATOROWE
- ▶ INSTALACJE WNĘTRZOWE I ODGROM.
- ▶ OŚWIETLENIE ZEWNĘTRZNE

ZAPEWNIAMY WSZYSTKIE MATERIAŁY

nasz adres:

ELTOR-POL tel. 620-56, 606-35, 635-05
65-005 ZIELONA GÓRA tix 0433162
al. Zjednoczenia 106 fax 635-05

AK-1235 "NOWA"

BIURO OGŁOSZEN ZAPRASZA!

Zielona Góra 710-77, Głogów 332-911,
Gorzów Wilk. 271-49, Lubin 426-215

PIECE STAŁOWE CENTRALNEGO OGRZEWANIA
od 0,8 m² do 30 m²

na węgiel, drewno, trociny, koks i inne materiały opalowe z
możliwością montażu na grzałki elektryczne.

KRATY STAŁOWE, BRAMY, OGRÓDZENIA,
KONSTRUKCJE STAŁOWE

Szybko i solidnie wykonuje "FREDEX" Alfred Gąsior
67-100 Nowa Sól, ul. Piaskowa 23 tel. 47-56 tix43-36-41
MERCEDESA 300 D 1980 - sprzedam.

1317-Z

GABINET SPECJALISTYCZNY

Fotokemioterapia lampa "PUVA"

leczenie:

- ŁUSZCZYCY
- BIELACTWA
- ŚWIERZBIACZKI

ponadto:

- INHALACJE DRÓG ODDECHOWYCH
- PORADY DERMATOLOGICZNE I KOSMETYCZNE

Głogów, ul. Świerczewskiego 28
Gabinet czynny od 16.00
Tel. 33-48-85 po godz. 16.00

3533-C "NOWA"

HURTOWNIA I PRZETWÓRNIA RYB

"DELFIN"

Ruszwilce 38,
67-200 Głogów
tel. 33-35-77

OFERUJEMY
duży asortyment ryb
po konkurencyjnych cenach.

ZAPRASZAMY
od 1 października
w godz. 7.00-15.00

3520 - C

"BOWIX"

Hurtownia Artykułów
Spożywczych i Przemysłowych
Głogów, Wierzbowa 7, tel. 33-40-80

POLECA:

- oryginalną herbatę indyjską "GÓDWILL"
- odzież pochodzenia krajowego i zagranicznego
- bieliznę • skarpety • rajstopy
- pończochy • podpaski • żyłki • zabawki • koce

Formy płatności do uzgodnienia.

3509-C

Transport Towarowy Drogowy, Przewozy Międzynarodowe

SE-KO w Głogowie, ul. Wierzbowa 1

prowadzi usługi w zakresie przewozów na terenie kraju i zagranicy następującymi typami pojazdów:

- Ciągnik siodłowy DAP
- Wraz z naczepą o ład. 25 ton
- Liaz z przyczepą o ład. 20 ton
- Wywrotki Jelcz o ład. 18 ton

zlecenia przyjmujemy pod w/w adresem względnie telefonicznie pod numerem 332491.

AK-1193

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - POLIGRAFICZNE

"PAPIER"

61-375 Poznań Os. Armii Krajowej 28/8 tel/fax 77-59-37
Biuro Handlowe 61-640 Poznań ul. Słonimska 16 tel. 76-07-09

- posiada w ciągłej sprzedaży:
- papier dla biur i poligrafii prod. ZCP - KWIDZYN
 - papier ksero A-4 i A-3 /cena 29.700,- i 59.400,- za ryż/
 - papier maszynowy A-4 /cena 23.550,- za ryż/
 - papier offsetowy formaty A-3, A-4 na powyższy asortyment obowiązują ceny zbytu ZCP - Kwidzyn oraz
 - papiery offsetowe w formacie A-1 i B-1 gramatura /60 - 90/ g/m²
 - papier offsetowy i gazetowy w rolach /na wcześniejsze zamówienie/
 - kartony i tektury w formacie A-1 i B-1

ZAPRASZAMY

do naszego Biura Handlowego, czynnego od 8.00 do 15.00 codziennie z wyjątkiem sobót i dni świątecznych.

1257-Z

ZALUŻE

dla odbiorców hurtowych

ALUMINIOWE OD 85.000,- m²,
KOLOROWE OD 125.000,- m²

POLECA: PPU "SELT" 45-032 OPOLE
ul. Włajska 104, tel/fax 29-295

940Z

Hurtownia Materiałów Izolacyjnych

"DOMATIZ"

Krażków, koło Ślawy
oferuje po cenach konkurencyjnych towar
produkcji "Izolacji" Zduńska Wola.

Styropian gr. 2 - 4 cm, papę izolacyjną i
dachową, lepik, dachociep.

supremę gr. 5 - 7 cm,
wełnę mineralną

oraz nowosj na polskim rynku:
galanterię budowlaną:

- schody, murki odporowe, ogrodzenia,
wiatony ozdobne, płytki chodnikowe itp.

Wykonane z granitu czarno-białego.

dolomitu białego,
diabezu zielonego,
porfiru czerwonego.

Zapraszamy w godzinach 8.00 - 17.00.

3545-C

Hurtownia TURECKA

IZZET

oferuje: po atrakcyjnych cenach

- bieliznę damską i męską /podkoszulki
na ramionkach i z krótkim rękawkiem,
reformy damskie - duża, majtki męskie
z nogawkami, piżamy

Zapraszamy od godz. 9.00 - 19.00
Zielona Góra ul. Jędrzychowska 47
Żary, ul. Sportowa 12, tel. 22-51

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWO - USŁUGOWE

Spółka z o.o. Zaprasza

odbiorców hurtowych i indywidualnych
do siedziby Firmy w Nowej Soli, ul. Bema 2
w godz. od 8.00 do 18.00
tel. 22-22, tix 432122, fax 20-12

OFERUJEMY

do sprzedaży
najwyższej światowej klasy sprzęt

TELEWIZORY, MAGNETOWIDY,
ODTWARZACZE, RADIA.

po konkurencyjnych cenach.
Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

AK-1198 "NOWA"

UWAGA!

Nowa Hurtownia Spożywcza

"PRIMA"

w Nowej Soli przy ul. Bema 2, od 10.09.1991r
tel. 22-22, tix 432122, fax 2012

OFERUJE PO CENACH KONKURENCYJNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE

Hurtownia czynna codziennie
od godz. 8⁰⁰ do 20⁰⁰

w soboty od godz. 8⁰⁰ do 18⁰⁰

w niedziele od godz. 8⁰⁰ do 14⁰⁰

AK-1174 "NOWA"

KORZYSTAJĄC Z NASZYCH USŁUG MASZ CZAS DLA SIEBIE!

SPRZĄTANIE, ZAKUPY,
MYCIE OKIEN...
ZRÓBIMY TO ZA CIEBIE!
ZAOPIEKUJEMY SIĘ
TWOIM DZIECKIEM
NAWET W NOCY.
TANIO-SZYBKO-SOLIDNIE

OPIEKA NAD
OSOBA STARSZĄ,
RÓWNIEŻ Z OPIEKĄ
PIELĘGNIARKI

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE 9-18
ZACISZE 16
TEL. 649-59 w. 266. // p. 62

WAGI

- elektroniczne z zasilaczem
 - uchylne do 15 kg
 - zegarowe do 200 kg
 - dziesiętne do 200 kg
 - szalkowe do 10 kg
 - jubilerskie • laboratoryjne
 - oraz • kasy sklepowe • metkownicice
- czynne 8.00-20.00
Nowa Sól, Chrobrego 9, tel. 34-46
72-NS

HURTOWNIA PIWA I WYROBÓW TYTONIOWYCH

Głogów, ul. Lompy 31
tel. 33-42-60

poleca
towar po konkurencyjnych cenach

3547-C

Hurtownia "KORIN"

Głogów,
ul. Świerczewskiego 28

OFERUJE
w sprzedaży hurtowej chemię
gospodarczą i kosmetyki
pochodzenia zagranicznego.

W sprzedaży detalicznej
oferujemy sprzęt RTV.
Polecamy telewizor
"MACTECH 21"
z teletekstem,
stereofoniczny
w cenie 5.000.000 zł.

ZAPRASZAMY
w godz. 8.00-16.00

3535-C

Przedsiębiorstwo Budownictwa

"Usług Technicznych i Handlu

TRAKBUD®

ul. Daszyńskiego 8 66-630 Cybinka
tel. 89 1 138 OFERUJE telex 433125

- najtańszą tarcicę w pełnym asortymencie
- drewniane elementy budowlane o długości do 9,5 m

Zapewniamy krótkie terminy realizacji.
Możliwość dostawy naszym transportem.

AK-1229

KUPIE d...
- stara a...
cia. Kożuc

DOM jed...
zamienie...
Długosza

TANIO sp...
go wykońc...
ciawska 2a

NOWA SO...
(53-22), L...
żliwości...
ustugowy...
re, pokój...
tel. j.w. 1...
kowa 49/11

OKAZJA!
jednorodzi...
dam. Gorz

SPRZEDA...
dynek wie...
Przedmie...
Krzywa 7.

PANÓW n...
Iona Góra.

DUŻY dom...
pie. Agenc...
ra, Krótka

NIEUŻE...
cja Krawc...
ka 9, tel. 5

M-2 do w...
tel. 640-63.

DWOREK...
materiały...
żona, 3 ha...
ła, 10 km...
dam. Ziel...
31-49.

M-4 w Ziel...
jacja. Ofer...
1308-Z.

DOM, zabu...
gody - sp

SPRZEDA...
to Jedlicza...
zamienie...
117, 38-204

M-3 50 m...
sprzedam. 2

NOWY dom...
204 m kw...
sorzedam l...
Brzozowiec

SPRZEDA...
we M-6 (86...
fort. Głog

SPRZEDA...
kw.) w star...
tury na os...
mienie na...
gowa - L...
tel. po godz

AGENCJA...
nieruchomo...
Zielona Gó...
67-265.

ZABUDOW...
320 m kw...
Dolna 16, k

SPRZEDA...
brzeckiego...
Głogów, tel

DOM do w...
lub zamien

PIĄT

PROGRA...
10.02, 11. 13...
wiadomości...
na; 5.30 Po...
cze; 6-8.30...
dio Biznes...
obrad Sejm...
cze Polskie...
smisja obr...
wyborcze;
obrad Sejm...
„Opowiad...
ca”; 20.15 K...
pasem na...
norama św...
z obrad Se

PROGRA...
21.20, 24 -...
muzyczna;
ode; 8.20 C...
„The Russ...
Suity baro...
takt (44-72...
snyka; 13...
Zapiski ze...
muzyka po...
Pamiętniki...
ger „Myklo...
la encyklo...
musicus; 1...
cy wykona...
sien '91 -...
Chrześcija...
19.30 Wiec...
Czas na ja...
23.05 Hort...
etronicus;

PROGRA...
12 13 14...
22 23 24...
9.05 Zapra...
13 Ostatn...
15.05 Słuch...
Codziennie

LOKALE

KUPIE duży dom z dużym terenem — stara architektura, opis + zdjęcia. Koźuchów, Prusa 34. 1275-Z

DOM jednorodzinny sprzedam lub zamienię na mieszkanie. Nowa Sól, Długosza 16, po 18.00. 73-NS

TANIO sprzedam dom do niewielkie go wykonania. Nowa Sól, ul. Wrocławska 2a/8 (od strony PZU). 76-NS

NOWA SÓL CENTRUM — telefon (53-22). I piętro, piec, 2 wejścia (możliwość prowadzenia działalności usługowej) zamienię na Zieloną Górę, pokój + kuchnia c.o. Wiadomość, tel. j.w. lub Zielona Góra, Porzecczka 48/10. 1261-Z

OKAZJA! Nowy komfortowy dom jednorodzinny w Gorzowie — sprzedam. Gorzów, tel. 32-45-31. 717-Zb

SPRZEDAM nowy dom 300 m i budyniec wielozadaniowy 3x240 m. Przedmieście, koło Głogowa, ul. Krzywa 7. 3491-C

PANÓW na pokój — przyjmę. Zielona Góra, Balladyna 9. 1254-Z

DUŻY dom, mały biurowiec — kupię. Agencja Krawczak Zielona Góra, Krótka 9, tel. 59-77 67-265. 1291-Z

NIEUŻE mieszkanie kupię. Agencja Krawczak, Zielona Góra, Krótka 9, tel. 59-77, 67-265. 1231-Z

M-2 do wynajęcia. Zielona Góra, tel. 640-63. 1298-Z

DWOREK 600 m kw. w budowie, materiał, działka atrakcyjnie położona. 3 ha + 0,5 ha lasu, dwa źródła, 10 km od Zielonej Góry — sprzedam. Zielona Góra, 1 Maja 28, tel. 31-49. 1309-Z

M-4 w Zielonej Górze — do wynajęcia. Oferta, Gazeta Nowa, dla 1308-Z. 1308-Z

DOM, zabudowania gospodarcze, w gody — sprzedam. Sycowice 67. 1314-Z

SPRZEDAM małe gospodarstwo koło Jedlicza, woj. Krosno n/W lub zamienię na mieszkanie. Brzeżówka 117, 83-204 Tarnowiec. 1315-Z

M-3 50 m kw. cena 130 mln zł — sprzedam. Żary — Kunice, tel. 25-32. 159-Za

NOWY dom z warsztatem o pow. 204 m kw., na działce 0,50 ha — sprzedam lub podejmę współpracę. Brzozowice 22A (gorzowski). 759-Zb

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-6 (66 m kw). Super — komfort. Głogów, tel. 33-11-55. 3525-C

SPRZEDAM pół bliźniaka (120 m kw.) w stanie wykańczania w Złoty na os. „Nad Zalewem” lub zamienię na podobny w rejonie Głogowa — Leszna — Lubina. Lubin, tel. po godz. 20.00 47-81-53. 3513-C

AGENCJA KRAWCZAK — wszelkie nieruchomości — kupię, sprzedam. Zielona Góra, Krótka 9, tel. 59-77 67-265. 859-Z

ZABUDOWANIA gospodarcze o pow. 320 m kw. do wynajęcia. Przyczyna Dolna 16, k. Wschowy. 3534-C

SPRZEDAM dom w Opolu, ul. Zubrzyckiego 12A/202. Wiadomość: Głogów, tel. 33-88-23, po 20.00. 3549-C

DOM do wykończenia — sprzedam lub zamienię. Gorzów, tel. 13-256. 755-Zb

USŁUGI

PRZESTRAJANIE telewizorów polskich i rosyjskich, foniai wszystkie OTV, radiodiodników, magnetowidów — tanio, gwarancja. Z.G., tel. 637-43. 1251-Z

NAPRAWA telewizorów (przeznajmniej). Zielona Góra, tel. 30-76, 603-65. 1313-Z

INSTALATORSTWO elektryczne. Zielona Góra, tel. 618-89. 1297-Z

ANTENY SATELITARNE od 3.900.000 z montażem. Zadzwoni — Przekonaj się! „TV SAT” Zielona Góra, Lisia 51/64, tel. 65-900. 1298-Z

VIDEOREPORTAŻE, VIDEOREKLAMA. Zielona Góra, tel. 43-96, codziennie. 1154-Z

ZALUŻE. Gorzów Wlkp., tel. 325-275. 328-CG

TV SAT zestawy UNIDEN, PRO-SAT, SERVIS, montaż. Pawilon „MURBET”, Głogów, Galileusza 18. Dziś kupujesz, dziś oglądasz. 3503-C

MONTAŻ żaluzji różnych RFN. Głogów, tel. 33-46-23. 3523-C

WYPEŁNIANIE deklaracji podatkowych, prowadzenie ksiąg, porady. Zielona Góra, Bankowa 1, I piętro. 1051-Z

MONTAŻ żaluzji różnych. Gorzów 238-13. 721-Zb

ZALUŻE aluminiowe kolorowe. Głogów, 23-51-35. 3442-C

MONTAŻ żaluzji aluminiowych kolorowych. Zielona Góra, tel. 30-36. 938-Z

ANTENY satelitarne NOVIS, PACE, CX z montażem od 4.100.000 — Zielona Góra, ul. Chmielna 20, tel. 701-17 — SATEC. 1282-Z

VIDEOFILMOWANIE. Zielona Góra, tel. 66-534. 651-Z

MALOWANIE, tapetowanie, spraczkowanie, ścianki działowe. Zielona Góra, tel. 66-669. 1326-Z

SPRZEDAŻ

OVERLOCKA 3-nitkowego — sprzedam. Zielona Góra, tel. 713-93. 1295-Z

SPRZEDAM tartak w woj. zielonogórskim lub kompletny zestaw maszyn z nowym traktem. Oferta ZGN dla 1307-Z. 1307-Z

SPRZEDAM wyposażenie gabinetu odnowy biologicznej, komputer do odchudzania najnowszej generacji firmy „SUNLIGHT” solarium. Maszyny na gwarancji. Przystępna cena. Głogów, tel. 33-11-94. 3541-C

SPRZEDAM segment „KUJAWIAK” sprzęt fotograficzny, space rowek. Głogów, tel. 33-34-71, wew. 595. 3536-C

PIEC MORA 670, c.o. plus ciepła woda, nowy sprzedam. Wiadomość: Głogów, ul. Olimpijska 9, tel. 33-24-27, po 17.00. 3537-C

MASARNICZA nadziewarkę hydrazu liczną 70-litrową — sprzedam. Przelazy 37 k. Świebodzina. 1316-Z

SIATKA OGRODZENIOWA w cennej sprężystości. Wilkowo, tel. 117-70 camping. 923-Z

KUPNO

GARAŻ na „Manhattanie” — kupię. Gorzów, tel. 32-55-26. 758-Zb

MEDYCZNE

GABINET Alergologiczny i Internistyczny. Dr n. med. Wojciech Medała. Leczenie astmy oskrzelowej i innych alergii. Głogów, al. Wolności 27/9. Piątek 15.00. 3528-C

ZAMIANY

ZAMIEŃ garaż przy betoniarni (ul. Zachodnia) — światło, kanał — na garaż obok wierzni lub ul. Wiśniczej. Zielona Góra, tel. 626-38. 1302-Z

AUTO-MOTO

BMW 524 turbo diesel, rok 1990. Lubin, tel. 42-63-07, po 16.00. 2905-L

SAMOCHOŁ SEAT — furą (fiat 127) rok 1985 — tanio sprzedam. Smolno Wielkie 60, 68-120 Kargowa. 1287-Z

CZĘŚCI, akcesoria do samochodów zachodnich na zamówienie prowadząca AUTO-PARTNER — Zielona Góra, 1 Maja 28, tel. 31-49. 1300-Z

SPRZEDAM renaulta 5 GTL. Głogów, tel. 33-34-71, wew. 536. 3542-C

SPRZEDAM golfę dieśla 1932. Sulechów, ul. Tkacka 4A/13. 90-SG

SPRZEDAM dacie 1200, Kalsk 60, tel. 71-78, Sulechów, po 15.00. 1312-Z

F50 1500, 5-cio biegowy 1983, cena 15,5 mln zł — sprzedam. Żary, ul. Mickiewicza 6/4. 159-Za

EUROSKODA favorit — ciąga sprzedaż za gotówkę i na raty, natychmiastowy odbiór, ulgi podatkowe i celne, gwarancja. Odbiór Eitor-Pol. Zielona Góra, al. Zjednoczenia 105, tel. 621-79, 620-56. AK-1216

ROZNE

ODSTĄPIE przedpłatę na 126p. Stefanowo 65, k. Zbąszynia. 1306-Z

REKLAMĘ na samochód ciężarowy LIAZ — NACZEPA OPLANDEKOWANA — przyjmę. Zielona Góra, Jedności 77 — Hurtownia. 1290-Z

WYKONUJE kioski, campingi, bramy, drzwi ocieplane, okna, ogrody. 66-460 Witnica, tel. 15-065. 742-Zb

KREGI na studnie, szamba, studzienki, belki stropowe PZ-3 z dostawą na plac budowy — Bobrowice 20A, tel. 92. 1204-Z

ATRAKCYJNA odzież zagraniczna na wagę. Zielona Góra. Jaskółcza 13. 1269-Z

SYSTEMY antywłamaniowe do samodzielnej instalacji (czujnik zbliżeniowy dozoru przestępstw + centrala), Z.G., tel. 630-07 do 8.30 i po 16.00. 1325-Z

MATRYMONIALNE

HOLENDER 28/182/76, nauczyciel, przystojny, spokojny, lubiący sporty wodne i jazdę na nartach — pozna atrakcyjną, bezdzietną pannę 18-28 lat. Fotooferty po angielsku, niemiecku, polsku: JACK BEL COMMISSIEWEG 8, 9217RN NIJEGA, Hollandia. 757-Zb

TELEWIZJA SATELITARNA

PIĄTEK
8.35 Show-laden; 9 RTL aktuell; 9.20 Tammy; 9.45 Film: 11 Show-laden; 11.25 Dzika róża; 12.10 Al Mun dy twoje wejście; 13.03 California Clan; 13.55 Springfield Story; 14.40 Wilcze stad; 15.30 Chips; 16.45 Risk kant; 18.45 RTL aktuell; 21.15 Morderstwo to jej hobby; 22.10 Anpiff (pilka nożna); 23.15 Film: 1.05 Mo delka i detektyw (część kolejnych odc.); 5.50 Film rysunkowy.

SOBOTA
7.10 W krainie dinozaurów; 7.35 Drogi wujek Bill; 8 Dzieci jaskiniowców; 8.25 Miś Yogi; 8.50 Dennis; 9 Scooby Doo; 9.25 Klack; 10.10 Jetsonowie; 10.35 Mr T.; 11 Specjalizacja; 11.50 Insiders; 12.35 He Man; 13 Bracia Mario; 13.25 Złotwie mutanty; 13.50 Street Hawk; 14.35 Adam 12, akcja w l.a.; 14.55 Kats and dog; 15.20 Dakteri; 16.10 Autostada do nieba; 17 Teleturynie; 17.45 Cudowne lata; 18.10 Zawsze kiedy brał pigułki; 19 Anpiff; 20.15 Film: 22 Film: 23.30 Film: 2.20 Dwie Dunki w skórzanych spodniach; 3.50 Dwa kalkiem zwiariowa ne typy; 5.20 Captain Power.

NIEDZIELA
7 Mr T.; 7.20 Dzieci jaskiniowców; 7.45 Jetsonowie; 8.10 Miś Yogi; 8.35 Scooby Doo; 9 Li-La-Laune-Sommer-spas; 10.15 Film; 11.55 Sztuka i przesianie; 12 Tattingersi; 12.50 Romans bez końca; 13.55 Pojazdy z potężnym silnikiem; 14 Junior Zeit; 15.15 Adam 12; 15.45 Film; 16.10 Film; 16.45 Moda, modelki i intrzygi; Benny Hill; 20.15 Film; 23.25 Prime time; 23.40 Modelka i detektyw; 0.35 Wilkolak; 1 Strafa mroku; 1.50 Alfred Hitchcock przedstawia; 2.15 Catch Up.

FILMNET

PIĄTEK
7 Tomorrow we live; 9 Between two women — dramat (Farah Fawcett); 11 Piotruś z 20 pokojnego lasu — kreskówka dla całej rodziny; 12 El Cid — historyczny; 15 Król Lear; 17 Nowe życie; 19 Parzenie trzeciego stopnia; 21 Bestijska wojna; 23 Betty Blue — dramat; 1 Walk Proud; 3 Master of Dragonard Hill; 5 The silencers (Dean Martin).

SOBOTA
7 The weather in the street — dramat (Michael York); 9 Walt Disney przedstawia; 11 Świadek oskarżenia; 13 Bezpragnie twój — komedia; 15 Ostatnia zima; 17 The swamp thing (zabawny horror); 18.30 The Sicilian; 21 Heartbreak Hotel — komedia; 23 Keuze film; 1 Christine secret — tylko dla dorosłych; 3 Pet Sematary — horror; 5 Glory! Glory! Deel I.

NIEDZIELA
7 Full moon high — komedia; 10 Walt Disney przedstawia; 12.15 Rodzicielstwo; 14.15 Teresa Venerdì — komedia (V. de Sica, A. Magnani); 16 Walt Disney przedstawia; 18 Banda Olsena — komedia; 19.45 Prizzi's honor — czarna komedia (J. Nicholson); 22.15 Stan krytyczny — komedia; 0.00 Turner and Hoop; 2 Róża i szakal — dramat; 4 Willow — fantastyka; 6 Glory! Glory! Deel II.

SATI

PIĄTEK
8.35 Sasiedzi; 9.05 Szpital; 9.50 Tele-sklep; 10.10 Film; 11.05 Mike Kru

eger show; 12.05 Kolo szczęścia; 12.45 Gielda tv; 13.35 Bingo; 14 Uwa ga, kamera; 14.25 Szpital; 15.10 Sa siedzi; 15.35 Tele-sklep; 15.50 High Chaparral; 16.45 Cannon; 17.50 Trzy dziewczyny i trzech chłopców; 18.15 Bingo; 18.45 Dobry wieczór, Niemcy; 19.20 Kolo szczęścia; 20.05 NN; 20.15 Freddy, zwierzęta, sensacje — film niem.; 22.10 Obcy — powrót — film USA; 0.35 Miłosna spowiedź młodych uciekinierów — film niem.

SOBOTA
8.30 High Chaparral; 9.30 Forum gospodarce; 10 Freddy, zwierzęta sensacje — film niem.; 12.05 Kolo szczęścia; 12.45 Bingo; 13.20 Fantasy Island; 14.10 Miłos jest wolna od ca — film niem.; 15.45 Angessat; 16.15 Zapp; 16.40 Jeden przeciw wszystkim; 17.50 Trzy dziewczyny i trzech chłopców; 18.15 Bingo; 18.50 Quadriga (mag. polityczny); 19.30 Kolo szczęścia; 20.15 Film niem.; 22.10 Zawodowcy; 23 Uczennice VII cz. — film niem.; 0.45 Miłosna spowiedź młodych uciekinierów — film niem.

NIEDZIELA
8.30 Główna, główka; 8.55 Trzy dziewczyny i trzech chłopców; 9.20 Całkiem zwariowana farma Olego; 9.45 Słone koty z kosmosu; 10.10 Drops; 10.55 Zapp; 11 Astartyka; 11.55 Funkt widzenia; 12.05 Film niem.; 13.45 Bingo; 14.10 Fantasy Island; 15.05 Nowości kina; 15.50 Bezprzykładna afera — film USA (Glenda Jackson); 17.05 Płaziwi piraci; 17.30 Drops; 18.05 Festiwal cyrkowy; 19.50 Sobrtclub; 20.20 Kolo szczęścia; 21.05 Akademia polityczna; 23 Rozmowa na wleży; 0.30 Goryl.

PIĄTEK
7 Kól DJ; 9.40 Mrs Pepperpot; 9.55 Playabout; 10.10 Kreskówki; 10.30 Mister Ed; 11 Lucy show; 11.30 Młodzi lekarze; 12 The bold and the beautiful; 12.30 Młody i niecierpliw; 13.30 Barnaby Jones; 14.30 Inny świat; 15.20 Santa Barbara; 15.45 Zona tygodnia; 16.15 The Brady Bunch; 16.45 Kól DJ; 18 Different Stroks; 18.30 Czarownice; 19 Wiesz rodzinne; 19.30 Sprzedaj stulecia; 20 Miłos od pierwszego spojrzenia; 20.30 Bole wzrostowe; 21 Ripide; 22 Hunter; 23 Zapasy; 0.00 Horror.

SOBOTA
7 Elephant boy; 7.30 Latające kiwi; 8 Fun Factory; 12 Niebezpieczna za to!; 12.30 Sba na na; 13 Po roku 2000; 14 Combat — dramat wojenny; 15 Zapasy; 16 Malpa; 17 Zniknięcia; 19 Przygody Robin Hooda; 20 TJ Hooker; 21 Tajemnicze zjawiska; 22 Cops I; 23 Cops II; 23 Zapasy; 0.00 The Rookies; 1 The last Laugh; 1.30 Ohara; 2.30 Sky text.

NIEDZIELA
7 Płak Bailey; 7.30 Castaway; 8 Fun Factory; 12 Niebezpieczna lista dzie ci; 12 Hour of power; 13 To niewia rygodne; 14 Nowe przygody cudownej kobiety; 15 Zapasy amerykańskie; 16 Te zadziwiające zwierzęta; 17 The love boat; 18 Haw Dad; 18.30 Hart to hart; 19.30 Simpsonowie; 20 21 Jump Street; 21 W 60 dni do końca świata (cz. I); 23 Sokole gną rdo; 0.00 Program rozrywkowy; 1 Skytext.

PIĄTEK
8.03 Bret Maverick; 8.50 Trick 7; 9.30 Mister Ed; 10.25 Agentur Maxwell; 11.20 Bret Maverick; 12.05 Chaos hoch zehn; 12.30 Barney Miller; 13.45 Perry Mason; 14.45 Trick 7; 15.30 Gdyby o tym wiedział mój wielki brat — film niem.; 17.05 Hart aber herzlich — odc.; Szczę

liwej podróży, Max; 18.05 Trick 7; 19.50 Bill Cosby show; 20.15 W cudownym kręgu krzyża — film wł. franc. (Gregory Peck); 22.50 Ulice San Francisco; 23.50 Nowy Jork nie odpowiada już — film USA (Max von Sydow, Yul Brynner); 1.35 M.A.S.H.; 2 Hawk; 2.50 Maske des Grauens — film hiszp.; 4.40 Tęskno ta za śmiertką.

SOBOTA
8.10 Papermoon; 8.35 Der Magier; 9.20 Muppet-show; 9.50 Mein Lieber Bober; 10.45 Barney Miller; 11.40 M.A.S.H.; 12.05 Hardcastle an McCormick; 12.50 Film muzyczny; 14.20 Borneo — film dok.; 15.25 Pól noc — Południe; 17 Błogosławiony Team; 18.10 Jesse — film USA (Lee Remick); 19.50 Bill Cosby Show; 20.15 Północ — Południe; 22 Kocha nek lady Chatterleys — erotyk; 23.50 Ulice San Francisco; 0.55 M.A.S.H.; 1.20 Nowy Jork nie odpowiada już; 2.55 Perry Mason.

NIEDZIELA
7.30 Mój trzeci synowie; 8.20 Mork vom Ork; 8.45 Muppet-show; 9.10 Nigdy nie byłaś czarująca — film muzyczny USA (F. Astaire, R. Hay worth); 11.25 M.A.S.H.; 11.50 Ein gesegneter Team; 13.40 Jesse — film USA; 15.10 Północ — Południe; 18.05 One Crazy Summer; 19.50 Bill Cosby Show; 20.15 Perry Mason und der Mord im Studio — film kryn. USA; 22.10 Ulice San Francisco; 23.10 Komedja USA; 1.25 Harry's wundersamers Strafgericht; 1.50 Kobra; 4.20 Film muzyczny USA.

EUROSPORT

PIĄTEK
14 Golf, Ryder Cup, Kiawah Island, USA; 19.30 Eurosport News; 21.30 Boks; 22.30 Golf; 23.30 Eurosport News; 0.00 Golf.

SOBOTA
9 Międzynarodowy sport motorowy; 10 Tenis, Puchar Davis, USA — Niemcy; 14 Golf, Ryder Cup; 17 Koszykówka, Paryż; 19.30 Międzynarodowy sport motorowy; 22.30 Golf, Ryder Cup.

NIEDZIELA
9 Trans World Sport; 10 Motocykle 125, 250 i 500 cm sześć, Grand Prix Malezji; 13 Tenis, Puchar Davis, USA — Niemcy (debel); 14 Golf, Ryder Cup; 17 Grand Prix Malezji; 125 i 250 cm sześć; 22.30 Golf, Ryder Cup.

PIĄTEK
ARD: 15.30 Die wilden Weiber von Tennessee — film USA; 20.15 Dallas; 23.50 Der Untergang der Titanic — film USA.
ZDF: 14.25 Der Greifer — film niem.; 18.25 Die Simpsons; 20.15 Ein Fall fuer zwei; 22.45 Sport; 23.15 Teoedliche Freundschaft — film kanadyjski.
DFP: 16.30 ELF 99; 20 Rueckkehr nach Eden; 22.15 Sport; 23.35 Ohne besonderes Tatmotiv (J. L. Trintignant).

SOBOTA
ARD: 16.50 Die roten Teufel von Arizona — film USA; 17.05 i 17.40 Die fliegenden Aerzte; 20.15 Sechs Maenner aus Stahl — film USA; 23.25 Traum ohne Ende — film ang.
DFP: 15.20 Der Sommer bei den Muscheln — film jug.; 18.05 Land und Leute; 19.57 El Cid — film USA; 22.45 Mensch, bleib gesund! — film USA.
NIEDZIELA
ARD: 15.05 Sport — extra; 19.30 Lindenstrasse; 20.15 Giganten am Himmel — film USA; 23.40 Magnum.
ZDF: 15.15 Ein Maedchen vom Lande — film USA; 17.10 Sport; 20.15 Vision; 22.25 Auch grosse Scheine — film niem.-franc.-wł. hiszp. (S. Kosciina, Y. Robert).
DFP: 15.45 ELF 99 — Tanzfeiber — film jug.; 17.30 Sport; 20 Schaelzen Sie ma!; 21.40 ZAK; 23.40 Program muzyczny.

PROGRAM III: 6-10.05 Zapraszamy do Trójki; 10.05 Studio 202; 11.05 Pod dachami Paryża; 12.05 Recital Blandine Verlet; 13.05 Niech gra muzyka; 14.05 Prywatnie u Agnieszki Osieckiej; 14.20 W samo południe; 15.30 Między punktami a funkcjami; 16.05 Tamtam; 19.05 Dzieła, interpretacje, nagrania; 20.05 Duke Ellington i jego muzyka; 21.05 Lubie szum starej płyty; 21.30 Poezi i piosenki; 22.10 Studio eł-muzyki; 23.15 Akademia Jana Sebastiana; 0.05-2 Trójka pod księżycem.

PROGRAM IV: 6-8 Radio Wolna Europa; 8.10 Muzyka poranna; 8.30 Anegdoty i fakty; 9.30 Koncert niedzielny; 10 Hit — mag. muz. dla nastolatków; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci; „Płacek z rabarbarem” — słuch; 11 Deskorolka; niedzielny ośdkod dla nastolatków; 12 Lektury Czworki: Świat późnego antyku; 12.40 Kościoły w Polsce i na świecie; 13 O mniejszościach narodowych w Polsce; 15.15 Alfa i omega; 16.30 Życie popularno-naukowy WIST; 17-24 Radio Wolna Europa; 17.20 Kultura na świecie; 18.35 Europa bez granic; 20.10 Radiowe ko repetycje nie tylko dla młodzieży; 22.10 Fakty, wydarzenia, opinie; 23.25 Program specjalny.

RADIO ZIELONA GÓRA
7 Na mojej dźlazce; 8 Spotkanie z muzami — Cz. Markiewicz; 9 „Europa w Słubicach” — aud. R. Szury; 9.30 Koncert życzeń; 11 Muzyka z płyt; 15 Mija tydzień — K. Rutkowski; 18 Program BBC; 18.30 Grające listy; 19 Powt. 1. j. niemieckojęz. 19.30 Radio skorpion, ortodoksof — A. Winnik (21 — sport); 22 Program BBC; 23 Muzyka do poduszki; 23.45 Seans usyp.; 23.55 Muzyka + zak. progr.

SOBOTA, 23 WRZEŚNIA

PROGRAM I: 5, 6.02, 6.30, 8, 9.02, 10.02, 11, 13, 14, 15, 16, 20, 21, 22 — wiadomości; 5.20 Gimnastyka poranna; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6-8.30 Sygnały dnia; 8.30 Radio Biznes; 9.03-10.30 Transmisja obrad Sejmu; 10.30-11 Studio wyborcze Polskiego Radia; 11-17.30 Transmisja obrad Sejmu; 17.30 Studio wyborcze; 18.10-19.30 Transmisja obrad Sejmu; 19.30 Radio dzieciom; „Opowiadanie bez tytułu i bez końca”; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Ciupasz na Sybir” — odc.; 23.10 Pa norama świata; 23.20 Sprawozdanie z obrad Senatu.

PROGRAM IV: 6, 6.30, 7, 7.30, 7.55, 17, 18, 19, 19.30, 22, 23, 23.55 — wiadomości; 6-8 Radio Wolna Europa; 8 Muzyka i języki obce; 8.30 Żyją wśród nas; 9 Radio najmłodszych; 10 Świat muzyki; 10.30 Dziś pytanie — dziś odpowiedź (628-57-12); 11.20 Ełniczne podróże muzyczne; 12 Le ktury Czwórki; „Listy z Rosji”; 12.35 Widnokrag; 12.50 Alfabet piosenki; 13.30 W galerii muzyki; 14.30 Z tygla narodów; 15.30 Mała ency klopedia muzyki; 16 Kwadrans siu chaty (620-57-12 czynną całą do be); 16.35 Muzyka i języki obce; 17-24 Radio Wolna Europa; 18.30 Co nowego na Wschodzie; 19.10 No wa Europa; 21.30 Kościół i świat; 22.10 Fakty, wydarzenia, opinie; 23.10

PIĄTEK

PROGRAM I
8.00 Wiadomości poranne
8.10 Dzień dobry - poranny mag. rozmaitości

12.10 Agroszkola
12.30 „Chiny - krajozaby i budzie” (4) - „Małkin - miasto nad Błękitną Rzeką” - węg. serial dok.

16.00 Program dnia
16.05 Studio 7 proponuje
16.15 Dla najmłodszych: „Cluchcia”

21.10 Prywatne - moje - pr. public.
22.00 Studio wyborcze
23.05 Wiadomości wieczorne

16.40 Powitanie
17.00 Dookoła świata - W Wietnamie i na Hawajach
17.30-21.00 Program regionalny z Poznania:

20.10 Laser w teatrze
20.20 Finał Debiutów Modelak
20.30 Komu potrzebny pracownik socjalny?

SOBOTA

PROGRAM I
7.30 Program dnia
7.35 Wszystko o działce
8.00 Wiadomości poranne

11.20 „Miasto skamieniałe” - film dok.
11.50 Wiadomości
12.00 Z Polski rodem - magazyn polonijny

28 września, godz. 23.30 - „Ballada o Gregorio Cortezie” film z 1982 roku w reżyserii Roberta M. Younga.

23.30 „Ballada o Gregorio Cortezie” - western USA
1.10 Zakoczenie programu

PROGRAM II
7.30-10.40 Telewizja śniadaniowa
7.30 Panorama
7.35 Peryskop - progr. public.

14.00 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
14.30 Sonda - Czynnik SI (4)

NIEDZIELA

PROGRAM I
7.55 Program dnia
8.00 Tydzień
9.00 Teleranek oraz film z serii „Dzieci z Bullerbyn” (4)

12.30 Teatr dla dzieci: „Strachy”
13.10 Szkoła pod żaglami
13.30 Dzieje kultury polskiej: „Królestwo bez korony” - film dokumentalny

19.30 Wiadomości
20.05 „Uśmiechy szczęścia” (3) - serial USA
20.50 Sportowa niedziela

29 września, godz. 22.25 - „Ekspres reporterów”, a w nim „Piełgrzymi” o powieści o młodych ludziach, którzy przyjechali z ZSRR na pielgrzymkę do Częstochowy i zostali w Polsce zaskoczeni stanem wyjątkowym wprowadzonym w ich kraju.

11.30 Podróże w czasie i przestrzeni: „Dzień, w którym zmienił się wszechświat” (1) - ang. serial dok.

16.40 Rebusy - teleturniej
17.00 Studio Sport - Formuła I - Grand Prix Hiszpanii

PIĄTEK

PROGRAM I
13.25 Wiadomości
13.35-16.00 Telewizja Edukacyjna

16.00 Studio 7 proponuje
16.15 LUZ - magazyn nastolatków
17.15 Teleexpress

19.30 Wiadomości
20.05 Teatr TV z cyklu: Klasyka - Bruno Jasiński „Bal manekinów”

16.40 Powitanie
17.00 Studio Sport - magazyn piłkarski
17.30 „Lekarz też człowiek” (4) - serial ang.

20.30 Ta moja droga z piekła do nieba... - rep.
21.00 Panorama

21.55 „Mario w błękitnym mundurze” (5) serial franc.
23.15 Teleklinika dr Anatolija Kaszprowskiego

WTOREK

PROGRAM I
8.00 Wiadomości poranne
8.10 Dzień dobry - poranny mag. rozmaitości

14.50 „Świadkowie przeszłości” - serial dok. czech.
15.05 Telekomputer
15.25 Szam - magazyn popularno-naukowy

1 października, godz. 20.05 - „Stella” grecki film z 1955 roku zrealizowany na podstawie powieści Jacobosa Cabanellisa.

8.10 „Denver” - ostatni dinozaur” - serial anim. franc.-amerykański
8.30 Magazyn tv śniadaniowej

ELEKTRONIKA DLA CIEBIE czeka w sklepie ZENITH zapraszamy przez 6 dni w tygodniu także w wolne soboty u nas towary do nabycia na korzystne raty!!!

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
WSPÓLNIE Z WYŁĄCZNYM DYSTRYBUTOREM NA POLSKĘ FIRMA: P.P. POLMOZBYT W ŁODZI

ŚRODA

PROGRAM I
8.00 Wiadomości poranne
8.10 Dzień dobry - poranny mag. rozmaitości

13.40 Spotkanie z literaturą
14.00 Telewizyjny Słownik Biograficzny Historii Najnowszej

19.50 Wyborcze abc
20.05 „Dynaastia” - serial USA
21.00 ABC ekonomii

10.10 Język niemiecki (I)
12.55 Studio Sport: Puchar Europy w piłce nożnej: Zagłębie Lubin - Broendby Kopenhaga

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
WSPÓLNIE Z WYŁĄCZNYM DYSTRYBUTOREM NA POLSKĘ FIRMA: P.P. POLMOZBYT W ŁODZI

HYUNDAI PONY
w wersji 3, 4 i 5 drzwiowej
• pojemność silnika 1.3 lub 1.5 l • gwarancja roczna (lub 20.000 km) • gwarancja na nadwozie - 5 lat, lub 160.000 km • metalizowany lakier • punkt serwisowy w Zielonej Górze

CZWARTEK

PROGRAM I
8.00 Wiadomości poranne
8.10 Dzień dobry - poranny mag. rozmaitości

13.15 „Ekspedycje na dno morza” (5) - dok. serial niem.
13.40 „Opowieści księżniczki Li-lavati”

19.15 Dobranoc: „Dziwne przygody Koziołka Matołka”
19.30 Wiadomości
20.05 „Wysokie napięcie” (3) - serial franc.

17.30 „Cudowne lata” (48) - serial USA
18.00 Program lokalny
18.30 Lokalny program wyborczy

Wersje 3, 4 i 5 drzwiowej
• pojemność silnika 1.3 lub 1.5 l • gwarancja roczna (lub 20.000 km) • gwarancja na nadwozie - 5 lat, lub 160.000 km • metalizowany lakier • punkt serwisowy w Zielonej Górze

Szczegółowych informacji udzielają P.H. "BISAT"
Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 9, pok. 215
tel. 720-11 wew. 290, fax/tel. 35-32